

|                |    |
|----------------|----|
| Puszka Pandory | 3  |
| Kup pan garaż  | 7  |
| Ciężar         | 11 |
| Mamy królową!  | 12 |

Tygodnik społeczny ■ Rok 20 ■ Nr 1042 ■ 31 lipca 1992 r. ■ 2500 zł

**NOWO OTWARTA  
HURTOWNIA  
ARTYKUŁÓW  
SPOŻYWCZYCH  
I PRZEMYSŁOWYCH**

**“BRAVOO”**

Legnica, ul. Ścinawska 3  
(naprzeciw Zakładów Mięsnych), tel.  
69-583

oferuje:

- **ponad 200 asortymentów artykułów spożywczych krajowych i importowanych**

w tym:

- najtańszy cukier w woj. legnickim
- piwo pasteryzowane krajowe i importowane w butelkach i puszkach
- wina krajowe i importowane
- szampany

- **artykuły przemysłowe**

- obuwie
- odzież
- zabawki
- ozdobne kasetony styropianowe i plastikowe

Godziny otwarcia:  
codziennie od 8 do 16  
w soboty od 8 do 13

1184-g

## Strajk

str. 5

Bez względu na to, jak zakończy się strajk, przemysł miedziowy nie ma przyszłości w swoim obecnym kształcie.

To struktura gospodarcza produkująca olbrzymi zysk, a jednocześnie “zjadająca” ten zysk przez olbrzymie koszty.



Fot. Jerzy Kosiński

### ZEP - ARGO

Pośrednik kanadyjskiej firmy D.S.C.

oferuje  
**URZĄDZENIA ALARMOWE  
I DOMOFONY**

Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46  
Zapewniamy autoryzowany montaż  
ZAPRASZAMY od 9 do 16

4162-g

SERWIS „DURALEKS” dla EWY DZIMIRY z Prochowic

### Gramy o... ŻELAZKO

2.453 Czytelników prawidłowo rozwiązało konkurs sprzed dwóch tygodni.

Oto odpowiedzi: 1) Niezliczonym pokoleniom Polaków; 2) W 1989 roku; 3) 399 krawcowych i 274 szwaczki.

SERWIS „DURALEKS” wylosowała EWA DZIMIRA z PROCHOWIC, ul. Jaworowska 44 m 3. Zapraszamy po nagrodę codziennie w godz. 10 - 15.

Dziś 51. seria konkursowa:

- 1) Za ile można kupić w Polkowicach dom w stanie surowym?
  - 2) Kto jest burmistrzem Ścinawy?
  - 3) Kogo wybrano w ubiegłą niedzielę „Królową Lata”?
- Na odpowiedzi opatrzone kuponem czekamy do 7 sierpnia 1992 r. Nasz adres: Redakcja „Konkretów”, pl. Chopina 2, skr. poczt. 145. Prosimy nie zapomnieć o kuponie.

Gramy o... ŻELAZKO

kupon



## Z bliska i z daleka

- Ludzie walczą o chleb, a nas tu ogarnia szaleństwo - powiedział w Sejmie podczas dyskusji o teczach agentów poseł Aleksander Malachowski.
- Mamy do czynienia ze strajkami nie większymi niż dotychczas. Natomiast cierpliwość społeczna jest na wyczerpaniu. Ludzie są zniescierpliwieni naszym nieudolnym rządzeniem - stwierdził Jacek Kuroń.
- Około dwu ton węgla wysypali górnicy węglowi pod gmachem Ministerstwa Przemysłu podczas pikiet.
- Nowym szefem UOP został Jerzy Konieczny.
- Polskie straty związane z wojną w Zatoce Perskiej szacuje się na 2,8 mld dolarów.
- Zgodnie z przepisami przez pół roku po dymisji miesięczne pensje po 16 mln zł brutto będą otrzymywali premierowie Olszewski i Pawlak, a 25 byłych ministrów po 13 mln zł.
- Zdymisjonowany minister obrony narodowej Jan Parys i wiceminister Radek Sikorski nigdy nie odbywali zasadniczej służby wojskowej.
- Kilku bilionów złotych sięgają tegoroczne zaległości w płaceniu podatku od wynagrodzeń w samym tylko woj. warszawskim - powiedział dyrektor warszawskiej Izby Skarbowej.
- Premier Hanna Suchocka ma zamiar wystąpić o specjalne pełnomocnictwa dla swojego rządu.
- Do poprawek do sejmowej komisji nadzwyczajnej przeszedł projekt ZChN o ochronie prawnej życia poczętego, przegłosowany 212 głosami.
- Zdrożała benzyna, a od 1 sierpnia drożeją prąd i gaz.
- Osoby o niskich dochodach mogą w Ośrodkach Pomocy Społecznej starać się o zasiłek na opłacenie rachunków za prąd i gaz oraz na inne wydatki mieszkaniowe.
- Komisje sejmowe: budżetowa, polityki społecznej i ustawodawcza postanowiły zaproponować Sejmowi zmianę ustawy o podatku od ponadnormalnych wynagrodzeń (popiwku).
- "Caritas - Polska" funduje w tym roku wczasy w Polsce kilku tysiącom dzieci z rejonu Czarnobyla.
- Poszukiwany listem gończym Ryszard Bagiński uciekł z Nowego Jorku i nie wiadomo, gdzie przebywa.
- Japoński koncern Tomen zrezygnował z inwestycji w Polsce ze względu na "niepewne perspektywy polityczne" naszego kraju.
- Według niemieckiego "Der Spiegel" szczątki Hitlera i jego kochanki Ewy Braun zostały pochowane w moskiewskim więzieniu Lefortowo.
- 5100 dziennikarzy ze 146 krajów akredytowano na tegoroczną olimpiadę w Barcelonie.
- W ciągu ostatniego półrocza płace w Rosji wzrosły czterokrotnie, a ceny - dziesięć razy.
- Kończymy z obroną przed mafią, rozpoczynamy atak - zapowiedział włoski minister sprawiedliwości.
- 100 tysięcy osób manifestowało ostatnio w Skopje przeciw jakimkolwiek ustępstwom wobec Wspólnoty Europejskiej, która uzależnia istnienie Macedonii od wyrzeczenia się przez tę republikę jej nazwy.
- 31 sierpnia Parlamentowi Federalnemu w Pradze zostanie przedstawiony projekt ustawy o rozwiązaniu Federacji Czecho - Słowackiej.
- 3 mln guldenów przyznał rząd holenderski na pomoc oświatową dla krajów Europy Wschodniej.
- Podczas awarii w elektrowni atomowej w Ignalinie (Litwa) nastąpił niewielki wzrost promieniowania, nie przekraczający norm.
- Kanclerz Kohl opowiedział się za demilitaryzacją Jugosławii.
- Przywódca kubański Fidel Castro stwierdził, że została zachwiana równowaga sił na świecie.
- Maciej Zalewski, poseł ziemi legnickiej, oskarżony przez byłych szefów "Art-B" o przyjęcie na konto spółki "Telegraf" 56 miliardów złotych zaprzeczył, jakoby pieniądze przyjął. Na konto "Telegrafu" wpłynęło co prawda 40 miliardów złotych niewiadomego pochodzenia, ale stało się tak za pomocą... sfałszowania czeku. Pan poseł nie czuje się odpowiedzialny za to, że ktoś - bez jego wiedzy - wpłacił na konto jego spółki jakieś 40 miliardów.
- W pierwszym półroczu br. sanepid ocenił jako zły stan sanitarny 18 legnickich placówek służby zdrowia.
- W końcu sierpnia w Lubinie przy ul. Niepodległości odbędzie się otwarcie nowej siedziby oddziału PKO S.A.
- Pierwsza część nowego wysypiska śmieci dla Legnicy zostanie przekazana do użytku we wrześniu.
- Dzicy lokatorzy w Legnicy chcą wyremontować dwie kamienice przekazane przez Skarb Państwa Urzędowi Miasta a użytkownikom do tej pory przez wojska Federacji Rosyjskiej.
- W pierwszym półroczu br. największy spadek zatrudnienia w woj. legnickim wystąpił w transporcie (20,5 proc.), przemyśle (7 proc.) i gospodarce komunalnej (6,4 proc.).
- Uważamy, że eliminowanie kontrowersyjnych dyskusji w Sejmie nieuchronnie i niebezpiecznie przenosi je do zakładów pracy i na ulicę. Zauważamy, że nie mieliśmy możliwości zaprezentowania prawdziwego tła i powodu strajku w KGHM "Polska Miedź" S.A. - oświadczyli posłowie ziemi legnickiej Jerzy Szmajdziński i Irmin-Do Bochen.

## Okazja?



Fot. Wincenty Kołodziejski

Po Złotoryi także w Chojnowie trwają przygotowania do wyprzedaży majątku komunalnego. Mają być sprzedawane nie tylko sklepy i punkty usługowe, ale również mieszkania administrowane przez służby miejskie. Władze chcą w ten sposób ograniczyć wydatki i zwiększyć dochody samorządu. (k)

## A czas ucieka

Od jesieni koszar zajmowane przez jednostki Oddziałów Prewencji Policji KWP stoją puste. Władze Złotoryi chciały już wiele miesięcy temu przejąć obiekty, ale koszar są w gestii wojewody i przez prawie rok nie podjęto decyzji o ich dalszych losach. Niedługo nie będzie już o czym decydować, bo ulegną całkowitej dewastacji. (m)

## Rekord

W pierwszym półroczu glogowskie Kolegium ds. Wykroczeń rozpatrzyło niemal osiemset wniosków. Wśród nich największą grupę 376 stanowią sprawy o kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwym. Ponad pięćdziesiąt postępowań dotyczyło rowerzystów. (s)

## "Nosiciele Światła"

W piątek o godz. 10.20 w Jaworze rozpoczęło się zgromadzenie okręgowe Świadków Jehowy, noszące hasło „Nosiciele Światła”. Zgromadzenie trwać będzie do niedzieli, a program składa się z odczytów, dramatu kostiumowego o tematyce biblijnej zatytułowanego „Czyżcie co słuszne w oczach Jehowy” (piątek, po południu) i chrztu, który odbędzie się w sobotni poranek. Wstęp wolny. (m)

## Miedziowe wieści

- W piątek (17 lipca) cena jednej tony miedzi na londyńskiej giełdzie osiągnęła 1321 £. W środę (22 lipca) - 1350,50 £, w czwartek - 1342 £, w piątek - 1333 £. Średnia cena 1991 roku - 1319,65 £/t.
- W strajku nie biorą udziału załogi firm, które są spółkami KGHM PM S.A. - "METRACO", "Cuprum Bank" i "Mercus".
- Od 1 bm. oficjalnie działa Sektor Miedzi i Hutnictwa KGHM PM S.A., który ma kierować hutami i kopalniami. Oznacza to poważne zmniejszenie samodzielności

## Nie będą budować

Od lipca mieszkańcy spółdzielczych bloków w Jaworze płacą wyższy czynsz. Opłatę eksploatacyjną podniesiono do 2,5 tys. zł od metra kw. Jak wyjaśnia zarząd spółdzielni, podniesienie opłat jest konsekwencją zawieszenia działalności inwestycyjnej. SM przekształca się obecnie w jednostkę zajmującą się wyłącznie eksploatacją. (sm)

## Będzie szybciej?

Legnickie biuro paszportowe wróciło do budynku Urzędu Wojewódzkiego. Mieści się na parterze tego obiektu. Tam również organizowany jest punkt sprzedaży znaczków skarbowych. Zmiana lokalizacji ma usprawnić obsługę klientów. (m)

## Woda dla Konar i Damianowa

Rozpoczęły się prace pomiarowe niezbędne do sporządzenia map geodezyjnych w dwóch miejscowościach gminy Udanin - Konarach i Damianowie. Jest to pierwszy krok zmierzający do przygotowania dokumentacji technicznej na zwodociągowanie tych osad. Roboty ziemne powinny rozpocząć się w przyszłym roku. (k)

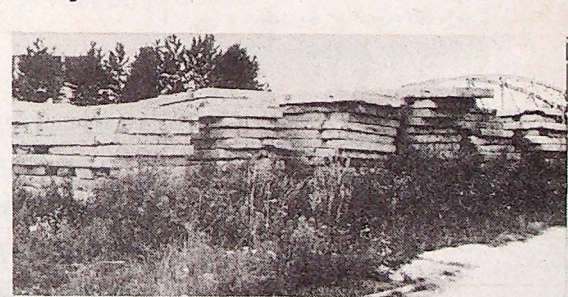
## Piknik na piątkę

Członkowie Klubu Seniora przy ul. Roosevelta w Legnicy w ubiegłą sobotę bawili się nad jeziorem w Jaśkowicach. Była muzyka, tańce i poczęstunek, który przygotowały Zofia Orłowska (była przewodnicząca KGW) i Bronisława Jańczak. Zabawa trwała do godz. 20. I tak niewiele trzeba... (p)

## Dzieci w "Czarcim Jarze"

Już za dwa tygodnie 86 dzieci z najuboższych rodzin rozpocznie wypoczynek w ośrodku "Czarcia Jar" w Tuplach. Koszt trzytygodniowego pobytu wynosi 1,2 mln zł, ale dzięki wsparciu Fundacji SOS i Zarządu Miasta Głogowa odpłatność wyniesie tylko 300 tys. zł od osoby. Podstawowym kryterium kwalifikującym do wyjazdu był dochód nie przekraczający na jednego członka rodziny 850 tys. zł. (sm)

## Przystona zero



Fot. Wincenty Kołodziejski

Chiński Wielki Mur to to nie jest, ale jak jeszcze trochę obrosnie trawą, może robić za pozostałości po obronie Głogowa. Tym bardziej że powyższy zestaw budowlany leży tuż pod oknami glogowskiego zamku. (m)

- tych zakładów. Z kół kierowniczych np. kopalni "Polkowice" słyhać, że jest to dobre posunięcie, umożliwiające wreszcie koordynację np. gospodarki złożem miedzi na styku kopalń "Polkowice" - "Sieroszowice" - "Rudna", które ze sobą pod ziemią sąsiadują.
- Od 20 bm. tymczasowym rzecznikiem prasowym Zarządu KGHM PM S.A. został Jerzy Pietraszek, rzecznik prasowy wojewody wrocławskiego.
- Z kilkumiesięcznym opóźnieniem huta "Legnica" otrzymała od administracji państwowej decyzję w sprawie dopuszczalnych emisji zanieczyszczeń. Ponieważ opłaty i kary naliczane są od dnia powzięcia decyzji, oznacza to uszczuplenie środków, które wpłyną z huty do budżetu.
- W zakładowej stołówce huty "Legnica" można zjeść drugie danie (także mięsne) za 7400 zł.

**TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ:** Ryszard Adamów, Zbigniew Flondro, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kołodziejski (fotoreporter), Czesław Pańczuk (red. nac.), Elżbieta Pomorska, Karol Rutski (red. tech.), Mirosław Grzegorz Szczepaniak, Jadwiga Wardach. **ADRES REDAKCJI:** 59-220 Legnica, pl. Chopina 2, skr. poczt. 145. **TELEFON:** 0782624 red PL, telefaks 241-46. **TELEFONY:** red. nac. 241-46, sekr. red. 299-25, zast. sekr. red. 241-49, publicysta oświadczeń, listów itp. **WYDAWCA:** Wydawnictwo "Konkrety" - sp. z o.o. 59-220 Legnica 2, pl. Chopina 2, skr. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, telex 0782624 red PL, telefaks 241-46. **Konto bankowe:** Bank Spółdzielczy w Legnicy nr kwartalna 32.500 zł, półroczna 65.000 zł, roczna 130.000 zł. **Wpłaty prosimy adresować:** Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki 50-950 Wrocław 2, ul. Hubska 4/16, nr konta NBP I Oddział we Wrocławiu 43015-4271-139-11. **Informacja o prenumeracie:** udzielają oddziały PUPiK „RUCH”. **Prenumeratę zagranicą:** przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictwo, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. **Prenumerata jest droższa od krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla instytucji i zakładów pracy.** **Komputerowe łamanie i skład:** Irena Makiej, Halina Miecznikowska, Ewa Paszkiewicz - WUS Legnica. **Druk:** Norpol-Press, Wrocław, ul. Zmigrodzka 107.



# Puszka Pandory

Jan Krzysztof

**Zaczęło się od pechowego otwarcia puszek, a skończyło demolowaniem gabinetu lekarskiego. Straty oszacowano na kilka milionów złotych. Sprawca stanie zapewne niebawem przed sądem.**

Sobotni wieczór 18 lipca br. państwo F. z Głogowa postanowili spędzić w gronie przyjaciół. Dość często w ich mieszkaniu spotykało się liczne towarzystwo nie wylęgające za kołnierz. Co gorsza, 35-letni gospodarz nigdy nie odmawiał, a ostatnio po wypiciu nawet niewielkiej ilości alkoholu miał dziwne przywidzenia. Prowokował awantury, obrażał najbliższych i znajomych, a nawet demolował mieszkanie.

Tuż przed północą skończyły się zakąski. Towarzystwo ani myślało

rozchodzić się do domów, tym bardziej że na stole stały jeszcze butelki z alkoholem. Gospodarze udali się do kuchni. Niestety, znaleźli tylko jedną puszkę szprotów. Nie mając większego wyboru, pan domu Mirosław F. zabrał się do jej otwierania. Nie chciało mu się szukać otwieracza, zadowolili się ostrym nożem. Po kilku cięciach wydawało się, że rybna puszka jest już otwarta i wtedy postanowił zrobić resztę rękami.

Ostre krawędzie przeciętej blachy wyszły mu z dłoni raniąc dotkliwie drugą. Popłynęła krew. Stojąca obok żona nie mogła poradzić sobie z zatabowaniem krwotoku. Ktoś z gości pobiegł zawiadomić pogotowie. Być może wypity niedawno alkohol skłonił zebranych do tak poważnego potraktowania rany, faktem jest, że wkrótce pod domem zatrzymała się karetka. Pielęgniarki

założyli opatrunek, ale usłyszawszy, jak doszło do zranienia zaproponowali zastrzyk przeciwbólowy.

Mirosław F. został przewieziony do ambulatorium. Przez całą drogę zachowywał się spokojnie. W gabinecie także nie sprawiał kłopotów. Dopiero po zastrzyku jego postępowanie się zmieniło. Najpierw zaczął wykrzykiwać, by pielęgniarki zatrzymały zwierzęta idące w jego kierunku. Gdy nie reagowały, chwycił krzesło i cisnął nim w biurko.

Wkrótce ten sam los spotkał szafy z lekami, telefon, stoliki z naczyniami laboratoryjnymi i lustro. Przestraszone kobiety wezwały sanitariuszy. Dopiero oni potrafili powstrzymać dalsze demolowanie gabinetu. Mirosław F. dostał środki uspokajające.

Lekarz stwierdził u 35-letniego głogowianina zaawansowaną chorobę alkoholową. Mirosława F. zatrzymano na kilka dni w szpitalu. Potem będzie mógł dobrowolnie poddać się leczeniu.

**P.S. Personalie osób występujących w artykule zostały zmienione, podobnie jak niektóre szczegóły mogące na nie wskazywać.**



Fot. Wincenty Kołodziej

tematy zastępcze

## Coś mi tutaj nie gra

Rówieśnicy polskiego kryzysu mają dziś po jakieś czterdzieści lat. Początki zostali bowiem za późnego Gierka, gdy już można było głośno mówić o „przejściowych trudnościach” nad którymi debatowały „kazy” i biura polityczne. Za pierwszej „Solidarności” dostały rowerki na trzech albo czterech kołach. Gdy ludzie zakazanej „S” wychodzili z internatów zapisywali się do „zerówek”. Gdy starzy podniecali się Okrągłym Stołem, w drugim pokoju wertowali już pisma z rozebranymi babkami. W przełomowym 1989 roku usłyszały, że za kilka miesięcy będzie już lepiej. I tak mówią do nich do dziś.

Dzieci polskiego kryzysu nie miały religii w pierwszej klasie i musiały chodzić na pochody. Przy odrobinie sprytu rodziców mogły spędzić dzieciństwo w żłobkach i przedszkolach, a na wakacje wyjechać na wczasy i kolonie.

Zastanawiam się, jakie będzie dzieciństwo tych, którzy przyszli na świat w chwili, gdy ciuchotka schodzi z niego komunizm?

Z pewnością dzisiejsze trzylatki mają więcej rodziców dla siebie. Bywa, że rodzice w ogóle nie rozstają się przez cały dzień z maluchami, bo stracili pracę i nie mają powodów do wychodzenia z domu. Właśnie dom stał się bezcennym wprost miejscem, którego nie należy opuszczać także podczas wakacji. Dom obrasta też w legendę, bo tylko królewicz z bajki może sobie pozwolić na nowe M.

Dzisiejszy trzylatek jest świadkiem braku pieniędzy w portfelach swoich rodziców, braku pracy, braku perspektyw na własne mieszkanie, a w związku z tym znalazł się w sytuacji braku stabilizacji.

Jak to się wszystko ma do hasła kolejnych rządów, które dniami i nocami rozmyślają, jak ułatwić życie kochanej, polskiej rodzinie? Coś mi tutaj nie gra. I nawet nie wiem co, bo przecież wszyscy chcą dobrze. A jakoś nie wychodzi...

ADAM SPYCHAŁA

# To kolega...

Jan Roszak

**Zeznania wszystkich trzech mężczyzn są identyczne. Każdy z nich twierdzi, że bili pozostali, a on sam obserwował jedynie zdarzenie. Żaden też nie przyznał się do przeszukania i okradzenia poturbowanego człowieka. Na szczęście byli świadkowie na paści.**

7 kwietnia br. Mieczysław W. zgłosił na posterunku w P., że został pobity i obrabowany. Trzech sprawców zabrało mu prawie 2 mln zł, zegarek i kilka osobistych drobiazgów. Napad wydarzył się 12 lutego, ale poszkodowany (przewieziony do szpitala) nie od razu zgłaszał o rabunku; zrobił to dopiero po wyzdrowieniu.

12 lutego Mieczysław W. odwiedził swojego znajomego w P. Panowie przegadali cały wieczór. Około 21.00 gość postanowił jechać do siebie. Obaj wyszli z domu. Na dworze panował już zmrok. Poszli na pobliski postój taksówek. Niestety, nie było na nim żadnego samochodu. Mieczysław W. nie chciał dłużej fatygować znajomego. Prosił, by wrócił do domu, a on zaczeka na taryfę. Tak też się stało.

Po kilkunastu minutach Mieczysław W. postanowił poszukać taksówki na innym postoju. Przeszedł zaledwie kilkadziesiąt metrów, gdy natknął się na nieznanego. Był młody i zachowywał się spokojnie. Kiedy Mieczysław W. zwrócił się z obcym otrzymał pierwszy cios w głowę.

Mieczysław W. upadł na ziemię.

Z mroku wybiegło jeszcze dwóch napastników i w trójkę przenieśli go do bramy, gdzie zaczęli go metodycznie bić i kopać. Krzyki maltretowanego zainteresowały jedną z mieszkanki budynku. Kiedy otworzyła drzwi, zobaczyła jak trzech młodych ludzi bije leżącego na ziemi. Zaczęła krzyczeć.

Na widok kobiety napastnicy podnieśli Mieczysława W. i mówiąc, że nic się nie stało, wyprowadzili go z bramy. Porzucili nieco dalej po przeszukaniu kieszeni i zrabowaniu wszystkiego, co mogło mieć wartość. Nie pogardzili nawet kilkoma biletami WPK.

Po paru godzinach poturbowany mężczyzna zgłosił się w przychodnię. Jego stan był poważny. Ponieważ podejrzewano wstrząs mózgu i obrażenia wewnętrzne, został zatrzymany w szpitalu.

Zeznania poszkodowanego i świadka pobicia naprowadziły funkcjonariuszy na trop. W kilkanaście dni po zgłoszeniu podejrzani zostali zatrzymani. W czasie konfrontacji poszkodowany nie miał żadnych wątpliwości. Tożsamość podejrzanych potwierdziła również Eliza B. -

świadek pobicia. Trzech młodych mężczyzn znalazło się w areszcie pod zarzutem pobicia i rabunku.

Najstarszy z oskarżonych, 25-letni Czesław M., mieszka na stałe w Legnicy. Przed dwoma laty został warunkowo zwolniony z więzienia. Za przestępstwa przeciwko zdrowiu i mieniu został skazany na 5 lat, odsiedział połowę. W śledztwie zaprzeczył jakoby to on pierwszy uderzył Mieczysława W. Widział tylko, jak robią to dwaj mężczyźni.

23-letni Szczepan A. i młodszy o rok Krzysztof D. mieszkańcy miasta P. przyznali się wreszcie do jednego uderzenia. Zeznali jednak, że całąśc kierował Czesław M. i to on uderzył pierwszy. Potem Krzysztof D. odwołał swoje wyjaśnienia.

O winie oskarżonych zadecyduje sąd. Do czasu rozprawy podejrzani przebywają w areszcie. Proces rozpocznie się w najbliższych tygodniach.

**P.S. Imiona i inicjały osób występujących w artykule zostały zmienione, podobnie jak niektóre szczegóły mogące na nie wskazywać.**

## Tydzień na drogach

997

### Kradzieże, rozboje, włamania

- 23 bm.** około godz. 18.30 na ul. Odrodzenia w Lubinie wracający z targowiska ob. Wietnamu Nguken Q. został napadnięty przez dwóch nieznanych mężczyzn. Jeden z nich przewrócił go na chodnik, a następnie zabrał portfel z 3 mln zł oraz legitymację stażysty Politechniki Warszawskiej.
- 23 bm.** w godz. 20-24 na nie strzeżonym parkingu przy ul. Tatrzańskiej w Legnicy nieznani sprawcy, wykorzystując pozostawione, otwarte drzwi w audi, dokonali kradzieży szaszetki z zawartością 27 mln zł, lekarstw i innych przedmiotów.
- 23 bm.** około godz. 6 patrol policji zatrzymał trzech legniczan: 20-letniego Grzegorza M., 42-letniego Krzysztofa H. oraz 32-letniego Bogdana B. Pobili oni dozorcę targowiska „Manhattan”

oraz włamali się do dwóch stoisk (tzw. szczyk), skąd skradli obuwie sportowe i artykuły spożywcze wartości ponad 27 mln zł. Skradli również syrenę 105 wraz z artykułami gospodarstwa domowego wartości 2 mln zł. Syrenę oraz część skradzionego łupu odzyskali.

- W nocy z 23 na 24 bm.** w Legnicy przy ul. Piotra i Pawła nieznani sprawcy włamali się do pomieszczeń biurowych spółki „Inwest”. Skradli kserokopiarke, komputer IBM Boss, drukarkę i inne wyposażenie firmy wartości około 70 mln zł.
- W nocy z 23 na 24 bm.** w Gromadce nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego. Skradli alkohol, papierosy i artykuły spożywcze wartości około 60 mln zł.
- 24 bm.** z garażu przy ul. Torowej w Legnicy nieznani sprawcy skradli volkswagena passata - combi koloru białego, nr rej. HO-CC-249 wartości 12 tys. DM.
- W nocy z 25 na 26 bm.** nieznani sprawcy włamali się do stacji benzynowej CPN przy ul. Poznańskiej w Legnicy. Skradli oleje silnikowe, akcesoria i inne artykuły. Straty zostaną określone po przeprowadzeniu inwentaryzacji.

- W nocy z 25 na 26 bm.** nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego w Grzymalinie. Skradli alkohol i papierosy wartości około 11 mln zł.
- W nocy z 25 na 26 bm.** nieznani sprawcy włamali się do klubu bilardowego przy ul. Leszczyńskiej w Lubinie. Zniszczyli sprzęt, skradli radiomagnetofon, papierosy i słodycze wartości 3,1 mln zł.
- 26 bm.** na giełdzie samochodowej w Legnicy funkcjonariusze Straży Miejskiej zatrzymali obywatela WNP Andrieja Z., który oferował do sprzedaży ikony i krzyże prawosławne, nie posiadając żadnych dokumentów stwierdzających ich legalne posiadanie.
- 26 bm.** około godz. 16 w Lubinie funkcjonariusze policji zatrzymali 27-letniego Andrzeja N. i 29-letniego Waldemara K., sprawców kradzieży radiomagnetofonu ze szpitala miejskiego przy ul. Bełma. Ustalono także, iż ci sami sprawcy w tym samym dniu ze szpitala przy ul. Władysława Łokietka skradli zegarek na szkodę Antoniego H.

998

W ubiegłym tygodniu (20 - 26 lipca) zanotowano w województwie legnickim 43 pożary, 19 innych interwencji strażaków, 1 przypadek ratownictwa technicznego (26 bm. o godz. 20.05 na 114 kilometrze autostrady wydobywano zwłoki z rozbitego mercedesa 300D) i 14 fałszywych alarmów.

- 21 bm.** o godz. 13.50 od niedopałka papierosa powstał pożar, który strawił 2,5 ha młodnika w Muchowie (gm. Męcinka). Straty - 50 mln zł.
- 24 bm.** o godz. 17.08 od zwarcia instalacji elektrycznej w transformatorze spłonęło 3,5 ha pszenicy na pniu w Nielubi (gm. Żukowice). Straty - 10 mln zł.
- 24 bm.** o godz. 22.35 spłonął z nie ustalonej przyczyny należący do Wiesława Ch. kiosk gastronomiczny w Jerzmanowej. Straty - 13 mln zł.
- 26 bm.** o godz. 3.40 wylądowanie atmosferyczne spowodowało pożar drewnianej stodoły Eugeniusza U. w Szymoninie (gm. Grębocice). Straty - 10 mln zł.



# Pieniądz ponad wszystko

Z KAZIMIERZEM FILIPOWICZEM, nadinspektorem Państwowej Inspekcji Pracy w Legnicy, rozmawia Bogusława Machowska

● Czy ogólnopolskie alarmujące informacje o spadku poziomu warunków pracy i wzroście zagrożenia mają potwierdzenie w realiach województwa legnickiego?

- Nastąpiła wyraźna zmiana jakościowa i ilościowa spraw, jakie trafiają do naszego biura terenowego. Dawniej zajmowaliśmy się głównie sprawami z zakresu bhp. Obecnie, zwłaszcza w nowo powstałych zakładach pracy, których kierownictwo jest nastawione głównie na osiągnięcie jak najwyższych efektów finansowych, brakuje podstawowych umiejętności i przygotowania teoretycznego do obowiązków, wynikających z zatrudniania ludzi do pracy.

● Takie oskarżenia, rzucane łatwo, nie zawsze mają potwierdzenie w faktach.

- To, o czym mówię, ma potwierdzenie w liczbie i ciężarze spraw, jakie do nas trafiają. Ludzie stawiają pracodawcom zarzuty, które są uzasadnione. Dawniej 15-20 proc. skarg było zasadnych, teraz ponad połowa kwalifikuje się do natychmiastowej interwencji. Najwięcej spraw, pomijając te, związane z warunkami i bezpieczeństwem pracy, dotyczy wynagrodzenia. W tym roku mamy już blisko 60 skarg na zasady wynagradzania. Dziesięciokrotnie więcej było interwencji i prób o poradę, które załatwiliśmy natychmiast, telefonicznie wyjaśniając kwestie sporne. Gdyby spróbować dokonać ustawienia proporcji, to jedna skarga z zakresu spraw urlopowych przypada na trzy skargi z zakresu stosunku pracy i na dziesięć spraw, dotyczących wynagrodzeń. Są to sprawy trudne do wyjaśnienia, bo stan prawny jest skomplikowany, a właściciele nowych zakładów pracy postępują często bardzo swobodnie w kwestiach formalnych.

● Mimo ogólnego bałaganu nadal obowiązuje jednak kodeks pracy i ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy. Pana zdaniem, rosnąca liczba skarg na formalne warunki pracy oraz na brak przestrzegania zasad bhp to wynik nieświadomości nowych szefów czy raczej ich przekonania o bezkarności?

- Stan obecny wynika po trosze z wielu przyczyn. Przede wszystkim - z nieznamości zasad prawnych i skali odpowiedzialności za jego nieprzestrzeganie. W kategoriach moralnych natomiast należy ocenić zagrożenie i szkody, jakie taka niewiedza lub lekceważenie może wywołać u zatrudnianych ludzi w razie zachorowania lub wypadku przy pracy.

● Sądzi pan, że to dobry czas na rozważania o etyce pracodawcy?

- Na dyskusję o zasadach etycznych każdy czas jest dobry, nawet okres takiego rozluźnienia społecznego, jak obecny. Odpowiedzialność za drugiego człowieka, za jego zdrowie i życie nie tylko w czasie pracy, wiąże się przecież z osobowością i kulturą powszednią każdego z nas.

● Tym, którzy o kulturze i odpowiedzialności zapominają, właśnie Państwowa Inspekcja Pracy powinna uświadamiać skalę konsekwencji. Jakimi narzędziami egzekwowania przepisów dysponuje pański urząd?

- Nasze podstawowe zadanie polega na pełnieniu nadzoru i kontroli przestrzegania przez zakłady pracy przepisów prawa pracy, a zwłaszcza zasad bezpieczeństwa i higieny.

● Tyle mówi ustawa. Grono inspektorów jest jednak tak nieliczne, że nadzór sprowadza się chyba raczej do interwencji na wyraźną skargę?

- Wybór sposobu sprawowania naszego nadzoru jest określony warunkami, w jakich działamy. Najważniejsze są dla nas sprawy katastrof, wypadków śmiertelnych przy pracy, ciężkich urazów. W drugiej kolejności załatwiamy skargi pracowników. I jeżeli jeszcze wystarcza nam czasu, to realizujemy zadania planowe, czyli kontrole.

● Czyli pracownik, który spodziewa się, że inspektor pracy kiedyś zajrzy do jego zakładu i wykryje nieprawidłowości, może się go nie doczekać i we własnym interesie powinien u was szukać pomocy,



Fot. Wincenty Kołodziejski

kierując skargę do biura?

- Zdaje sobie sprawę, że wiemy tylko o ułamku nieprawidłowości, jakie mają miejsce w zakładach pracy. Ludzie bardzo boją się informować nas o tym, w obawie przed utratą pracy. Skarżą się najczęściej dopiero wtedy, gdy odchodzą, zwalniają się lub są zwalniani.

Co może PIP? W razie stwierdzenia nieprzestrzegania przepisów bhp możemy wydawać nakazy, które podlegają bezwzględnemu wykonaniu. Jeśli natomiast nastąpi naruszenie lub nieprzestrzeganie przepisów prawa pracy, możemy stosować kary grzywny. Najwyższa wynosi obecnie pięć milionów złotych i jest to, moim zdaniem, zbyt mała groźba, by spełniała prewencyjną rolę.

● Czy w przypadku uprzejmego nieprzestrzegania zasad i przepisów możecie wydać decyzję o zamknięciu zakładu pracy?

- Decyzję o wstrzymaniu działalności zakładu można wydać wówczas, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia pracowników. Taka decyzja na wniosek OIP należy jednak do kompetencji Głównego Inspektora Pracy. Mimo długiej procedury, zastanawiamy się obecnie, czy nie sięgnąć po ten środek w przypadku kilku zakładów w naszym województwie, których działalność dokładnie analizujemy.

Dysponujemy również możliwością wystąpienia do ZUS o podwyższenie wymiaru składki ubezpieczeniowej o 7 proc. w tych zakładach, gdzie następuje znaczne pogorszenie lub utrzymywanie się nieprawidłowego stanu bezpieczeństwa i higieny pracy. Dla wielu zakładów oznaczałoby to płać.

● Czy korzystaliście już z tego uprawnienia?

- Wiem, że stosowano je w woj. wrocławskim. My wystąpiliśmy z takim wnioskiem w stosunku do jednego z zakładów KGHM, ale po prośbie o zawieszenie wniosku o kwartał, w ciągu którego poprawiono zdecydowanie warunki pracy, odstąpiliśmy od jego wykonania.

● Coraz częściej w prywatnych firmach pracują nielegalnie obywatele innych krajów. Czy warunki zatrudnienia powodują przypadki zagrożenia ich zdrowia? Czy ktoś analizuje skalę tego zjawiska?

- Odbieramy sygnały zatrudniania na czarno, przesyłane przez ZUS lub rejonowe biura pracy. Nie udało się nam jednak trafić na do wody; kiedy pod wskazany adres trafia inspektor, po obcokrajowcach nie ma śladu. Do tej pory nie wpłynęło do nas żadne zgłoszenie wypadku przy pracy lub choroby zawodowej obywatela innego państwa, pracującego w naszym regionie.

W kopalni na przechodzącego obok kotwiarki opadł gwałtownie jej wysięgnik, miażdżąc miednicę i kręgosłup górnik. Innego, - obsługującego elektrowóz, maszynista przycisnął do kosza wywrotu, łamiąc kości czaszki. W jednym z przedsiębiorstw robót instalacyjnych z przyczepy ciągnikowej, nie przystosowanej do przewozu ludzi, jeden z pracowników wypadł wprost pod koła holowanej sprzężarki. W pegeerze zginął człowiek, nawinięty przez wałki napędu maszyny rolniczej.

W Polsce codziennie trzy osoby giną przy pracy. W woj. legnickim od kilku lat wzrasta liczba takich wypadków śmiertelnych: w 1989 r. było ich 23, w 1990 - 27. W ubiegłym roku w pracy straciło życie 31 osób, w bieżącym - kilkanaście.

Tragedia w głogowskiej cukrowni, wypadek w elewatorze zbożowym w Ujeździe Górnym, wypadki na drogach, spowodowane złym stanem technicznym obsługiwanych samochodów. Z roku na rok wzrasta także liczba wypadków przy pracy, kończących się dla poszkodowanych ciężkim uszkodzeniem ciała,

przemnożyć przez 9, by uzyskać prawdziwy obraz kosztów.

Dopelnieniem są statystyki, mówiące o liczbie osób, które zapadają na choroby zawodowe. W 1991 r. w Legnickim zanotowano 118 przypadków zachorowań, z czego tylko 37 przypada na zakłady KGHM. W zestawieniach podano, że 29 osób zachorowało na pylicę, 24 utraciło słuch, na chorobę vibracyjną zapadło 19 osób. Aż 17 osób zapadło na brucelozę, chorobę odzwierzęcą. Wśród pracowników służby zdrowia 12 osób zachorowało na wirusowe zapalenie wątroby. Dane nie obejmują osób, skarżących się na choroby parazytowo-owe, które jeszcze nie znalazły się w wykazie rządowym. Ocenia się, że poszkodowanych jest czterokrotnie więcej niż osób oficjalnie cierpiących na choroby zawodowe.

Wielokrotnie wzrosła także liczba osób, uskarżających się na formalne warunki pracy. Bardzo częste, zwłaszcza w zakładach decydujących się na zwolnienia grupowe pracowników, są przypadki niepłacenia należnych świadczeń, odpraw. Coraz częściej zdarzają się przypadki rozwiązywania umowy o pracę w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami: czynności dokonuje się ustnie, czyli wyrzuca się pracownika z dnia na dzień, pokazując przy tym drzwi. Z punktu widzenia prawa takie zwolnienie jest nieważne, musi być dokonane

## Czubek góry lodowej

trwałym kalectwem. W 1989 r. zanotowano ich w województwie 71, rok później - 127. Przed rokiem tragedia taka zdarzyła się aż 143 osobom!

Jakie są tego zjawiska przyczyny? - Przede wszystkim nieprzestrzeganie przepisów bhp przez pracowników, a zwłaszcza przez osoby odpowiedzialne za organizowanie ich pracy. Tak było we wszystkich zaistniałych przypadkach - informuje nadinspektor PIP Kazimierz Filipowicz.

Statystyki byłyby jeszcze tragiczniejsze, gdyby uzupełnić je o to, co wydarzyło się rolnikom indywidualnym. Na razie ta sfera znajduje się poza nadzorem i zestawieniami inspektorów pracy, którzy o wypadkach dowiadują się z informacji ZUS-u o rentach inwalidzkich lub rodzinnych.

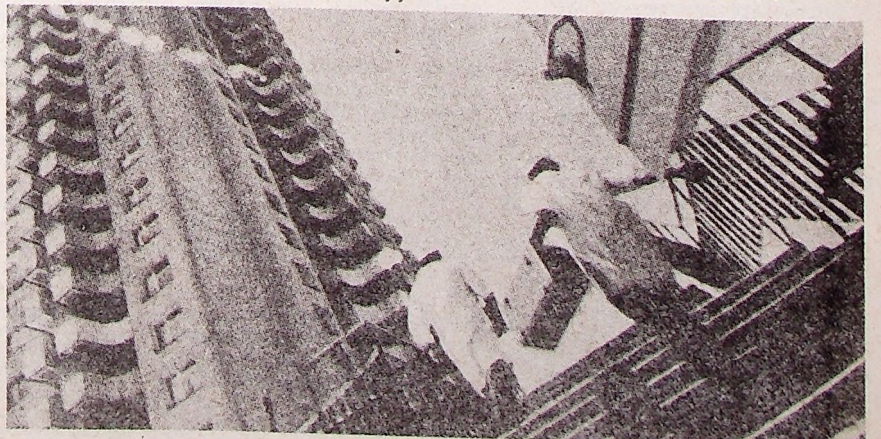
Wypadkowość przy pracy mierzy się wskaźnikami, a te nie obejmują wszystkich zdarzeń. Ocenia się, że na jeden zarejestrowany wypadek ciężki przy pracy przypada 60 wypadków lekkich, od 600 do 1200 mikrourazów, na które nie sporządza się dokumentacji oraz od 6 do 12 tysięcy awarii, które na szczęście nie spowodowały obrażeń u pracownika, ale zakłóciły proces pracy.

- W większości zakładów nie zdają sobie nawet sprawy z tego, jakie to zjawisko powoduje straty - mówi nadinspektor Filipowicz. - Aspekt ekonomiczny wypadków i chorób zawodowych to nie tylko te koszty, które zostaną zarejestrowane w zakładzie pracy. Przyjmuje się - i tak to się robi na Zachodzie - że należy je

na piśmie, z zachowaniem obowiązujących terminów. Do inspekcji pracy trafiają ludzie, skarżący się na brak lub wystawienie z opóźnieniem świadectw pracy - bez tego dokumentu niemożliwe jest szybkie zarejestrowanie się w biurze pracy i otrzymywanie zasiłku dla bezrobotnych.

Są też i inne, skandaliczne historie. Po skardze grupy pracowników prywatnego przedsiębiorstwa, zajmującego się sprzątnięciem klatki schodowej, że nie otrzymują zasiłków chorobowych, a płace są niższe od zapowiadanych, przeprowadzono kontrolę firmy. Wykazała ona, że skarga to tylko czubek góry lodowej: właściciel zakładu nie posiadał żadnej dokumentacji, nie było ani jednej umowy o pracę, rozpoczęto dopiero wypisywanie nowych umów, na zupełnie innych warunkach niż dotychczas, bez przysługującego każdemu zatrudnionemu prawa do skorzystania z uprawnień i odmowy przyjęcia nowej umowy i prawa do zwolnienia grupowego. W aktach brakowało dokumentacji zdrowotnej pracowników, a zasady bhp były zupełnie obce właścicielowi firmy, który oszczędzał nawet na środkach ochrony osobistej sprzątaczy. Co najgorsze, kontrola wykazała, że przez cały okres istnienia zakładu nie wypłacił on ani złotówki składki ZUS-owskiej, pozbawiając swoich pracowników prawa do wszelkich świadczeń: ubezpieczeniowych, emerytalnych itd. Wymogi inspektorów pracy pozwoliły naprawić poniesione straty pracowników. W ilu jednak przypadkach nieświadomość zatrudnionych uderzy w nich pewnego dnia tragicznymi i kosztownymi skutkami ignorancji i lekceważenia przepisów oraz praktyki?

(oprac. bm)



Fot. Wincenty Kołodziejski



# Strajk

Grzegorz Chmielowski



## Złote jajko

Wokół tego strajku narosło wiele pytań. Można się zastanawiać - a wielu to czyni - na ile „słuszny” i „sprawiedliwy” jest protest w firmie, gdzie 38,5 tysiąca ludzi zarabia brutto 3,6 mln zł, a w czterech kopalniach ok. 4,080 mln zł. Te liczby robią wrażenie, ale zonglowanie nimi nie przynosi żadnej pożytecznej konkluzji. Choćby dlatego, że żyjemy w czasach, w których pieniądź staje się główną miarą wartości i za wszystko już trzeba płacić, choć nie przewiduje tego jeszcze aktualna Konstytucja.

Dla ludzi spoza Kombinatu ważne są inne sprawy. Złote, kopalnie i huty nie są własnością jedynie pracujących w nich załóg. Jak wykorzystać to bogactwo, żeby przynosiło pożytki budżetowi państwa i dawało satysfakcjonujący zarobek pracownikom?

Bez względu na to, jak zakończy się strajk, przemysł miedziowy nie ma przyszłości w swoim obecnym kształcie. To struktura gospodarcza produkująca olbrzymi zysk, a jednocześnie „zjadająca” ten zysk poprzez olbrzymie koszty. Musi się więc tak zmienić, żeby „wspólna kasa” nie była mechanizmem urawniłowki, zabierającej szansę na wysokie korzyści najbardziej efektywnym i utrzymującym bankrutów.

Musi się też zmienić otoczenie Kombinatu, co rząd już deklaruje i może wreszcie zacząć robić. Przede wszystkim chodzi o takie „protezy rynkowe” jak popiwek zabijający efektywność i motywację do lepszej pracy. Musi się zmienić rola właściciela. Niczym absurdalną anegdotę przyjęliśmy relację ze spotkania strajkujących w MPW, podczas którego MMKS ubiegał się o pieniądze zabrane Kombinatowi przez Bank Rozwoju Eksportu właśnie z błogosławieństwem ministra przekształceń własnościowych. Czy pozwoliłaby na to Rada Pracownicza gdyby istniała? Czy takie „janosikowe” podejście ma coś wspólnego z gospodarką rynkową?

I tu dotykamy kwestii miejsca przedsiębiorstwa państwowego w naszym systemie gospodarczym. Hasło „nie żarzyną się kury znoszące złote jajka” w przypadku Kombinatu jest wciąż aktualne.

## Kalendarz rozbieżności

- 27.03:** Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego wchodzi w spór zbiorowy z Zarządem KGHM PM SA żądając wyższych płac, obiecanych jeszcze w porozumieniu kończącym strajk w maju 1991 r.
- 16.06.:** Po nieudanych negocjacjach i mediacji zakończonej spisaniem protokołu rozbieżności odbył się strajk ostrzegawczy, który objął 14 zakładów Polskiej Miedzi.
- 24-27.06:** Większość załóg wypowiada się w referendum za przeprowadzeniem strajku generalnego.
- 25.06:** ZZPPM prowadzi rozmowy z szefem URM, który deklaruje systemowe załatwienie sprawy po ukonstytuowaniu się rządu W. Pawlaka.
- 12.07:** Międzyzakładowy Międzyzwiązkowy Komitet Strajkowy, skupiający wszystkie związki w KGHM żąda podwyżki płac o 900 tys. zł brutto i wypłaty socjalnej (ok. 2 mln zł) ogłaszając datę strajku generalnego na 20 lipca.
- 14.07:** „Podwyżki po trupie prezesa” - to tytuł relacji z konferencji prasowej Andrzeja Machalskiego, szefa Rady Nadzorczej KGHM, która w tym dniu odbyła się w Warszawie.
- 16.07:** Są pieniądze na podwyżki, nawet większe niż zadeklarował Zarząd 9 lipca (o 400 tys. dla górników, o 300 tys. dla pozostałych). Mówi o tym komunikat z rozmów miedziowej S i Zarządu Regionu „S” w Legnicy z Zarządem, przeprowadzonych w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych.
- 17.07:** „S” zamiast na posiedzenie MMKS idzie na rozmowy z Zarządem

i podpisuje porozumienie, wg którego pracownicy dołowi otrzymują podwyżkę 850 tys. zł, pracownicy hut i powierzchni kopalni - 600 tys. zł, pracownicy zaplecza - minimum 200 tys. zł. Ustala się coroczną wypłatę socjalną 1,2 mln zł. MMKS nie godzi się na te propozycje.

**20.07:** Pierwszy w historii miedzi i powojennej Polski legalny strajk generalny. Pracują tylko służby zabezpieczenia. W hutach trwa zmniejszona produkcja miedzi, ale bez wywozu na zewnątrz. Strajku nie podejmuje „Elpena” zgadzając się na podwyżkę o 360 tys. zł i „Cedynia”. Z porozumienia „S” z Zarządem wyłamują się komisje zakładowe „S” m. in. z „Leny”, „Legmetu”, „Legnicy”, „Lubina”, „Konrada”. Najpierw dwóch, a potem trzech przedstawicieli „S” wchodzi w skład MMKS.

**21.07:** Rano MMKS do dotychczasowych postulatów („uszczegółowiono” generalny postulat tak że dla górników dołowych - także ZRG, ZBK i „Konrada” - podwyżka powinna wynosić 1,2 mln zł, dla hutników i pracowników Zakładu Transportu 1 mln zł, dla reszty co najmniej 700 tys) dołączył żądanie podpisania układu zbiorowego oraz urealnienia ekwiwalentu węglowego wg zasad Izby Skarbowej w Katowicach, uregulowania miejsca ZBK i ZRG, zlikwidowania popiwku, znalezienia ustawy emerytalnej. Ponadto MMKS wystąpił do MPW o odwołanie A. Machalskiego, który 21.07. zagroził lokautem. Z Zarządem rozmawiano jedynie na tematy organizacyjne i techniczne. Mediacji podejmuje się poseł Tadeusz Pokrywka. Bez efektów.

**22.07:** Jacek Kuroń przysłał do MMKS ofertę rozmów z wszystkimi centralami związkowymi. MMKS nie podejmuje rozmów, stwierdzając, że jest jedynym reprezentantem załogi podczas strajku, zrzeszającym przedstawicieli wszystkich związków zawodowych. Do NIK MMKS wysłał wniosek o szybkie zbadanie sprawy pobrania 138,5 mld zł przez Bank Rozwoju Eksportu z tytułu poręczenia udzielonego „Polkolorowi”, oraz określenie odpowiedzialności w tej sprawie wiceministra T. Stankiewicza, który zabronił kombinatowi dochodzenia roszczeń w sądzie. W wir wydarzeń wchodzi ponownie władze „S”, obiecując obronę w razie lokautu i negocjacje, gdy „pojawią się szanse”.

**23.07:** Trwają przetargi z kim ma rozmawiać J. Kuroń.



**24.07:** Mimo zapowiedzi nie ma akcji wygaszania pieców szczytowych w hutach, co pociągnęłoby za sobą ogromne straty. Rośnie zdenerwowanie brakiem negocjacji z rządem. KGHM odwiedza 18 posłów KPN z Krzysztofem Królem. MMKS apeluje do MPW - „Właścicieli nie niszczy swojego majątku” i zwraca się do premier Suchockiej o rozpoczęcie rozmów. Zarząd informuje, że musi obniżyć wynagrodzenie z „S” podwyżki o 50 tys. zł z powodu strat strajkowych. Wieczorem rząd daje sygnał gotowości do negocjacji. MMKS zaprasza do Polkowic.

**25.07:** Godz. 20 MMKS spotyka się z Zarządem KGHM i przedstawicielami Zarządu Regionu „S” w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych. Ministrowie pełnią rolę mediatorów. Są też posłowie i wicewojewoda S. Walkowski. MMKS i Zarząd obostają przy swoim. „W celu pozyskania dodatkowych środków finansowych MMKS przedstawił następujące propozycje: zwolnienie od 1 lipca KGHM od oprocentowania kapitału akcyjnego Spółki, wyegzekwowanie od firmy „Polkolor” 138 mld zł plus odsetki lub zamiana wyżej wymienionej należności na ulgę w podatku od wzrostu wynagrodzeń”. MPW widzi możliwość załatwienia jedynie sprawy „Polkoloru”. Rozmowy przerwano.

**26.07:** Zarząd apeluje o zawieszenie strajku do końca trzeciego kwartału i podjęcie ponownych negocjacji placowych, gdy poprawi się sytuacja KGHM.

**27.07:** Z przerwami rozmowy MMKS - Zarząd trwają od południa do nocy. Ze strajku wycofuje się Komisja Zakładowa „S” z HM Legnica. Znikają zapasy koncentratu w hutach. Narasta groźba rzeczywistego wygaszenia pieców. Zarząd informuje, że strajk spowodował zablokowanie sprzedaży na sumę ok. czterech biliona zł. Straty w produkcji miedzi wynoszą ok. 7 tys. ton.

**28.07:** Po trzech rundach rozmów MMKS i Zarządu powołano wspólną komisję, która „ma pracować do skutku”, czyli znaleźć pieniądze na podwyżki.

## Strajkowy przegląd prasowy

### O Sadeckim

● „Solidarność” zaczęła naciskać na radę nadzorczą. 6 lutego wysłała do niej pismo z zarzutami i wnioskiem o odwołanie Prezesa Jana Sadeckiego: - Zarzuciliśmy mu brak czytelnego mechanizmu doboru i awansu kadry zarządzającej - mówi Józef Czyczerski. - Poza tym niekorzystną sytuację finansową spółki i bardzo złą w poszczególnych oddziałach kombinatu. Spada zysk. W 1990 r. wyniósł 7,5 bln zł. W 1991 r. - 3,5 bln zł. W tym roku przewiduje się zaś mniej niż 2 bln zł. Zmniejszają się środki na inwestycje, co może doprowadzić do upadku przedsiębiorstwa. Kopalnie potrzebują bardzo dużo pieniędzy na nowe chodniki, maszyny. Pod zarządem Sadeckiego ograniczono też wydatki na ochronę środowiska. Kopalnie wypuszczają duże ilości słonej wody do Odry. Dyrektor Karaś, którego wyrzucił Sadecki, nawiązał w tej sprawie kontakt z Niemcami i ze Szwedami. Od tej pory nikt nie kontynuował tych rozmów. Za kierownictwa Sadeckiego nikogo nie obchodziło ile naprawdę potrzeba materiału wybuchowego, paliwa do maszyn. - w „Nowym Świecie”, 18-19 lipca, „Gra w czerwone”.

### O kosztach

● „W ciągu pierwszych 5 miesięcy br. w porównaniu z analogicznym okresem 1991 r. wskaźnik poziomu kosztów pogorszył się o ponad 23 proc. w wyniku dużo szybszego od sprzedaży wzrostu kosztów. Sprzedaż wzrosła bowiem o 18,5 proc. a koszty o ponad 46 proc. Warto jednak zwrócić uwagę, że dynamika obu wielkości w ciągu pierwszych 5 miesięcy jest dużo lepsza aniżeli w całym 1991 roku w stosunku do roku poprzedniego, kiedy to sprzedaż wzrosła o niespełna 7 proc. a koszty prawie się podwoiły. Jakkolwiek by patrzeć, tajemnica sytuacji ekonomicznej kombinatu, a zarazem podstawowe tło strajku tkwi w sferze kosztów. Niestety, dane jakie udało nam się uzyskać nie przynoszą w tej kluczowej dla oceny materii precyzyjnych danych. Bez względu na wielkość kosztów otoczone są bowiem tajemnicą. Ale i te dane, które zdobyliśmy, pozwalają na wysunięcie kilku hipotez o znacznym stopniu prawdopodobieństwa. (...) Zmiany jakie nastąpiły w ostatnim okresie w strukturze kosztów są niewielkie, co znaczy, że nie można mówić o jakichś nagłych ostatnio czynnikach pogorszenia wyników. (...) Dynamika przeciętnego wynagrodzenia jest dużo słabsza aniżeli kosztów ogółem, co sprawia, że w KGHM w ciągu 5 miesięcy br. praca relatywnie potaniała. Identyczne zjawisko miało miejsce w 1991 roku, to znaczy, że nie jest to incydent.

(...) Widać wzrost obciążeń przedsiębiorstwa na rzecz budżetu, co znaczy, że kurcząc się zysk obciążany jest wyższymi płatnościami fiskalnymi. Łączna stopa obciążeń fiskalnych zysku zwiększyła się z ok. 52 proc. w 1990 r. do blisko 73 proc. w okresie 5 miesięcy br. (...) Należy przypuszczać, że znaczący wpływ na wzrost kosztów miały - obok wzrostu kosztów energii - wydatki związane z ochroną środowiska oraz regulacją stosunków własnościowych, np. opłat dzierżawnych za użytkowane grunty. (...) Proponowane zmiany strukturalne zakładają powstanie holdingu składającego się z trzech niezależnych spółek. (...) Już na starcie wystąpią zasadnicze różnice w rentowności i to różnice całkiem obiektywne. Niewykluczone, że trzeba będzie wówczas sięgać po znane z przeszłości mechanizmy wyrównania rentowności. - w „Nowej Europie”, 24 lipca, „Rozliczenie miedzi”.

### O lokautach

● Lokaut to uprawnienie pracodawcy do zamknięcia przedsiębiorstwa z powodu zagrożeń związanych ze szkodami, jakie mogą powstać w wyniku strajku. (...) Nie udało się niestety wprowadzić tego przepisu do ustawy o sporach zbiorowych. (...) czynność zwaną lokautem można wykonać bez żadnych ograniczeń. Prawo nie zabrania zamknięcia przedsiębiorstwa. (...) - Andrzej Machalski w rozmowie z „Rzeczpospolitą” z 24 lipca - „Z wody nie robi się wina”.

● Lokaut zapowiedziany przez Andrzeja Machalskiego, prezesa Rady Nadzorczej KGHM nie znajduje oparcia w przepisach prawa - twierdzi prof. Tadeusz Zieliński. (...) Czy wobec tego pracodawca jest już całkowicie bezradny wobec różnych strajkowych groźb?

I tak, i nie. (...) W razie strajku nielegalnego albo grożącego niepowetowanymi stratami materialnymi można ewentualnie zastosować art. 423 k.c.: „Kto działa w obronie koniecznej, odpiękając bezpośredni i bezprawny atak na jakiegokolwiek dobro własne lub innej osoby ten nie jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną napastnikowi”. Nawet w razie strajku legalnego pojawia się pytanie, czy pracownikom wolno niszczyć jakieś urządzenie, np. wygasić pięć hutnicze powodując ogromne szkody materialne. (...) Można założyć, że pracodawca nawet bez procesu sądowego ma prawo do podjęcia wszelkich zabezpieczających działań. A więc do usunięcia pracowników, czy nawet użycia, w razie potrzeby, sił porządkowych. (...) Tym bardziej należy wazyć każdą decyzję. Zławsza - o użyciu sił porządkowych. To jest najbardziej niebezpieczne nawet w sytuacjach, gdy dochodzi do bezprawia strajkowego” - w „Rzeczpospolitej” 24 lipca, „Bez lokautu”.

● (...) zdawać się mogło, że czasy lokautów, czyli strajkowych odwetów (określenie przedwojenne) na pracodawców minęły w gwałtownym światie bezprowizji wraz z II wojną światową i okresem kapitalizmu dzikiego. Okazuje się jednak, że w ramach powrotu do Europy liberalnej idą na całosć i proponują nam powrót do Europy z przełomu XIX i XX wieku (...)

Decyzje walnego zgromadzenia akcjonariuszy są bowiem w kodeksie handlowym główną zaporą utrudniającą bezpodstawnie czy lekkomyślne postawienie w stan likwidacji spółki akcyjnej, a więc własności z założenia społecznej. W obecnej polskiej konstrukcji walnym zgromadzeniem akcjonariuszy jest jednoosobowo minister przekształceń własnościowych, który mianuje szefa rady nadzorczej owej spółki. Kolo się zamyka, a ręka rękę myje nawet sprawnej niż to było dawniej” - w „Nowej Europie”, 24 lipca, „Odwet senatora”.



Zdjęcia:  
Jerzy Kosiński



Nie można domagać się zamknięcia lub ograniczenia produkcji kopalni i hut. Należy jednak wymóc niezbędne zmiany w strefach ochronnych. Nie pomoże podwyższanie kominów.

## W cieniu kominów

Miroslaw Szczypiorski

W sali Urzędu Gminy Żukowice zebrali się przedstawiciele mieszkańców trzech gmin: Kotli, Głogowa i Żukowic. Wspólnie założyli Związek Samoobrony Ekologicznej Rolników Pro Natura, by walczyć o środowisko. Część z nich mieszka w strefie ochronnej Huty Miedzi "Głogów". Rolnicy wiedzą, że nie utrzymają swych gospodarstw. Czeka ich przesiedlenie. Inni uprawiają ziemię, ale nie osiągają na niej takich wyników, jak gospodarze z sąsiednich gmin. Ilość zanieczyszczeń w powietrzu, wodzie i glebie wielokrotnie przekracza normy.

Miedź nie może przysłać wszystkiego - mówi Eugeniusz Babicz, działacz Pro Natura. Kiedyś były tu ziemie zaliczane do najlepszych w kraju. Teraz nie można uprawiać na nich warzyw i owoców. Pozostają zboża, ale i te trudno sprzedać. Poza wyznaczeniem stref ochronnych nic się nie robi, by zagospodarować te tereny.

Lista zarzutów jest znacznie dłuższa. Zbyt późno naliczane są i wypłacane odszkodowania. W tym roku brak opadów spowodował, że zawartość metali ciężkich w ziemi podwoi się. Strefa ochronna jest źle zagospodarowana. Te tereny należy inaczej wykorzystać, np. powołać się ubiegłoroczny eksperyment z konopiami. Wyrosły nadspodziewanie tak, że były problemem z ich zbiorami.

Za korzystanie ze środowiska huta płaci rocznie około 50 mld zł - stwierdza Eugeniusz Babicz. - Kary za przekroczenie emisji szkodliwych substancji są trzykrotnie wyższe. Jednak tylko część tej kwoty pozostaje na naszym terenie. Nie rozumiem, dlaczego z tych pieniędzy ma być finansowana budowa oczyszczalni ścieków gdzieś w Polsce. Jeżeli zabiera nam się czyste powietrze, ziemię i miedź, to powinniśmy mieć coś w zamian.

Skupieni w samoobronie ekologicznej chcą, by huta i spółka "Polska Miedź" zatrudniały tuje firmy. Zwiększyłyby się dochody samorządów i umożliwiłoby to, dzięki odpisom z zysku, wysyłanie dzieci na wczasy zdrowotne. Najbardziej bulwersującą sprawą jest wycenianie budynków w wysiedlanych wsiach, oferowana suma nie pozwala bowiem na zakup innego gospodarstwa.

Na zarzuty odpowiada Jerzy Dobrzański, pełnomocnik HM "Głogów" ds. ochrony środowiska:

- Projekt zagospodarowania strefy pochodzi z 1987 roku. Dwa lata później zatwierdził go wojewoda. Teraz wykonujemy go punkt po punkcie. Czas dyskusji o sposobie zagospodarowania strefy minął. Na wniosek byłego senatora Papużyńskiego wykonanie planu kontrolowała NIK, ale nie doszukała się nadużyć.

Przedstawiciel huty dowodzi, że zmniejszenie emisji zanieczyszczeń wcale nie jest pozor. Produkcja osiągnęła obecnie najwyższy poziom - 300 tys. ton. Jeszcze w latach osiemdziesiątych huta wysyłała w powietrze 125 tys. ton SO<sub>2</sub>, w ubiegłym 26, a w I kwartale bieżącego roku już tylko 4 tys.

- Odszkodowania, jakie wypłacamy zostały uzgodnione z rolnikami - dodaje Jerzy Dobrzański. - Obecny system wypłaty opracowali specjaliści z Wrocławskiej Akademii Rolniczej. Tegoroczna susza także da się odnieść do wyników osiągniętych w innych rejonach. Odszkodowania nie uwzględniają jedynie uszczerbku na zdrowiu, ale dotychczas nikt nie potrafił tego wyliczyć. Teraz prowadzimy rozmowy z łódzkim Instytutem Medycyny Pracy i może ten problem uda się rozwiązać.

W sprawie angażowania firm z innych regionów przedstawiciel huty wyjaśnił, że na 90 proc. robót organizowane są przetargi. Wygrana oferta najkorzystniejsza dla zleceniodawcy.

- Ubolewam, że pan Dobrzański prezentuje taki sposób myślenia - skomentował tę wypowiedź Eugeniusz Babicz. - Zasłanianie się przepisami i uzgodnieniami nie poprawi naszej sytuacji. Pamiętam, że kilkanaście lat temu przeprowadzono inwentaryzację wokół legnickiej huty. Okazało się wówczas, że straty, jakie spowodował zakład, przekraczają zyski. W Głogowie nigdy tego nie zrobiono.

Uczestniczący w spotkaniu poseł Józef Pawlak opowiedział o swoich doświadczeniach z sąsiedztwem legnickiej huty. Stwierdził, że jego pole znajduje się dwa i pół kilometra od jej kominów, ale nie mieści się już w strefie ochronnej. Kiedy uznał, że odszkodowania nie rekompensują jego strat, podał hutę do sądu. I wygrał. Wtedy skończyły się problemy. Poseł dodał:

- 80 proc. opłat za korzystanie ze środowiska pozostaje w naszym województwie. Sprawdzaliśmy to. Do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska odprowadzono w ubiegłym roku 86 mld zł, z tego 36 mld wróciło do województwa. Możemy się spierać, czy te 20 proc. to dużo czy mało, ale trzeba ratować również inne regiony, gdzie nie ma takiego przemysłu. Problemem jest wykorzystanie tych pieniędzy. Okazało się, że na koniec 1991 roku powinno być na koncie 20 mld, ale gdzieś się podziały.

Poseł nawoływał do rozsądku. KGHM "Polska Miedź" SA dostarcza nie tylko miejsc pracy, ale przynosi zysk dla całego regionu. Nie można domagać się zamknięcia lub ograniczenia produkcji kopalni i hut. Należy jednak wymóc niezbędne zmiany w strefach ochronnych. Nie pomoże podwyższenie kominów, ale na przykład montowanie deszczowni ze środkami chemicznymi i biologicznymi, które mogłyby wiązać szkodliwe substancje.

Największe emocje wzbudził sposób wykonywania gospodarstw w strefie ochronnej. Jerzy Dobrzański stwierdził, że wyceny sporządzone są według wartości na dzień wykupu. Według planu, jako pierwsze będą wykupowane nieruchomości w Bogomicach i Wróblinie Głogowskim. Do połowy przyszłego roku wysiedlonych zostanie 80 proc. mieszkańców Żukowic, a do końca 1995 roku wykwaterowani zostaną wszyscy mieszkańcy wsi w strefie ochronnej.

- Wyceny w ubiegłym roku były znacznie wyższe od przeprowadzanych obecnie - stwierdziła pani Marciniak, wójt gminy Żukowice. - Różnice sięgają do 50 proc. Zmieniono przeliczniki i zasady wyceny. Wcześniej obowiązywa-

ły nasze - wojewódzkie, teraz sięgnięto po PZU i ogólnopolskie przepisy. Dlaczego?

Jej wystąpienie poparło kilku rolników. Jeden z nich powiedział:

- Tylko wariat zgodziłby się na proponowane przez hutę warunki wykupu. Za to co nam dacie, to można tylko kupić torbę i kij. Wszystko droższe, a wy obniżacie wyceny. A kto niszczy nasz dobytek, jak nie huta?

- Czym innym jest dobrowolna sprzedaż, a czymś odmiennym przymusowy wykup - poparł stanowisko rolników poseł Pawlak. - W takich przypadkach można podnosić wartość nieruchomości nawet pięciokrotnie.

- Nigdy nie słyszałem o takim przepisie - stwierdził Kazimierz Kukla, pracownik HM "Głogów" zajmujący się wysiedleniami. - Do ubiegłego roku prowadziliśmy wykup na zasadzie wyceny biegłych, w oparciu o system PZU. Zakładał on koszt odtworzenia budynków i nieruchomości. Potem NOT opracował nowy system, biorący pod uwagę koszty robocizny i materiałów. Przeliczniki regionalne różnią się od ogólnokrajowych minimalnie.

Kazimierz Kukla w końcu stwierdził, że nie odrzuca możliwości negocjowania ceny nieruchomości z rolnikami. To oświadczenie poruszyło sołtysa Żukowic.

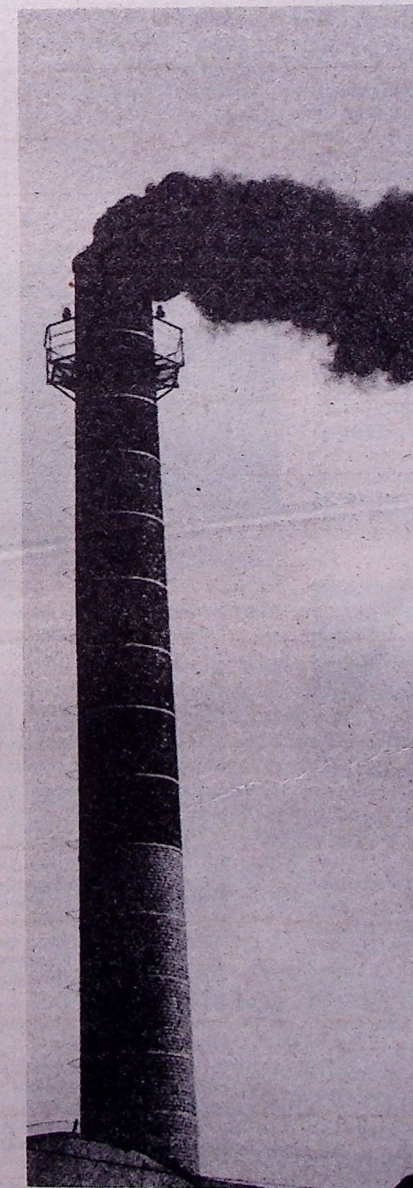
- Zabiegałem o to kilka miesięcy, ale nigdy nie chciał pan negocjować. Jeszcze miesiąc temu mówił pan coś zupełnie innego. Jest pan odpowiedzialny za cały ten bałagan. Ludzie zgadzali się na niskie ceny, bo już i tak byli zebrawkami. A jaką przyszłość zgotowała im huta? Betonowe bloki w Głogowie i żadnej perspektywy na pracę!

Paragodziną dyskusję podsumował Eugeniusz Babicz:

- Zostaliśmy zignorowani. Na spotkanie nie przyjechał żaden z dyrektorów huty.

\*

Deklaracje składane przez przedstawicieli Huty Miedzi "Głogów" mogą nie być wiążące dla jej kierownictwa...



Fot. Wincenty Kołodziejski

## Ciasny fotel prezydenta

Po złożeniu w Wojewódzkim Biurze Wyborczym list z podpisami za odwołaniem Rady Miasta Głogowa posypały się oświadczenia partii politycznych. Odcina się zdecydowanie SdRP, za zbyt wczesne i nieuzasadnione uznaje je Unia Demokratyczna i Kongres Liberalno-Demokratyczny. Tymczasem członkowie Społecznego Ruchu na Rzec Referendum przekonują, że ich akcję poparła znaczna część mieszkańców miasta. Twierdzą, że zebrali prawie 6 tys. podpisów. W biurze wyborczym zgłoszono tylko 4.842, gdyż część listy z około 450 podpisami skradziono im z samochodu, a 600 podpisów zweryfikowali z przyczyn formalnych.

W oświadczeniu czytamy: "... bazą ruchu jest Komitet Obywatelski, który dał mandat zaufania większości radnym z obecnego jej składu. Dlatego zobowiązany jest on do działania wobec faktu, iż obecni radni nie wypełniają właściwie swoich obowiązków. (...) najtrafniejszym posunięciem było złożenie inicjatywy o referendum, bo nagle władza, jakby pod strachem o utratę własnych foteli, ujawniła: wycieczkę do Holandii, o której przed inicjatorami nikt wcześniej nie wiedział, zamiast 115 proc. tylko o 15 proc. podniesiono cenę wody, wykonano prace remontowo-estetyczne na zielonym rynku oraz wykazano lekkie zainteresowanie pracami Komitetu Obrony Bezrobotnych".

I to jednak uznano za "przykłady pozornych działań".

- Nie zamierzamy przejmować władzy w Głogowie - mówi Marian Poważny, rzecznik prasowy Ruchu. - Być może niektórzy z nas staną do wyborów, ale naszym celem jest zaktywizowanie partii politycznych i innych organizacji w mieście. Jeżeli ktoś źle rządzi, musi odejść. Jego miejsce zajmą inni.

Wcześniejsze akcje, prowadzone przez tę samą grupę ludzi, kończyły się dziwnie. Batalia o zmniejszenie opłat za handlowanie na zielonym rynku doprowadziła do rozprawy przed Naczelnym Sądem Administracyjnym we Wrocławiu. Przedstawiciele Ruchu nie dojechali na nią. Twierdzą, że w drodze zepsuł się im samochód i nie zdążyli.

Najważniejsze zarzuty wobec władz Głogowa dotyczą wykorzystania środków budżetowych. Członkowie Ruchu podnoszą sprawę przekazania pieniędzy na konto Klubu Sportowego Chrobry Głogów, choć brakuje ich na remont ulic. Te ostatnie, co prawda, nie stanowią własności gminy, ale fundusze na remonty mogłyby się znaleźć, podobnie jak pieniądze na naprawę dachu w Szkole Podstawowej nr 12, czy wsparcie głogowskiego ZOZ.

- Podobnie jest z budową oczyszczalni ścieków - dodaje Marian Poważny. - Informowano o prowadzeniu robót, a potem okazało się, że wykonano zaledwie drogę dojazdową.

W mniemaniu członków ruchu nad poczynaniami głogowskich władz nikt nie sprawuje kontroli. Rada nie zgodziła się nawet na powołanie komisji rewizyjnej. Tylko Komitet Obywatelski i obecnie Społeczny Ruch na Rzec Referendum starają się ujawniać niedociągnięcia. I to powoduje ataki.

"Określa się nas mianem komuchów chcących przejąć władzę (...). Działamy zgodnie z obowiązującym prawem, a jeżeli władza pragnie każdy przejaw społecznego niezadowolenia oceniać mianem komunistów to (...) niech lepiej popatrzy na siebie i usunie najpierw ze swojego grona etatowych działaczy byłej PZPR oraz tych, którzy w wyjątkowy sposób wysługiwali się komunistom za co otrzymali wysokie stanowiska administracyjne i partyjne" - piszą w oświadczeniu członkowie społecznego ruchu.

Podczas zbierania podpisów dochodziło do dziwnych sytuacji. Zadanie to powierzono uczniom szkół, którzy nie bardzo wiedzieli, o co chodzi. Pojawili się też grupy namawiające do bojkotowania list.

Działacze społecznego ruchu sami zadają sobie pytanie, czy dojdzie do referendum i jaki będzie jego efekt. Ponieważ jeszcze żadne z wcześniejszych nie powiodło się - zabrakło minimalnej liczby uczestników - możliwe jest, że w Głogowie będzie podobnie. Co wówczas?

- Zaczniemy całą akcję od nowa - stwierdza Marian Poważny.

KRZYSZTOF JABŁOŃSKI



Piotra B. koledzy nazywają Globusem. Nigdy nie lubił pracować. Nawet podczas dłuższych pobytów na wolności podejmował pracę po to, by zakamuflować inne rodzaje działalności. Zmieniały się przepisy, warunki rynkowe, możliwości wyjazdu za granicę i zdobycia walut, ale Piotr B. zawsze potrafił coś wymyślić.

Najbardziej chyba odpowiadał mu system przydziałów i kartek. Wówczas nawet przy niewielkiej wyobraźni można było zarobić na boku. Ot, wystarczyło znaleźć kilku naiwnych i przekonać ich, jak wiele się może. Potem już tylko nastawić kieszeń lub teczkę i pieniądze same przychodziły. Co prawda, za takie pomysły Piotr B. spędził już niemal dziesięć lat w więzieniach, ale to wliczał w ryzyko zawodowe.

Ostatnią odsiadkę zakończył na początku 1990 roku. Szybko odnalazł dawnych przyjaciół i pracę. Na początku został mechanikiem samochodowym. Właśnie zaczęto sprowadzać do Polski coraz więcej zachodnich aut i to nasunęło Globusowi nowy pomysł.

Praca w warsztacie nie przyniosła spodziewanych pieniędzy, zaczął więc działać. Dla posiadacza samochodu najważniejszy był zawsze garaż. I to właśnie był pomysł. Piotr B. szybko przekwalifikował się z mechanika na budowniczego. Problemem było tylko przekonanie potencjalnych klientów o swoich kwalifikacjach, no i oczywiście sprawdzenie, kto potrzebuje garażu.

Na dawanie ogłoszenia do prasy Piotr B. był zbyt sprytny. Stwarzałoby to dodatkową możliwość wykrycia jego machinacji. Dzięki osobistym znajomościom mógł dotrzeć jedynie do wąskiej grupy, a i tak pewnie wszystko wyszłoby na jaw. Nadzieją dla przedsiębiorczego mechanika były nowe osiedla mieszkaniowe. Tam jeszcze ludzie nie zdążyli dobrze się poznać, pochodzą z różnych dzielnic Legnicy i okolicy.

Idąc tym tropem Piotr B. skierował swoje kroki do Spółdzielni Mieszkaniowej "Piekary". Urzędnicy początkowo patrzyli na niego podejrzliwie, ale czegoś nie robi się dla nalmolnego interesanta. Wreszcie Globus dopiął swego. Stał się posiadaczem listy spółdzielców, którym przydzielono teren pod budowę garaży. To był początek przedsięwzięcia.

Piotra B. czekało teraz najtrudniejsze zadanie. Wyłudzenie pieniędzy. Przygotował się do tego bardzo starannie. Najpierw postarał się o projekt typowego garażu. Nie mógł być ani większy, ani mniejszy od planu wyznaczonego przez spółdzielnię.

Pomogło Globusowi kilka załączników w postaci pism. Te ze spółdzielni zdobywał na korytarzach nowych budynków, podobnie radził sobie w urzędach. Wystarczyło już tylko skopiować wzory pieczęci i podpisów, a w tym Piotr B. miał już sporo wprawy.

Kolejnym krokiem było zdobycie zezwolenia na prowadzenie prac budowlanych. Poradził z tym sobie identycznie, jak z projektem.

Przez cały czas przygotowań, a nawet później Globus nie rezygnował z pracy w warsztacie samochodowym. To miało stanowić swoisty parawan. Wreszcie Piotr B. uz-

brojony w zezwolenia i projekt, zaczął szukać swoich "klientów".

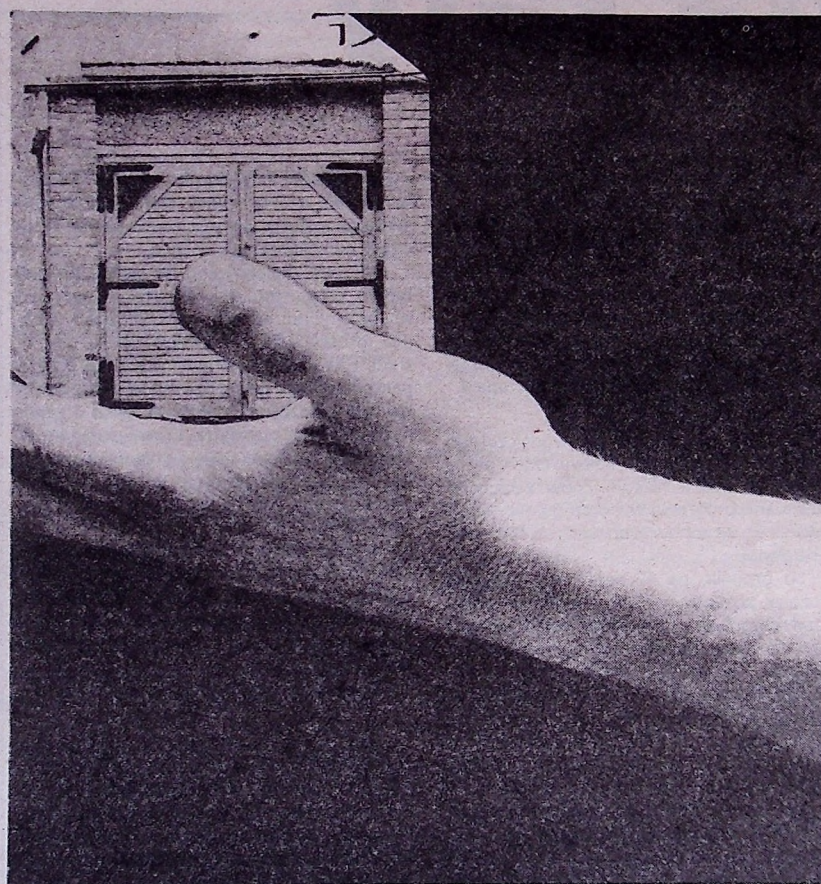
Odwiedzał ich w mieszkaniach. Jeżeli nie zastawał nikogo, przychodził następnego dnia. Projekt robił wrażenie, o zezwolenia nikt nawet nie pytał, ale prawdziwym wabikiem okazała się cena i termin realizacji. Zaliczka na zakup materiałów wynosiła od 4 do 6 mln zł, całość kilkanaście milionów. Konkurencyjna cena według Piotra B. wyni-

szyła z miejsca. Paru kontrahentów zaczęło domagać się zwrotu pieniędzy, a gdy nie pomagały ani groźby ani prośby, poszli do prokuratury.

Wyjaśnienia Piotra B. wzbudziły podejrzenia już podczas pierwszego przesłuchania. Mimo to trwał przy swoim. Chciał dorobić i znaleźć swoją szansę. Kolega Tomasz M. ma warsztat budowlany i to on

# Kup pan garaż

Jan Roszak



Fot. Wincenty Kołodziejski

kała z niskich kosztów zakupu materiałów. Mówił, że ma bardzo taniego producenta, ale musi kupić większą ilość materiałów. To miało uzasadnić również konieczność wpłaty zaliczki.

Argumentacja zdawała egzamin. Trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, ilu właścicieli samochodów nabrał w ten sposób Piotr B. Do prokuratury zgłosiło się tylko siedmiu.

Kiedy minął pierwszy termin wykonania garaży, niedoszli ich właściciele zaczęli poszukiwać Piotra B. Wreszcie trafili na niego w warsztacie. Gdy dziwili się, że budowlaniec naprawia samochody, Globus wyjaśniał, że naprawia swoje auto, a nie powierzyłby go nigdy innemu mechanikowi. Gorzej poszło z wyjaśnieniem opóźnienia.

Piotr B. twierdził, że nie może przywieźć materiałów, bo producent znalazł lepszego odbiorcę. Ale jeżeli poczekać, to cena nie ulegnie zmianie. Teraz budowa kosztowałaby znacznie drożej, a on przecież nie zamierza ich naciągać. Argumenty skutkowały. Minął jednak kolejny termin i roboty nie ru-

kała mu zbierać zamówienia i podpisywać umowy. On także wziął całą forszę na zakup materiałów.

Sprawdzenie tych zeznań zajęło parę dni. W warsztacie nikogo nie zastano, podobnie jak w mieszkaniu Tomasza M. Potem wyjaśniło się, że kilka miesięcy temu wyjechał do Kanady. Piotr B. nadal obstawał przy swoim. Także na sali sądowej twierdził, że wszystko przygotował kolega, choć fakty przeczyły jego zeznaniom. Tomasz M. opuścił kraj w maju, a pierwsi poszkodowani podpisali umowy dopiero w czerwcu. Piotr B. nie miał też żadnego pokwitowania o przekazaniu pieniędzy współnikowi.

Sąd stwierdził winę oskarżonego. Piotr B. znalazł się ponownie w więzieniu. W przypadku dobrego sprawowania wyjdzie na wolność, za 5 - 6 lat. O surowości kary zdecydowała przeszłość oskarżonego.

P.S. Imiona i inicjały osób występujących w artykule zostały zmienione, podobnie jak nie-które szczegóły mogące na nich wskazywać.

## Leksykon spółek (34)

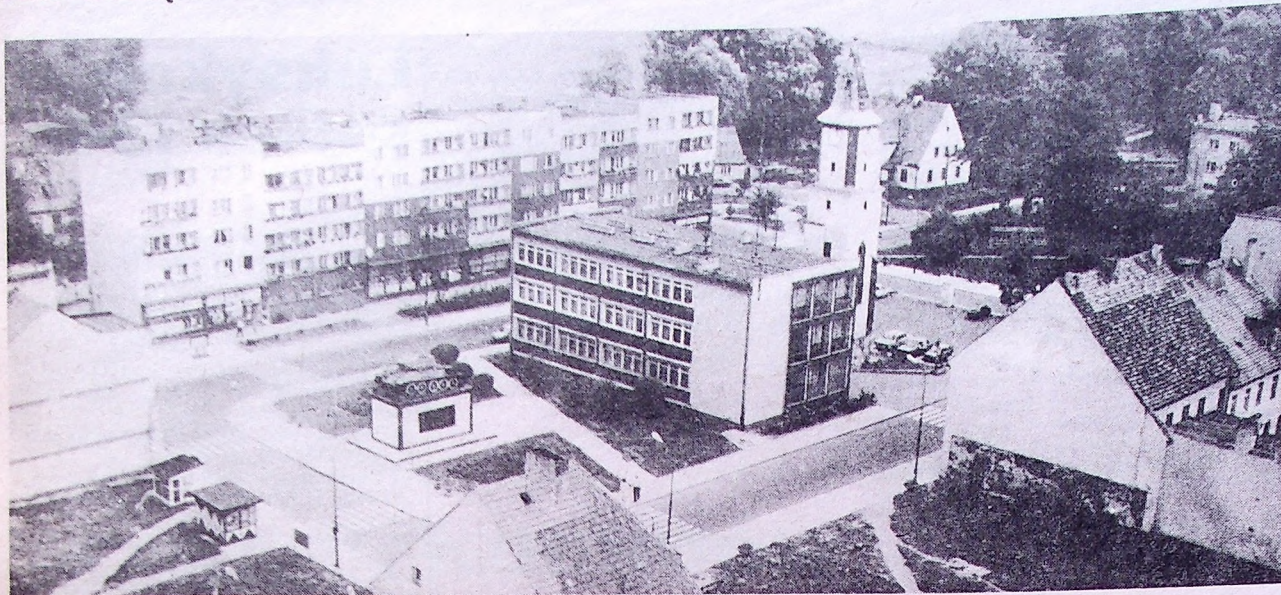
Stan na dzień 11 maja 1992 r.:

- **OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTU I MASZYN DROGOWYCH** spółka z o.o. (pracownicz - przyp. red.) w Jaworze. Zarejestrowana 30 sierpnia 1991 r. Postawiona w stan likwidacji 10 czerwca 1992 r.
- **Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe DREWNEC** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 15 października 1991 r. Właściciel: Kazimierz Nec - 10 udziałów.
- **INWERXIM - AGENCJA HANDLOWA** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowana 18 października Właściciel: Marek Parzyński - 20 udziałów.
- **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe BRAVVO** sp. z o.o. w Złotoryi. Zarejestrowane 25 października 1991 r. Wspólnicy: Andrzej Kowalski - 60, Waldemar Wojnacki i Stanisław Sirojć - po 30 udziałów.
- **Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe ZENBUD** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 25 października 1991. Właściciel: Zenon Jan Gązler - 10 udziałów.

Stan na dzień 16 czerwca 1992 r.:

- **Przedsiębiorstwo Realizacji Inwestycji PROEKO** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 30 października 1991 r. Wspólnicy: Julian Prus - 2, Danuta Wirkijka - 1 udział.
- **Przedsiębiorstwo Wielobranżowe ZŁOTY KŁOS** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 4 listopada 1991 r. Wspólnicy: Marian Skałcki, Zenon Kapuśniak, Mirosław Zbigniew Radziejewski, Witold Stanisław Gil, Mirosława Krassowska, Jan Dziurda, Henryk Tyszkiewicz, Mirosław Dołata, Kazimierz Jurków, Ryszard Swiderski, Mieczysław Rodak, Mieczysław Kabat, Sławomir Zbigniew Florczak, Kazimierz Ilentka, Marian Ludwik Reda, Julian marewicz i Józef Piotrowicz - po 1 udziale.
- **Przedsiębiorstwo Kształcenia i Usług EXWUR** sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 6 listopada 1991 r. Wspólnicy: Zbigniew Stepien i Kuratorium Oświaty w Legnicy - po 4, Irena Kołczyńska, i Zofia Janina Wozniak - po 3, Urszula Krystyna Grzegorzewska, Małgorzata Grażyna Kruszczyńska i Danuta Barbara Wegner - po 2 udziały.
- **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe JANTAR** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 7 lipca 1991 r. Właściciel: Joanna Zienkiewicz - 10 udziałów.
- **Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne SUDETY** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane przez Sąd w Jeleniej Górze 11 czerwca 1989 r. siedziba w Szklarskiej Porębie. Przeniesione do Legnicy 14 marca 1991 r. Wspólnicy: Bożena Deniszczyk - 562, Krzysztof Jaxa-Kwiatkowski - 38 udziałów.
- **OPUS** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowana 14 listopada 1991 r. Właściciel: Stanisław Leszek Obertanec - 25 udziałów.
- **Agencja Usług Technicznych AUT** sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowana 7 listopada 1991 r. Wspólnicy: Michał Czarny, Ryszard Kijewski i Bogumiła Tenerowicz - po 3, Witold Blocki, Stanisława Czarna, Kazimierz Dajer, Andrzej Dembiński, Witold Dziekiewicz, Jan Gałka, Stanisław Garłowski, Kamierz Jaskiewicz, Stanisław Kowalski, Jan Moszański, Władysław Samborski i Jan Zawilak - po 1 udziale.
- **CEKOMAK** sp. z o.o. w Gaworzycach. Zarejestrowana 3 grudnia 1991 r. Wspólnicy: Edward Korosić, Edward Kowalczyk, Piotr Cielecki i Adolf Mandziuk - po 20 udziałów.





# Pucz na raty

Włodzimierz Kalski

Od czasu, gdy na najniższym szczeblu zarządzania oddzielono w Polsce władzę uchwałodawczą od wykonawczej i przewodniczący rad narodowych musieli podzielić się władzą z naczelnikami, minęło już siedemnaście lat. Niemal wszędzie w Polsce „eksperyment” się przyjął. Wyjątkiem była Ścinawa. W ciągu piętnastu lat, do czasu wyborów samorządowych w 1990 roku, miasto i gmina miały 16 naczelników.

Rekord ów śmiało można by wpisać do Księgi Guinnessa. Chyba tylko rządy we Włoszech zmieniały się równie często. Przy rekordzie można dopisać, że ostatni z naczelników Jerzy Mortyń, miłośnik panował aż pięć lat. Każdy z piętnastu pozostałych - średnio po pół roku. Trzeba też wspomnieć o okresach bezkrólestwa trwających nawet po kilka miesięcy. Władzę wówczas dzierżył sekretarz urzędu.

Spośród szesnastu naczelników tylko jeden był miejscowy. Wszyscy pozostali - pochodzili „z importu”, z partyjnego przykazania. Zresztą, ten miejscowy zapisał się w historii miasta tylko z jednego powodu. Oto któregoś dnia zakończył urzędowanie i... wszelki ślad po nim zagnął. Okazało się później, że wyemigrował do Niemiec.

Wybory samorządowe 1990 roku miały przerwać złą passę, a Komitet Obywatelski „Solidarność” zadbać o to, aby burmistrz był człowiekiem miejscowym.

Wybory zakończyły się zwycięstwem komitetu. Jego kandydaci zdobyli czternaście spośród dwudziestu dwóch foteli w Radzie Miasta i Gminy. Wśród zwyciężczych radnych był Mieczysław Kraśniński, wybrany wkrótce na burmistrza. Seweryn Woźniak, przewodniczący KO „Solidarność” został przewodniczącym Rady.

Kraśnińskiego wybrano na burmistrza stosunkiem głosów 14 do 8.

W ten sposób przechodziły na początku wszystkie uchwały. Od razu było widać, kto w Ścinawie jest władzą, a kto opozycją.

Sielanka skończyła się szybko. Część radnych z Komitetu Obywatelskiego poszła swoimi drogami. Zmienił się też stosunek dawnej opozycji do burmistrza. Z dawnej ósemki ostał się tylko jeden. Namnożyło się za to oponentów w gronie dawnych kolegów. Nieformalnym przywódcą nowej opozycji jest... Seweryn Woźniak.

„Wojna na górze” rozpoczęła się już pod koniec 1990 roku. Woźniak złożył wówczas wniosek o odwołanie Kraśnińskiego.

- Zarzucano mi - wspomina burmistrz - że

złamałem program wyborczy Komitetu Obywatelskiego poprzez wysunięcie Andrzeja Ruszlewicza na stanowisko zastępcy burmistrza i nieprzeprowadzenie w Urzędzie Miasta i Gminy czystki.

Ruszlewicz był niegdyś nieetatowym przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMW. Mimo to powołali go niewiele wcześniej na stanowisko zastępcy burmistrza aż dwudziestoma głosami. Wniosek Woźniaka przepadł.

W 1991 roku frakcja przewodniczącego Woźniaka przeprowadziła kolejno cztery próby odwołania Kraśnińskiego. Znowu zarzucono mu łamanie programu wyborczego, niewywiązywanie się ze zobowiązań, brak skuteczności w działaniu.

30 grudnia, na 19 sesji Rady, Seweryn Woźniak postawił wszystko na jedną kartę i złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego.

- Są różne zarzuty pod moim adresem - stwierdził. - Przykładem jest również dzisiejsza sesja, a każde moje wystąpienie traktowane jest jako antagonizm w stosunku do zarządu i burmistrza. Nikt nie ma cywilnej odwagi ażeby udzielić mi wotum nieufności i wobec tego sam wystąpiłem z taką propozycją.

W tajnym głosowaniu „propozycja” została przyjęta. Za odwołaniem Woźniaka głosowało 14 radnych.

Na tej samej sesji padł kolejny wniosek o odwołanie Zarządu. Tym razem zgłosił go Sylwester Baran. Na 20 sesji, nim doszło do głosowania wotum nieufności, Woźniak znowu stwierdził, że burmistrza cechuje arogancja i brak kompetencji.

Wniosek upadł, stosunkiem głosów 16 do 6, ale na 23 sesji (absolutoryjnej) znowu nadarzyła się okazja pogonięcia Kraśnińskiego. Seweryn Woźniak stwierdził m. in., że w sprawozdaniu burmistrza nie ma ani słowa o ochronie środowiska. - Miasto i okolice zalegają zwalą śmieci, nie mówiąc o czystości Odry i Zimnicy. Śmieci zamiast na wysypiska wyrzucać są wszędzie... Naszej władzy stworzyliśmy wręcz komfortowe warunki pracy i obecna polityka niegospodarności powinna się zmienić.

Atak Woźniaka napotkał na sprzeciw kilku radnych (Stanisław Pawlica: Często zmiana gospodarza do niczego dobrego nie prowadzi, mamy ewidentny przykład z góry. Henryk Kozia: Tworzymy obecnie następną targowicę, a naszym zadaniem jest rozsądne myślenie) i Zarząd absolutorium uzyskał 13 głosami przy trzech przeciwnościach i trzech wstrzymujących się.

5 czerwca odbyła się 24 sesja Rady Miasta i Gminy Ścinawa. Tym razem wniosek o głosowanie nad wotum nieufności dla poszczególnych

członków Zarządu postawił Roman Zygnerski, sam zresztą będący członkiem Zarządu. Wniosek został przyjęty i głosowanie miało się odbyć na kolejnej sesji, w lipcu.

25 sesję zaplanowano na piątek, później termin przesunięto na czwartek, a gdy już zawiadomiono radnych, w poniedziałek 13 lipca, postanowiono, że odbędzie się ona w środę i zawiadomiono o tym radnych pocztą pantoflową. Nic zatem dziwnego, że frekwencja była bardzo niska. Przybyło tylko 15 radnych, w tym burmistrz Kraśniński, który stwierdził, że skoro sesję zwołano w sposób bezprawny, to będzie w niej uczestniczył tylko jako burmistrz i nie będzie brał udziału w głosowaniu.

Tajne głosowanie nad wnioskiem o wotum nieufności znowu zakończyło się niepowodzeniem wnioskodawców. Wprawdzie za odwołaniem burmistrza głosowało aż 10 (to, jak dotąd, rekord), ale do koniecznej liczby brakowało trzech głosów.

Kolejną sesję zaplanowano na wrzesień...

Na tydzień przed lipcową sesją w Urzędzie odbył się przetarg na dzierżawę czterech sklepów. Do przetargu stanął tylko jeden chętny. Był nim burmistrz Mieczysław Kraśniński, który ma zamiar prowadzić sklep mięsny przy ul. Mickiewicza. Zastępca burmistrza, Andrzej Ruszlewicz, też od dłuższego czasu jest po godzinach pracy w urzędzie sklepikarzem.

Burmistrz w Ścinawie zarabia 4,5 mln zł, zastępca burmistrza 4 mln. Tak mało nie zarabia żaden inny burmistrz (ani wójt) w województwie legnickim.

Ścinawa została na uboczu bogactwa związanego z wielką miedzią. Miasto jest biedne i biznesmeni do niego nie ciągną. Nawet na sklepy - rzecz nie do pomyślenia gdzie indziej - nie ma chętnych. Częste zmiany na szczytach gminno-miejskiej władzy sprawiły, że zaniedbano ostatnie lata mimo wszystko nie zaniedbano.

- Nikt z moich oponentów nie zauważa pozytywnych. Wszystko dla nich jest złe - mówi burmistrz. - A przecież przez te dwa lata Ścinawa się zmieniła. Uporządkowane zostały ciągi komunikacyjne w mieście. Zrobiło się tyle, na ile wystarczyło środków... i czasu wolnego od personalnych przepychanek.

- Karty dawno zostały rozdane - dodaje Ruszlewicz. - Oni atakują, my się bronimy. Jak w takich warunkach pracować?

- Jak pracować? - pyta mnie później jak echo jedna z urzędniczek.

OD AUTORA: Wszystkie wypowiedzi radnych są cytowanymi z oficjalnych protokołów posiedzeń Rady Miasta i Gminy w Ścinawie.

## Witryna „Konkretów”

W księgarni „Ex Libris” przy ul. Złotoryjskiej 22 w Legnicy.

Książka tygodnia:

Piotr Górski, Krzysztof Bazyłow i Maciej Pełtraczko: „Kulisy olimpiad od Aten do Barcelony”. Almapress, 40.000 zł.

Jak Pietri Dorando dopingował się strychniną? Dlaczego Hitler uciekał przed Owensem? Czy Walsiewiczówna była mężczyzną? Za co bokser znokautował sędziego? W książce są odpowiedzi na te i wiele innych pytań. A także sporo ciekawych statystyk, tabele rekordów, podział medali na poszczególnych olimpiadach, wykazy multimedalistów.

Polecamy:

- Andrzej Garlicki „Józef Piłsudski 1867-1935”. Czytelnik, 67.000 zł.
- Isaac B. Singer „Urząd mojego ojca”. Bis, 34.000 zł.
- Max Adler „Księga horoskopów i wiedzy tajemnej”. Res Polona, 30.000 zł.
- Krystyna Pytlakowska i Ewa Wilcz-Gręzińska „Lwy (nie)ujarzmione czyli żony sławnych mężów”. Dom Wydawniczy Szczepan Szymański, 38.000 zł.
- Paweł Jasienica „Trzej kronikarze”. Czytelnik, 43.000 zł.
- Isaac B. Singer „Krótki piątek”. Atekt, 32.000 zł.
- Julian Tuwim „Wiersze nieznane”. Interim, 16.000 zł.
- John Driscoll „Nauka żeglowności w weekend”. Wiedza i Życie, 57.000 zł.

## Propozycje wideo

W wideotece P.A.P.A. VIDEO czynnej codziennie w godz. 12.00 - 20.00 (soboty 12.00 - 17.00, niedz. 12.00 - 14.00) przy ul. Wańkowicza 1 w Legnicy oraz obok szybu głównego ZG Lubin (w dni powszednie godz. 12.00 - 15.00):

1. **PODWÓJNE UDERZENIE** - sensac. Dwaj bracia walczą z mafią. W podwójnej roli Jean Claude Van Damme. NVC, 100 min.
2. **SZKOŁA DLA DZIEWIC** - komedia. Christa zaczyna późno wracać do domu, rodzice postanawiają wysłać ją do katolickiej szkoły. Nie jest tam jednak tak spokojnie, jak naивно sądzili. VIM, 90 min.
3. **V.I.P.** - kryminał. W skomplikowanej intrydze udział biorą młody kompozytor, szef mafii i jego żona oraz skorumpowany polski dyplomata. NVC, 111 min.
4. **PULPETY III** - komedia. Kolejna wakacyjna komedia o kłopotach niezaradnego Rudy Gernera pracującego w letnim kurorcie. CASS FILM, 86 min.
5. **WSZYSTKIEMU WINIEN SAMOCHÓD** - komedia. Dla zażenowania kolegom starszy kontroler ruchu powiatowego postanawia nagle kupić nowe auto. Skutki tej decyzji są zadziwiające. BEST FILM, 90 min.

W wideotece STANISŁAWA URBANIAKA czynnej codziennie w godz. 14.00 - 19.00 (sob. 14.00 - 18.00, niedz. 14.00 - 16.00) przy ul. Elżbiety 6 w Legnicy oraz CINEMA w Megasamie:

1. **RANKA Z NIEZNAJOMĄ** - komedia. Jeden drink za dużo i cała kariera zawodowa oddanego swej pracy biznesmena wali się w gruz. ITI, 92 min.
2. **NA KRAWIEDZI** - sensac. Doktor Jekyl odkrywa i próbuje na sobie nowy środek przeciwbólowy. Lek wywołuje barwne halucynacje... VIM, 90 min.
3. **BIGMAN** - sensac. Największą atrakcją tego filmu opowiadającego o życiu zwykłego górnika są mocne walki na gołe pięści. ITI, 112 min.
4. **BETTY BLUE** - melodramat. On spokojny, ona nie przewidziała swoich możliwości. W dzień walczyli ze sobą, w nocy kochali się. Opowieść o niszczącej pasji. IVP, 117 min.
5. **OFF BALANCE** - dreszczywiec. Film dla wielbicieli Michaela Yorka. Gra on w nim pianiste, który zapada na chorobę powodującą błyskawiczne starzenie się i wywołującą mordercze skłonności. VIDEO RONDO, 88 min.

## CD info top

W sklepie muzycznym Info - Muz (ul. Złotoryjska 12) pokazal się najnowszy numer interesującego, polskiego miesięcznika - „Music Glob”. Jeśli chodzi o płyty to przez chwilę mignęła „Psychocandy” JAMCH. Poza tym na liście „rządzą” starocie.

- 1. GENESIS - „We can dance”, • 2. NIRVANA - „Nevermind”, • 3. IRON MAIDEN - „Fear On The Dark”, • 4. DEF LEPPARD - „Adrenalize”, • 5. PINK FLOYD - „Dark side of the moon”, • 6. KING CRIMSON - „Red”, • 7. QUEEN - „Greatest Hits”, • 8. GEORGE BAKER SELECTION - „Best of”, • 9. DZEM - „Detox”, • 10. E. Demarczyk - „Live” i SIMPLY RED - „Stars”

NIRVANA - „Nevermind” - Rewelacja ze Stanów Zjednoczonych, która kilkanaście miesięcy temu podbiła rockowy świat. „Smells Like Teen Spirit” i inne utwory z tej płyty na okraglo są nadawane w MTV. Czy NIRVANA będzie gwiazdą jednego sezonu?



**Jak powinna wyglądać autostrada z prawdziwego zdarzenia, tego jeszcze nikt nie wie. Nie opracowano norm. Dziś na 75 kilometrach autostrady jest aż 13 węzłów użytkowych. Do europejskich standardów daleko.**

# Droga z Europy

Karol Włodkowski

**Mieszkańcy Legnickiego Pola, przynajmniej niektórzy, są zaniepokojeni. Dowiedzieli się, że wkrótce ma być zamknięty zjazd łączący ich wieś z autostradą. Ich okno na świat. - Czy po to - pytają - włożono ciężkie miliardy w restaurację zabytków Legnickiego Pola, żeby teraz uniemożliwić turystom dostęp do nich?**

**Protestują też mieszkańcy gminy Udanin. Studium zagospodarowania autostrady opracowane przez Władysława Folte i Macieja Piekutha z legnickiego "Agloprojektu" na zlecenie architekta wojewódzkiego, przewiduje też zamknięcie węzłów w Jarosławiu i Jarostowie. Autorów projektu z tego powodu w Udaninie omal nie pobito.**

- Czy wie pan - pyta Maciej Piekuth - ile wsi w województwie legnickim leży przy autostradzie? Czy do każdej z nich ma prowadzić zjazd?

- Ale - odpowiada polemista - zjazdy w Legnickim Polu, Jarosławiu czy Jarostowie wybudowali przed wojną Niemcy. Chyba wiedzieli, co czynią?

Jak powinna wyglądać polska autostrada z prawdziwego zdarzenia, tego jeszcze nikt nie wie. Nie opracowano norm. - Na Zachodzie, na przykład w Niemczech - dowodzi Władysław Folt - zjazdy z dróg szybkiego ruchu są, nie licząc miast, średnio co dwadzieścia kilometrów. Dziś na 72 kilometrach autostrady (taka jest jej długość w województwie legnickim) jest aż 13 węzłów użytkowych. To oficjalnie, bo są jeszcze dzięki zjazdy na lotnisko w Krzywej wybudowane przez Rosjan. Jeden zjazd wypada zatem na 5,5 km drogi. Do europejskich standardów daleko.

Niemcy autostradę budowali w latach 1935-39, a więc przed samym wybuchem wojny, i planowane działania wojenne jej budowę zdeterminowały. Stąd tak dużo węzłów. Inny jest też, nieporównywalny z przedwojennym, ruch pojazdów. Na terenie byłej NRD dziś też zamyka się zjazdy.

Autostrada musi być bezpieczna. Aby tak się stało, nie wystarczy wymienić jej nawierzchnię. Przed każdym węzłem powinno się, dla bezpieczeństwa właśnie, wybudować dodatkowy pas ruchu. Skąd wziąć na to pieniądze, skoro dziś nie ma ich nawet na

wymianę nawierzchni. Trzeba też pamiętać, że w przyszłości autostrada ma być drogą płatną. Trudno sobie w tej sytuacji wyobrazić, że co parę kilometrów będzie prowadził na nią zjazd.

Spośród trzynastu węzłów na legnickim odcinku autostrady tylko dwa, w Budziszowie Wielkim i Czerwonym Kościele, pozostaną bez większych zmian. Jedynie one odpowiadają europejskim standardom. Węzeł w Budziszowie zostanie nieznacznie zmodernizowany, a w Nowej Wsi Legnickiej generalnie przebudowany według przedwojennych projektów, których nie udało się dotąd do końca zrealizować.

Siedem zjazdów zostanie zamkniętych. Obok trzech już wymienionych także w Lubiatowie, Jadwisinie i Różyńcu. Wszystkie nie spełniają wymagań bezpieczeństwa ruchu. Studium Władysława Folty i Macieja Piekutha przewiduje za to budowę aż pięciu nowych węzłów, w Wądrożu Wielkim, Mikołajowicach i Krzywej, które zastąpią obecne. W okolicach Gniewomierza zostanie wybudowany zupełnie nowy węzeł łączący autostradę A4 z projektowaną autostradą A3 Świnoujście - Lubawka. Ponadto na granicy województw legnickiego i jeleniogórskiego ma powstać odgałęzienie w kierunku Dreżna.

Studium przewiduje też wprowadzenie innych zmian. Nowoczesna droga przygotowana do masowych i szybkich przewozów, nie może być, tak jak to jest obecnie, upstrzona dziesiątkami byle jakich parkingów i takich samych punktów małej gastronomii. Wszystkie istniejące zajazdy (w tym "Pod Kogutem") zostaną zlikwidowane. W miejscach kilkunastu niebezpiecznie zlokalizowanych, niewielkich i pozbawionych podstawowych instalacji sanitarnych, powstaną nowoczesne obiekty, w tym kilka miejsc postojowych bez programu usługowego oraz cztery duże położone parami po obu stronach drogi, z pełnym zakresem usług.

Powstaną one w Postolicach i Rębieniach (gmina Wądroże Wlk.), Osetnicy (gm. Chojnów) i Jadwisinie (gm. Zagrodno). Na obszarze od 7,8 do 9,3 ha wybuduje się kompleksy obejmujące całodobowe restauracje na 80-150 miejsc, bary szybkiej obsługi (60-100 miejsc), motele na 60-120 miejsc, stacje paliw z miejscami do przeglądów, uniwersalne sklepy, parkingi, place zabaw i tereny rekreacyjne.

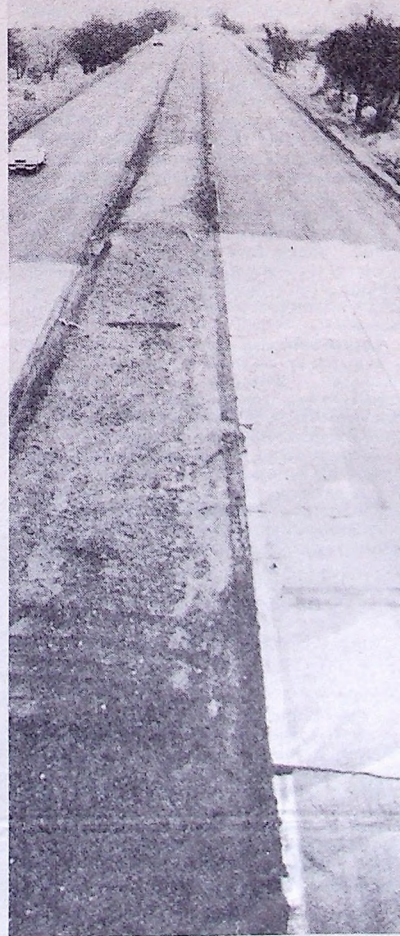
Nieco mniejszy obiekt wybudowany zostanie w Jarosławiu. Nie będzie tam tylko

stacji benzynowej i zaplecza do obsługi samochodów. Nowe miejsca do tankowania przewidziano w Legnicy i Nowej Wsi Legnickiej. Stara stacja, w pobliżu bazy PKS zostanie zlikwidowana w związku z rozbudową węzła Nowa Wieś Legnicka. Przy obu nowych stacjach zostaną wybudowane parkingi i restauracje lub bary samoobsługowe. Studium przewiduje też budowę dwóch miejsc postojowych (Pawlikowice i Strupice). Będą tam parkingi, sanitariaty i telefony.

Studium zagospodarowania autostrady jest więc już gotowe. Nie wiadomo, kiedy rozpocznie się jego realizacja. Potrzebne jest do tego opracowanie przebudowy samej autostrady i ... pieniądze. Inwestycja będzie kosztować już nie dziesiątki, ale setki miliardów złotych.

Od dawna mówi się o kredytach z Banku Światowego na budowę sieci autostrad w Polsce. Zdaje się, że to jedyne realne źródło sfinansowania przebudowy podległej autostrady. Co zaś do możliwości sfinansowania budowy urządzeń usługowych przy autostradzie, to jest na to chyba tylko jeden sposób. Przetarg dla prywatnych inwestorów. Chętnych zapewne będzie wielu. Ruch na drodze jest coraz większy, a wraz z normalizacją sytuacji gospodarczej w Polsce i u jej wschodnich sąsiadów, będzie stale rósł. Dochody z usług szybko zwrócą wyłożone nakłady.

Co zaś do mieszkańców Legnickiego Pola, to nie mają powodów do obaw. Węzeł w Mikołajowicach ułatwi, a nie utrudni dojazd do miejscowych zabytków. Dziś zjazd ze wsi wiedzie tylko w jednym kierunku. Być może niebawem można tu będzie dojechać autostradą z obu stron. Trzeba tylko pomyśleć o właściwym oznakowaniu drogi i poczynieniu odpowiednich inwestycji w samej wsi. "Rycerska" turystów, nie tylko z Zachodu, nie zadowoli.



Fot. Wincenty Kołodziejski

biznes

## Auto - giełda

**W Lubinie (ceny wywoławcze w mln zł):**

**Fiat 126p** (1978) 6-7, (1979) 7-9, (1980) 8-10, (1981) 9-11, (1982) 10-11,5, (1983) 11-13, (1984) 12-14, (1985) 13-16, (1986) 18-22, (1987) 21-24, (1988) 23-26, (1989) 25-31, (1990) 29-34, (1991) 34-39, (1992) 40-44, **Bis** (1988) 29, **FSO** (1981) 10-14, (1982) 12-15, (1983) 13-18, (1984) 16-20, (1985) 18-21, (1986) 20-24, (1987) 24-30, (1988) 26-34, (1989) 33-37, (1990) 35-41, **Polonez** (1980) 12-16, (1981) 14-18, (1982) 17-20, (1983) 19-23, (1984) 22-25, (1985) 24-29, (1986) 29-35, (1987) 34-39, (1988) 37-40, (1989) 46-54, (1990) 54-60, (1991) 60-63, **Caro 1,5** (1991) 71, (1992) 74, **1,6** (1992) 78, **Cinquecento** (1992) 95.

**Wartburg** (1991) 62, **Trabant** (1991) 39, **Dacia** (1991) 41, **Mercedes 190D** (1984) 130, (1990) 310, (1991) 340, **200D** (1982) 70, (1986) 140, (1988) 210, (1989) 290, (1991) 390, **300D** (1982) 76, (1985) 210, (1988) 255, (1989) 350.

**Opel Kadett 1,3** (1987) 95, (1989) 120, **1,6** (1984) 45, (1985) 70, (1986) 85, (1988) 100, **1,7** (1990) 135, **Renault Clio** (1991) 117, **Peugeot 205** (1991) 109, **Nissan Sunny** (1991) 155, **Toyota Corolla** (1991) 170, **Mazda 626** (1991) 240, **Citroen AX10** (1991) 89, **Seat Ibiza** (1991) 146.

## Waluty

**Lubin, ul. Drzymały ("Manhattan"):**

**Dolar** 13.500 - 13.600, **marka** 8.920 - 9.000, **szyling** 1.240 - 1.280, **frank fr.** 2.640 - 2.700, **frank szwajc.** - 9.860 - 10.200, **funt** 25.100 - 25.900, **lir** 11,80 - 12,20, **peseta** 135 - 140, **gulden** 7.900 - 8.100, **korona duń.** 2.300 - 2.400, **korona szw.** 2.400 - 2.500, **drachma** 55 - 65, **korona CS** 470 - 495, **forint** 175 - 185, **rubel** 90 - 110, **kupon ukr.** (-) - 100.

**Legnica, pl. Zamkowy ("Szenberg"):**

**Dolar** 13.500 - 13.600, **marka** 8.900 - 8.970, **szyling** 1255 - 1280, **frank fr.** 2.650 - 2.750, **frank szwajc.** 10.000 - 10.200, **funt** 25.300 - 25.700, **lir** 11,80 - 12,30, **peseta** 136 - 140, **gulden** 7.900 - 8.000, **korona duń.** 2.300 - 2.400, **korona szw.** 2.430 - 2.500, **drachma** 60 - 64, **korona CS** 470 - 490, **forint** 175 - 190, **rubel** 80 - 100.

## Nieruchomości

**Agencja „Lokata” - Legnica, ul. Marsa - pawilon, tel. 214-41 od wtorku do piątku godz. 11-18:**

- Legnica, os. Piekary - działka 524 m kw. z murami piwnic - 120 mln zł.
- Legnica, os. Piekary - działka 300 m kw. z wylanymi ławami - 55 mln zł.
- Jawor - działka 625 m kw. z murami piwnic - 80 mln zł.
- Chojnów - działka 2.000 m kw. przy drodze do Zgorzelca - 120 mln zł.
- Kunice - dom 180 m kw., zabudowania gospodarcze, 13 ha ziemi - 300 mln zł.
- Grzybany - dom 150 m kw., zabudowania gospodarcze, 13 ha ziemi - 400 mln zł.
- Polkowice - rozpoczęta budowa domu w zabudowie szeregowej, stan surowy zamknięty na działce 4 a - 250 mln zł.
- Lubin, os. Ustronie - rozpoczęta budowa domu, stan surowy zamknięty - 400 mln zł.

**auto max**

→ **Legnica, ul. Jaworzyńska 261, tel. 213-10, fax 60769**

→ **Bolesławiec, ul. Jeleniogórska 10**

→ **Zgorzelec, ul. Konarskiego 5a, tel. 58-606**

**Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną części do samochodów Europy Zachodniej.**

**Rzemieślnikom prowadzącym warsztaty udzielamy rabatów.**

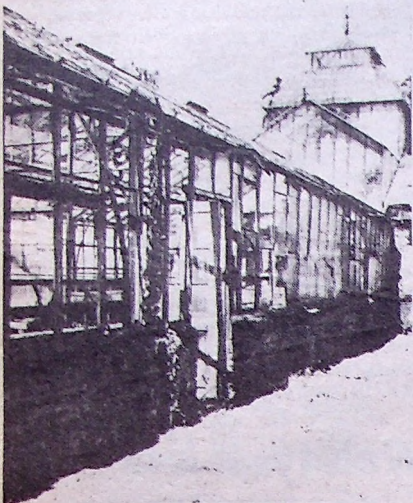
**ZAPRASZAMY!**

062-gM



"Przepraszam za Palmiarnię" (cd.)

## Uderz w stół...



W ostatnim okresie potaniała odwaga, rozwija się złota wolność słowa. Nadużywają tego szczególnie mali ludzie zięjący nienawiścią i agresją. I to jest coraz bardziej obrzydliwe!

Ostatnim przykładem niech będzie artykuł „Przepraszam za palmiarnię” - wydrukowany w 29 numerze „Konkretów” z 17 lipca br., w którym bezpardonowo zaatakowano legnickie władze samorządowe.

Obiekt palmiarni posłużył red. A. Szydłowskiej za pocisk. Nie zamierzam jednak polemizować z wrażeniami, odczuciami i insynuacjami pani redaktor. Zwracam tylko uwagę redakcji „Konkretów”, by rozważyła czy z taką butą i takim brakiem samokrytyki, z jednoczesnym lansowaniem gwiazdorstwa, demagogii i podwórkowego słownictwa, można szukać pokłasku, a także uznania wśród Czytelników.

Mniejsza jednak o to - niech tym się martwi redakcja „Konkretów” - mnie natomiast interesują zagadnienia związane z działalnością legnickiego samorządu i rozwiązywaniem przez niego problemów mieszkańców.

W czerwcu br. minął półmetek funkcjonowania lokalnych samorządów w nowych uwarunkowaniach prawnych, ekonomicznych i politycznych. Jakoś dziwnie przemilczeli ten fakt lokalni dziennikarze. Nie chodzi o fetowanie, bo to już mamy, na szczęście, za sobą, lecz o pokuszenie się na pewne podsumowanie dotychczasowych doświadczeń, porażek i powodzeń, informując o tym opinię publiczną.

Najistotniejszą zmianą jaka nastąpiła od 27 maja 1990 r. - to samodzielność finansowa gmin. Nie można dziś liczyć na to, że miasto otrzyma jakąkolwiek dotację celową od Skarbu Państwa - jak to bywało ongiś. Ten fakt w sposób decydujący kształtuje politykę i strategię rozwoju miast i gmin.

Organy gminy, tj. Rada Miejska i Zarząd Miasta zanim podejmą decyzje, zastanawiają się, co jest mniejszym złem: czy np. likwidacja przedszkola, czy zmniejszenie zatrudnienia pracowników administracyjno-obsługowych we wszystkich przedszkolach. Zarząd wybiera też drugą możliwość. Dalej - czy np. rezygnacja z remontów obiektów zabytkowych i dopuszczenie do ich dalszej dekapitalizacji, czy też remont wybranych. I znowu przyjmuje się tę drugą, tzn. kontynuuje się remont Akademii Rycerskiej, rozpoczyna się remont zabytkowych fontann w Ryńku oraz palmiarni (o remoncie tego obiektu Zarząd Miasta postanowił 1 lipca br. - po zapoznaniu się z istniejącą tam sytuacją). Wykazuje tu tylko jeden aspekt brany pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Jest ich bowiem znacznie więcej.

W br. budżet miasta zaplanowano na poziomie 134 mld zł. Pierwsze półrocze zamknęło się dochodami na kwotę 68 mld, wydatki zaś wyniosły 60 mld zł.

Największe środki pochłaniają takie działy, jak: gospodarka komunalna - 15 mld zł (tj. oświetlenie ulic, oczyszczanie miasta, utrzymanie zieleni), oświata i wychowanie - 14 mld zł (utrzymanie przedszkoli), gospodarka mieszkaniowa - 10 mld zł.

Widać z tego jasno, że to, w jakim zakresie zmienimy charakter i jakie nadamy oblicze naszemu miastu, zależy od funduszy, którymi dysponują organy gminy.

Niestabilne przepisy hamujące gospodarkę finansową państwa w poważnym stopniu wpływają na dochody i wydatki gmin. Przykład z ostatniego okresu: w wyniku przyjętej dopiero w czerwcu ustawy budżetowej państwa - obniżono wpływy do budżetu gmin z podatku dochodowego od osób prawnych z 5 do 2 procent - z mocą obowiązującą od 1 kwietnia br. Oznacza to, że wpływy z tego tytułu będą znacznie niższe niż planowały gminy, przyjmując swe budżety w marcu br.

Mimo wielu przeszkód, legnicki samorząd podejmuje wiele przedsięwzięć, do których trzeba zaliczyć: utrzymywanie - nadal - 23 przedszkoli (gdy

tymczasem w innych miastach województwa i kraju zlikwidowano wiele placówek), budowa wodociągu na Osiedlu Piątka (woda pitna od lat dowożona beczkowozami), zbrojenie jednorodzinnych osiedli mieszkaniowych (wybudowanych przed laty, ale bez mediów), zagospodarowanie obiektów mieszkalnych przejmowanych od Skarbu Państwa (po b. JAR) - poprzez udzielanie pożyczek osobom wyrażającym chęć remontu mieszkania i części budynku we własnym zakresie (temat ten w sposób szczegółowy będzie przedstawiony w najbliższym czasie w publikacjach).

Nie twierdząc, że są same pozytywne, są także i niepowodzenia, do których można zaliczyć niezagospodarowanie dotąd tzw. Dresdener Banku, niewłaściwe zagospodarowanie targowiska w mieście, niedostateczna ilość kapitałowych remontów wraz z modernizacją komunalnych budynków mieszkalnych.

Trudno jednak jest zaspokoić wszystkie potrzeby mieszkańców. Trzeba to czynić systematycznie i konsekwentnie, często wybierając mniejsze zło. Podejmując zaś decyzje - należy się spieszyć powoli - jak mówi rzymskie przysłowie - festina lente.

Te maksymy wyznają zarówno Przewodniczący Rady Miejskiej - Marek Kozłowski, jak i Prezydent Miasta - Edward Jaroszewicz i - jestem przekonana - z pożytkiem dla Legnicy i legniczan.

P.S. Faktu, że Legnica wzbogaciła się o kolejny tytuł prasowy nie należy traktować jako zło, jako coś osobliwego, sensacyjnego i szczególnego, albowiem sięgając do dziejów naszego miasta sprzed II wojny światowej można się przekonać, że Legnica, obok Wrocławia, była tym miastem na Dolnym Śląsku, w którym ukazywały się jednocześnie kilka gazet, m.in. „Gazeta Legnicka”, „Legnicka Gazeta Narodowa”, „Wiadomości Legnickie” itp.

Mam nadzieję, że również i my, Polacy, dorosłymi wreszcie do tego, by prasę traktować jako ważny czynnik kulturowy miasta. Ufam też, że prasa będzie informować - a nie dezinformować - o ważnych i mniej ważnych wydarzeniach z życia codziennego Legnicy.

MARIA KUBASIK  
Rzecznik Prasowy  
Prezydenta Miasta  
Legnicy

## OD AUTORA:

List ten powinien z czystym sumieniem wrzucić do kosza na śmieci, bo jest nie na temat, a na poziomie Pani Kubasik dyskusji nie prowadzi. Myślę jednak, że i Czytelnikom należy się nieco rozrywki.

Oto „pociski”, które tak rozjuszyły Panią Kubasik: „PRZEPRASZAM ZA KONIUNKTURALIZM osób, które, niczym gówno do okrętu, podłączyły się pod społeczny komitet odbudowy, w grono ludzi mających uciwione intencje, wtedy, gdy akcja stała się głośna i obiecująca. Mogę wskazać przynajmniej dwie takie osoby, wówczas prominentne, dziś wpływowe, a - używając ich ulubionego języka - „w temacie” Palmiarni od dawna już „niezaistniałe”, bo nie ma sukcesów, które można sobie przypisać”.

Słowa te Pani Kubasik, wówczas sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR a z woli Witolda Podedwornego dopisana do Społecznego Komitetu Rekonstrukcji Palmiarni jako jego przewodnicząca, wzięła obojętnie do siebie. I słusznie.

P.S. Czytelnikom należy się wyjaśnienie, dlaczego uważam za skandal zawarcie spółki pt. „Legnicka Oficyna Wydawnicza”. Istnienie „Gazety Legnickiej”, bądź też nie, jest tu sprawą zupełnie uboczną. Legnica, a nawet sam Urząd Miasta może mieć i dziesiąt tytułów prasowych, jeżeli zostaną spełnione pewne warunki: albo te tytuły prasowe będą przynosiły miastu dochód, albo też miasto będzie miało nadmiar pieniędzy, które koniecznie należy utopić w błocie. W tym przypadku mamy do czynienia z sytuacją odwrotną - gazeta była tak niepożyteczna, że w krótkim okresie istnienia dorobiła się pół miliarda długów (do tylu właściciel przyznał się radnym), a miastu brakuje pieniędzy dosłownie na wszystko.

Leży przede mną „opracowanie” sporządzone w marcu br. na zlecenie Urzędu Miasta zawierające „1. Wstępną ocenę efektywności przedsięwzięcia zmierzającego do powołania Legnickiej Oficyny Wydawniczej 2. Wstępną szacunkową wartość tytułu Gazeta Legnicka”.

Czegoś takiego, to ja nie widziałam, jak żyję. Pomijam już kuriozalny tytuł - „Wstępne szacunki” - w razie wpadki, autorzy zawsze mogą powiedzieć, że powinno się było przeprowadzić dokładniejsze opracowanie, ale dalej autorzy wyraźnie i przeornie zastrzegają się, że „Przy dokonywaniu wszystkich szacunków oparto się wyłącznie na informacjach dostarczonych przez red. W. Podedwornego, co zostało uzgodnione ze zlecającą”! Wszystkich szacunków - z wyceną tytułu włącznie! Zbankrutowany tytuł, o długach wysokości pół miliarda, za pieniądze wspólnika funduje sobie więc wycenę - na 600 milionów...

Z tego można wyciągnąć tylko jeden wniosek: strony zawierające spółkę dogadały się wcześniej, a miało to uzasadnić owa pożałuj Boże pseudocena.

Gdyby to były prywatne pieniądze osób pracujących w Urzędzie Miasta, czy legnickich radnych, nie byłoby sprawy. Rzecz polega jednak na tym, że to, czego by żaden z entuzjastów deficytowej gazetki nie chciał finansować z własnej kieszeni, zostało sfinansowane z kasy miejskiej.

AGNIESZKA SZYDŁOWSKA

## "Zarządu się nie bójta" (cd.)

W „Konkretach” przeczytałam reportaż red. K. Jabłońskiego pod tym tytułem i chcę się podzielić refleksją. Warto poradzić zarządowi S.M. Piekary, aby byli bardziej zaradni, wzięli przykład z S.M. Nadodrza w Głogowie, której nie brakuje pieniędzy. S.M. Nadodrza w maju i czerwcu zorganizowała konkurs klatek, za który pod koniec czerwca wypłaciła kilka milionów nagród. Na nagrody te potrzebny był fundusz, toteż S.M. „Nadodrza” od 1 lipca podniosła opłatę podstawową z 1.800 zł za 1 m<sup>2</sup> do 2.300 zł za 1 m<sup>2</sup>. Nie wiem, jaką ilością m<sup>2</sup> dysponuje S.M., ale na pewno straty poniesione na nagrody w bardzo krótkim czasie zwróciła się z nawiązką i przyniosła zyski. Opłata za zimną wodę wzrosła od 1,07 do 2.250 zł na osobę, wywóz śmieci od 1.500 zł na osobę, kanalizacja o 3.000 zł. Nie podniesiono opłaty za ciepłą wodę, chociaż podrożał podstawowy surowiec - zimna woda, ale to się na pewno naprawi w sierpniu. Chcę jeszcze opisać, jak S.M. nalicza spłatę kredytu, którego nie jestem w stanie spłacić, chociażbym żył jeszcze 100 lat. Nie można go traktować inaczej, jak opłatę za mieszkanie. ZUS podniósł mi rentę o kwotę na podatek t.j. 20% - 72.000 zł oraz dodatek pielęgnacyjny, którego nie wlicza do podatku. S.M. nalicza spłatę kredytu od kwoty renty, bez zmniejszenia o podatek i owe 72.000 zł oraz dodatek pielęgnacyjny, który wiadomo do jakich celów służy.

Od 1.06 dodatek pielęgnacyjny podniesiono mi ze 186.750 do kwoty 242.600 i co ja z tego mam, kiedy S.M. zabiera mi 20% t.j. 48.520 zł? Nie mam do kogo się zwrócić o wyjaśnienie, czy S.M. nalicza to prawidłowo, dlatego ośmielam się Was prosić na łamach „Konkretów” o wyjaśnienie - jak się nalicza te kredyty.

MICHAŁ MAKOWIEC  
Głogów

## PRAWNIK RADZI:

Zasady obciążenia członka spółdzielni spłatą rat kapitałowych i odsetek normuje rozporządzenie Rady Ministrów z 1991 r. Wysokość kwoty raty kapitałowej i odsetek wyliczana jest w oparciu o zasady przyjęte w tym akcie prawnym.

Gdy miesięczne obciążenie spłatą rat kapitałowych i odsetek przekracza 25% miesięcznego dochodu gospodarstwa domowego, kwota spłaty, na wniosek członka spółdzielni, może być ustalona indywidualnie w wysokości 25% miesięcznego dochodu gospodarstwa domowego, nie mniej jednak, niż miesięczna rata kapitałowa. Przez dochód z renty i emerytury rozumie się łączną kwotę świadczeń emerytalnych i rentowych wraz ze wzrostami i dodatkami z wyłączeniem zasiłku rodzinnego, pielęgnacyjnego i dodatku dla sieroty zupełnej.

A zatem w Pana sytuacji dochodem, od którego Spółdzielnia winna wyliczać spłatę kredytu jest kwota emerytury brutto (z dodatkami), z wyłączeniem zasiłku pielęgnacyjnego.

Przepisy: Dz.U. nr 28/91, Dz.U. nr 80/91

BOŻENA GAJEWSKA  
Radca Prawny

## "Wyręczą PGK?"

W „Konkretach” Nr 30 z dnia 24 lipca 1992 r. ukazała się notatka obejmująca w swej treści zagospodarowanie wnętrza blokowego na osiedlu Tarniszów.

Otóż pragnęlbym wyjaśnić, że działalność statutowa Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej nie obejmuje prac związanych z zagospodarowaniem wnętrza blokowych, natomiast obejmuje wywóz nieczystości, chowanie zmarłych, naprawę dróg, obsługę targowisk miejskich.

W tej sytuacji, poruszona sprawa winna być skierowana do Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej (dyrekcja) lub do Oddziału Gospodarki Mieszkaniowej - jako zarządzającego budynkami mieszkalnymi i jego zaplecze.

mgr inż. ZBIGNIEW MRÓZ  
Dyrektor PGK w Legnicy

samorządni

## Burmistrz przegrał

23 lipca br. Wojewódzki Sąd Gospodarczy w Wałbrzychu z siedzibą w Dzierżoniowie rozpatrzył pozew Rady Pracowniczej Złotoryjskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przeciwko decyzji Andrzeja Gawrońskiego, burmistrza - dotyczącej odwołania ze stanowiska dyrektora PGKiM. W piśmie z 25 maja burmistrz nie uzasadnił decyzji władz miasta. Po proteście Rady Pracowniczej Andrzej Gawroński przedstawił uzasadnienie, ale nie przekonało ono samorządu pracowniczego. Dyktorowi zarzucono m.in. marnotrawstwo materiałów, wzrost cen wody, kosztów ogólnych oraz dopuszczenie do dewastacji sprzętu i obiektów w jednym z baz firmy.

Odpowiadając na zarzuty dyrektor PGKiM stwierdził, że nie przedstawiono mu żadnej analizy kosztów uzasadniających takie stwierdzenie. Ostatecznie sprawa trafiła do sądu.

Spór rozpatrywało trzech zawodowych sędziów. Uznali oni, że burmistrz naruszył przepisy o przedsiębiorstwach państwowych. Decyzja o odwołaniu dyrektora została uchylona, a władzom Złotoryi przysługują siedmiodniowy termin odwołania się od tego postanowienia.

Tymczasem 21 lipca w PGKiM doszło do godzinnego strajku. Pracownicy domagają się przyznania średnio po 500 tys. zł podwyżki. Obecne płace wynoszą około 2,2 mln zł i są jednymi z najniższych w zakładach o podobnym profilu. Kierownictwo przedsiębiorstwa, po przeanalizowaniu możliwości finansowych firmy, zaproponowało zwiększenie płac o 100 tys. na każdego zatrudnionego, ale załoga nie zgodziła się na takie rozwiązanie.

W dniu rozprawy w Sądzie Gospodarczym, w PGKiM trwały rozmowy między przedstawicielami załogi i kierownictwa. Ostatecznie ustalono, że płace podwyższone zostaną średnio o 325 tys. zł na każdego zatrudnionego. Zakładowa komisja związkowa zyskała również prawo do opiniowania wszystkich nowo zatrudnianych, choć ostateczna decyzja w sprawie ich przyjęcia będzie należała do dyrektora zakładu.

Pieniądże na podwyżki mają pochodzić z wygospodarowanych w firmie oszczędności i nie obciążać kasy miejskiej. Planuje się między innymi ograniczenie do niezbędnego minimum zapasów materiałowych.

Podjęte decyzje mogą zaskakiwać w sytuacji, gdy przedsiębiorstwo zakończyło pierwsze półrocze bilansem ujemnym. Do tego PGKiM nie może odzyskać blisko miliarda złotych od swoich dłużników.

(K)



Fot. Wincenty Kołodziejaki



# Cieżar

Bogusław Machowska

- Macz, mamo - pociesza mała -  
- Macierając rączką iży kąpiące  
Marte z brody. - Nie płacz.  
Elżko Marta tak dotyka Elżbietę.  
- em, z którego uczucie zmienia by-  
dotyk w czułą pieszczotę. Dla Marty  
matka jest piękna, jedyna na świecie.  
Marta nie dostrzega tego, co widzą  
inni ludzie, patrząc na umordowaną  
nieszczęściem kobietę.  
- Ile by mi pani dała lat? No, ile?  
Wiem, że wyglądam na pięćdziesiąt-  
kę, a czuję się, jakbym miała sto sie-  
demdziesiąt - mówi 29-letnia Ela. - Nic  
tak człowieka nie postarza, jak cierpie-  
nie.

Miała dziewiętnaście lat, gdy wyszła za  
mąż. Była już wtedy po operacji płuc, która  
wykazała spore zmiany.

- Mówili, że raczek niezłotliwy, ale wędru-  
jący - wspomina krótko. - Nie bardzo rozumia-  
łam, co to może znaczyć.

Rzuciła się w swoje małżeństwo: mąż był  
przystojny, uważała się za najszczęśliwszą ko-  
bietę na świecie. Pochłonięta urzędowaniem się,  
zagospodarowywaniem. Nie mieli swojego mie-  
szkania, gnieździł się w wynajmowanych, cias-  
nych pokojach, a przecież była szczęśliwa.  
Kochała. Była kochana.

Urodziła się Marta, dwa lata później - To-  
mek. Marta chowała się zdrowo. Tomek miał  
pięć miesięcy, gdy dostał nagle wysokiej gorą-  
czki i pierwszego ataku padaczki. Choroba do-  
padała go w tak silny sposób, że każdy atak  
kończył się pobytem w szpitalu. Mieszkali wte-  
dy w hotelu robotniczym, gdzie wszyscy wie-  
dzą o wszystkim. Sąsiadki przyjmowały wie-  
dzącą do siebie, kiedy Elżbieta po kolejnym  
ataku Tomka pędziła do szpitala. Biegła tam  
co trzy godziny. Miała dużo pokarmu i wyda-  
wało jej się, że nic choremu dziecku nie jest tak  
potrzebne i tak zbawcze, jak mleko matki...

W tym zabieganiu nie zauważyła nawet,  
kiedy mąż się od niej odsunął. Od niej i od  
dzieci. Tomek miał siedem miesięcy, kiedy mąż  
odszedł po raz pierwszy. Od małżeńskiego obo-  
wiązku silniejsza okazała się niechęć do hotelo-  
wej ciasnoty, chorego dziecka, umęczonej  
żony.

Myślała, że da sobie radę. Wtedy jeszcze  
widziała, chociaż lekarze wykryli guz mózgu i  
uprzedzali, że straci wzrok. Tak też się stało.  
Usunięto jedno oko, starano się ocalić drugie,  
ale widziała coraz gorzej. Mąż wrócił do domu,  
może dręczyły go wyrzuty sumienia, może my-  
ślał, że uniesie ciężar domowych nieszczęść? W  
Dniu Kobiet Tomek nie wrócił ze żłobka. Powia-  
domiono Elżbietę, że dostał wirusowego zapo-  
alenia mózgu. Nie wiedziała, co to za choroba.  
Patrząc na sparaliżowanego syna wmawiała  
sobie, że przywróci go życiu. Miała prawo do  
pomyłek, widziała przecież coraz mniej.

Kiedy pół roku później Tomek wciąż potra-  
fił wykonać jeden ruch: z trudem podnosił  
rączkę do ust i gryzł ją tak mocno, że trzeba  
było zabezpieczać ciało bandażami, pieluchą.  
Wtedy Elżbieta załamała się po raz pierwszy.  
Pamiętała ruchliwego, gadatliwego synka,  
wśródobylskiego dwulatka. Teraz trzymała na  
ręku nieruchome i nieciele. Przyszło jej do

głowy, żeby skończyć i swoje, i jego życie. Była  
w trakcie chemioterapii, którą lekarze usiłowali  
powstrzymać jej nowotwór. Złe znosiła lecze-  
nie, ciało coraz częściej odmawiało posłuszeń-  
stwa, a duszy też nie było lekko. I kiedy  
szlochając zastanawiała się nad wyborem spo-  
sobu przerwania wstążki życia, ponoć zaśmiała  
się. Teraz wie, że to był przypadek, odruch  
chorego ciała. Wtedy wydało jej się, że Tomek  
powraca do życia i tym ni to charkotem, ni to  
śmiechem chce zatrzymać jej ostateczną decy-  
zję. Postanowiła spróbować żyć.

Wiedziała, czuła, że choroba zmieniła bar-  
dzo jej ciało. Straciła wzrok, a nowotwór przy-  
brał postać guza uciskającego przysadkę  
mózgową. Nagle zaczęła tyć, rozrastać się. Z  
drobnej dziewczyny o stopie numer cztery za-  
mieniła się w otyłą kobietę, dla której siódemka  
jest za ciasna. Choroba powyręcała stawy  
palców i dłoni, zniekształcała stopy, powiększy-  
ła kości twarzy. Ucisniona przysadka straciła  
kontrolę nad porostem włosów, układem zę-  
bów. Zmienione proporcje ciała okazały się za  
ciężkie dla kręgosłupa, który bólem odpowia-  
dał na większy ciężar.

I wtedy mąż odszedł po raz drugi. Tym  
razem na dobre.

- Po prostu wyszedł z domu i więcej nie  
wrócił. Pewnie nie chciał zajmować się dwiema  
kalekami. I ja i Tomek potrzebowaliśmy prze-  
cież stałej opieki.

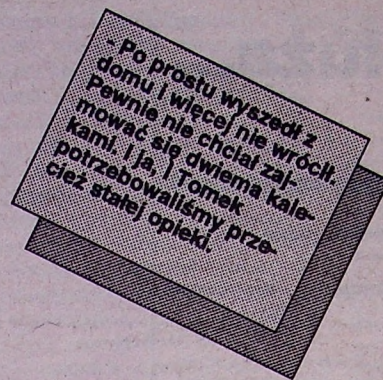
Elżbieta została sama z dziećmi. Ciągłe stras-  
szono ją wyrzuceniem z hotelu robotniczego,  
a na własne mieszkanie nie miała szans. Żyła  
sama, ale nie samotnie. Siostra, ojciec i jego  
druga żona zaopiekowali się nią tak, jak potra-  
fili. Ojciec zaczął starać się o zmianę swojej  
kawalerki na większe mieszkanie, zgodził się,  
żeby tymczasem zamieszkała z dziećmi na jego  
22 metrach.

Rok temu przeprowadziła się do komunal-  
nego trzypokojowego mieszkania. Żona ojca  
zajęła się Elżbietą i jej dziećmi tak, jakby zapo-  
mniała, że ma prawo do własnego życia. Opie-  
ra, gotuje, wybiega z domu na chwilę, żeby  
zrobić zakupy. Musi mieć Tomka w zasięgu  
wzroku, nocą śpi w pokoju dzieci, bo ataki  
epilepsji są u chłopca tak nietypowe, że niewi-  
doma Elżbieta nawet by ich nie zauważyła.

- Mamo - mówi do niej Elżbieta - gdyby nie  
ty, pewnie zginęlibyśmy dawno temu.

Elżbieta wie, że jest ciężarem dla całej ro-  
dziny. Ma niewiele ponad siedemset tysięcy  
renty inwalidzkiej, a z dodatkami opiekuńczymi  
na siebie i syna, z dodatkami rodzinnym na  
Martę wychodzi razem półtora miliona. Musi  
jej to wystarczyć na życie i na leki. Nie wystar-  
cza. Chciała wspomóc rodziców staraniem  
o społeczną zapomogę, ale kiedy urzędniczka  
zaczęła swój wywiad od pouczeń ojca, że ciąży  
na nim obowiązek alimentacyjny wobec córki i  
jej dzieci i że do starań o pomoc dla Elżbiety  
trzeba dołączyć zaświadczenia o dochodach  
całej rodziny machnęła ręką na biurokratyczną  
łaskę. Być może urzędniczka uważa, że niewi-  
domej, chorej kobiecie z dwójką dzieci, z któ-  
rych jedno żyje z porażeniem mózgowym,  
pomoc się nie należy. Być może ktoś powinien  
przyjrzeć się dokładniej działaniom urzędniczki,  
która z za biurka ocenia rozmiary ludzkiej nie-  
doli, tragedii i potrzeby wsparcia...

Elżbieta niezbyt często wychodzi z domu.  
Wie, że jej biała laska i zmieniony wygląd przy-



ciągają wzrok. Rozumie to zaciekawienie - na  
ulicy tworzą razem dziwną grupkę. Elżbieta nie  
chodzi sama, z matką czuje się pewniej. A  
matka zabiera zawsze ze sobą Tomka. Naj-  
pierw sprowadza na chodnik Elżbietę, potem  
znosi wózek i chłopca, który waży już 28 kilo-  
gramów. Gdyby miała inwalidzki wózek dla  
dziecka, można byłoby go wykorzystać i w  
domu, i na spacerze. Ale nowy wózek, wyko-  
nywany na miarę, kosztuje pięć milionów. I jest  
bardzo ciężki, waży 40 kg. Są w kraju inne,  
lekkie wózki zagraniczne, kosztują jednak ma-  
jątek, 16 milionów. A skąd tu wziąć, kiedy  
przyszło wyrównanie opłat za światło i gaz,  
razem dziewięć milionów?

Elżbieta dzwoni do różnych instytucji - pyta  
o możliwość pomocy. Każdy odsyła ją mówiąc,  
że powinna sama szukać sobie sponsora. Od-  
kłada więc słuchawkę i długo płacze. Starła się  
ująć rodzinie ciężaru - zapisała się na kurs  
czytania i pisania Braille'a, potrafi robić na  
drutach. Szukała pracy i możliwości dorobienia  
- bez skutku. Kto, wobec tysięcy zdrowych i  
silnych bezrobotnych, potrzebuje do pracy nie-  
widomej?

A Tomek do życia potrzebuje pampersów,  
witamin, owoców. Dzięki rodzicom Elżbiety ma  
to, co potrzeba, nawet gdyby im miało zabrak-  
nąć na chleb. Po dwóch latach ćwiczeń i starań  
potrafi utrzymać się na nogach. Trzymając się  
mocno szczebli kojca robi parę kroków.

- Choćbym miała na kolanach, sama, zajmo-  
wać się dziećmi, nie oddam Tomka do zakładu.  
Nie zmaruję dziecka. Bóg dał mi chore dziecko  
i ja je wychowam - płacze Elżbieta.

Po długich staraniach udało się umieścić  
Tomka w jedynym w kraju sanatorium dla dzie-  
ci z porażeniem mózgowym w Busku. W niby  
- sanatorium sześćdziesiątka dzieci usiłowały  
zająć się dwie pielęgniarki, a lekarka skarżyła  
się, że Tomek nie chce z nią współpracować i  
nie reaguje na polecenia. Podnieś nóżkę, pod-  
nieś rączkę! Kiedy po kilku tygodniach odwie-  
dzili Tomka, zastali chłopca przywiązanego  
rajstopami do wózka z włosami wytartymi od  
siatki łóżeczka, odparzonego.

- Czy ja mogłabym żyć spokojnie wiedząc,  
że gdzieś w zakładzie moje dziecko czeka na  
śmierć? - pyta Elżbieta.

- Nie każda kobieta może mieć dzieci, a ja,  
choć jestem chora, mam dwoje. I żyję, bo  
mnie potrzebują.

A Marta siedzi obok i słucha. Kiedy matka  
zaczyna mówić o mężu, który od dawna nie  
odwiedza dzieci, wtrąca nagle:

- Tatusz przyszedł, oddał klucze, obiecał, że  
kupi mi lodę i nie kupił. Tak to jest - wzdycha  
mała Marta, która mimo swoich sześciu lat wie  
już, jak smakuje dorosłe życie.

PS. Gdyby ktoś z czytelników "Konkretów" zech-  
ciał pomóc Elżbiecie i jej dzieciom, bardzo proszę o  
kontakt z redakcją.

sovietica

## Bez precedensu

Włodzimierz Kalski

To wydarzenie nie miało preceden-  
su. 22 lipca szef sztabu Północnej Gru-  
py Wojsk Federacji Rosyjskiej gen.  
major Władimir Brezgun zaprosił pol-  
skich dziennikarzy na konferencję pra-  
sową. Dziennikarzy zaproszono  
wprawdzie tylko szesściu, ale rzecz i  
tak godna upamiętnienia.

Generał zaprosił dziennikarzy, aby  
„poznać się wzajemnie” i podyskuto-  
wać o przyszłej współpracy. Zdaniem  
generała Brezguna w lokalnej prasie  
ukazało się szereg nieobiektywnych  
informacji. „To skutek nieporozumień  
spowodowany brakiem wzajemnych  
kontaktów.”

- Z szacunkiem odnosimy się do narodu  
polskiego - oświadczył na wstępie gen. Brez-  
gun. - Jesteśmy Słowianami, a nasza  
przyjaźń datuje się od bitwy pod Grunwal-  
dem. Przyjaźń była zawsze owocna i liczę, że  
będzie kontynuowana i dlatego to spotkanie  
powinno toczyć się w duchu przyjaźni i wza-  
jemnego zrozumienia.

Konferencja nie potoczyła się według  
przygotowanego przez organizatorów sce-  
nariusza. Mimo że nie przygotowani, gene-  
rał zgodził się na kilka szczegółowych pytań.  
Najwięcej dotyczyło kwestii związanych z de-  
wastacją obiektów przekazywanych przez  
Armię Federacji Rosyjskiej polskim władzom.

- Przekazaliśmy dotychczas garnizony  
Świętoszów i Strachów - powiedział generał  
- a w trakcie przekazywania jest garnizon  
Krzywa. Częściowo przekazaliśmy też Borne-  
Sulinowo. Świętoszów był wzięty pod ochro-  
nę przez Wojsko Polskie i strona polska nie  
zgłaszała żadnych przypadków dewastacji.

Strachów przejął Urząd Wojewódzki w  
Jeleniej Górze. Ponieważ wojewoda nie ma  
możliwości ochrony i pilnowania obiektów,  
to nadal strzeże go (od 14 lipca) 147 żołnie-  
rzy rosyjskich.

- Utrzymujemy ich - powiedział generał -  
żeby nie było dewastacji i żadnych do nas  
pretensji. W Krzywiej jest gorzej. Nie wszy-  
stko zrobiliśmy dobrze. Teraz staramy się  
poprawić sytuację, aby przekazać ten garni-  
zon w ustalonym terminie. To dotyczy też  
innych garnizonów. Dziś nie mamy zgłoszeń  
o przypadkach dewastacji. Sprawy niektó-  
rych obiektów są nie rozstrzygnięte, ale te  
fakty mamy pod kontrolą i chcemy je wyeli-  
minować.

Za dewastację, zdaniem generała, odpo-  
wiadają obie strony. Nie można na to pa-  
trzeć jednostronnie, że tylko Rosjanie są  
winni i sprzedają wszystko co się da. Jest  
popyt i jest podaż. Gdyby Polacy nie kupo-  
wali, to Rosjanie nie sprzedawaliby.

Generał Brezgun nie potrafił podać do-  
kładnej daty przekazania kompleksu w  
Krywiej.

- Myślę, że stanie się to do początko-  
wych dni sierpnia. Sprawa jest skomplikowa-  
na, każdy z obiektów trzeba przekazywać  
protokolarnie z osobną, określając szkody. Te  
działania prowadzi wspólna grupa specjali-  
stów. Polacy nie stwarzają przeszkód. Prze-  
szkody mają naturę techniczną.

Mówiono też o przeprowadzonej przez  
policję i prokuraturę kontroli prowadzonej  
na lotnisku w Legnicy i o incydencie związa-  
nym z niewpuszczeniem na jego teren pol-  
skich celników. Zdaniem generała celnicy nie  
mieli prawa do kontroli lotniska. Wpuszczeni  
zostali na nie po tym, jak generał Ostrowski  
zakazał startów rosyjskich samolotów trans-  
portowych.

Emocje związane z parkowaniem na lot-  
nisku samochodów osobowych na niemieckich  
numerach rejestracyjnych, generał  
uznał za nieuzasadnione. Samochody zosta-  
ły legalnie zakupione w Niemczech. Rosyjscy  
oficerowie zarabiają na tyle dobrze (pulkow-  
nik ok. 1,5 - 1,8 mln zł), aby móc w czasie  
kilku lat służby w Polsce odłożyć 900 czy  
1000 marek.

Generał zakończył konferencję ape-  
lem: - Mamy najszczersze intencje rzeczo-  
wych rozmów o wszystkich problemach.  
Chciałbym, aby polska prasa w sposób bar-  
dziej powściągliwy i tolerancyjnie pisała o  
naszych problemach.





# Ogromna kałuża...

Joanna Jęzak

**Hasło Zalew Małomicki budzi w rozmówcach różne uczucia. Najczęściej bezsilności.**

**Wspaniała przeszłość, kłopotliwa teraźniejszość, niepewna przyszłość.**

Przyczyną powstania Zalewu Małomickiego w okolicach miasta bez naturalnego zaplecza wodnego było - jak podsumował jeden z zainteresowanych - "chciejstwo", radosna twórczość obliczona jedynie na teraźniejszość i pomijająca realia terenu. Ta surowa ocena jest tylko w połowie uzasadniona. W latach sześćdziesiątych, gdy w czynnie społecznym przygotowywano w Małomicach teren pod przyszłe "jezioro", pomysł utworzenia sztucznego akwenu nie przedstawiał się tak irracjonalnie.

- W tym czasie to było możliwe - wspomina jeden z budowniczych pan Stanisław Downorowicz. - Dla potrzeb zbiornika postanowiono wykorzystać zasoby Potoku Małomickiego. To on miał zasilać zalew. Po jakimś czasie okazało się jednak, że stare ujęcia wody pitnej w okolicy Zimnicy nie zaspokajają potrzeb miasta. Trzeba było szukać nowych.

Pić albo nie pić. Pić - nowym źródłem zasilającym się Lubin stał się (ze względu na bliskość) właśnie Potok Małomicki. Ludzie zaczęli wypijać wodę, która pierwotnie miała wypełniać "ich" akwen.

By powstrzymać agonię zalewu, zdecydowano się na przerzut wody z rzeki Lipówki. Przeprowadzono odpowiednie rury, kanały, zainstalowano pompy. Rozwiązanie wydawało się doskonałe: i zbiornik był pełny, i ludzie pływający kajakami czy żaglówkami zadowoleni.

Niestety, w dużej mierze należy ono już do przeszłości, Lipówka wysycha. Być może teraz, po kilku dniach deszczu coś się zmieni, lecz na jak długo? Tym bardziej że od sztucznego jeziora ważniejsze są potrzeby kopalni ZG "Rudna", dla której zasadnicze zasoby rzeki są przeznaczone. Specyfika miedziowego regionu narzuca swoje prawa i od niej uzależnione jest istnienie Zalewu Małomickiego.

- W zeszłym roku - informuje dyrektor OSiR w Lubinie Mariusz Gruszczyński - dokonano ekspertyzy i ustalono, że problem tkwi w poziomie wód gruntowych, obniżonych eksploatacją górniczą: następuje osiadanie podłoża, tworzą się szczeliny, które mają wpływ na wysokość wody.

Oczywiście - ujemny.

Co robić, gdy niesamowicie brudna już woda albo paruje, albo wsiąka w ziemię? Oczyszczenie jej jest nierealne ("tam nie ma co oczyszczać"), zarybienie nie wchodzi w rachubę, całkowite osuszenie akwenu i stworzenie ogródków działkowych również.

- Zalew - stwierdza stanowczo dyrektor OSiR w Lubinie - to jedyne w pobliżu miasta lustro wody o sporej powierzchni, które nawilża powietrze. Ponadto wysuszenie zbiornika byłoby jednoznaczne ze śmiercią leżących tuż nad nim działek. Można jeszcze przeprowadzić foliowanie dna, aby powstrzymać spadek wody, ale... skąd wziąć pieniądze na tak poważne przedsięwzięcie?

Właśnie ich brak paraliżuje najciekawsze nawet projekty.

- Istnieje koncepcja kompleksowego zagospodarowania ośrodka - wyjaśnia prezydent Lubina Robert Raczyński - przewidująca poszerzenie zalewu, zbudowanie wielkiej sieci rekreacyjnej obejmującej swym zasięgiem także lotnisko. Jest to jednakże inwestycja liczona w miliarda złotych, na którą obecnie miasta nie stać. Pozostaje czekanie, aż znajdą się odpowiednio wysokie fundusze i... mniej naglące sprawy.

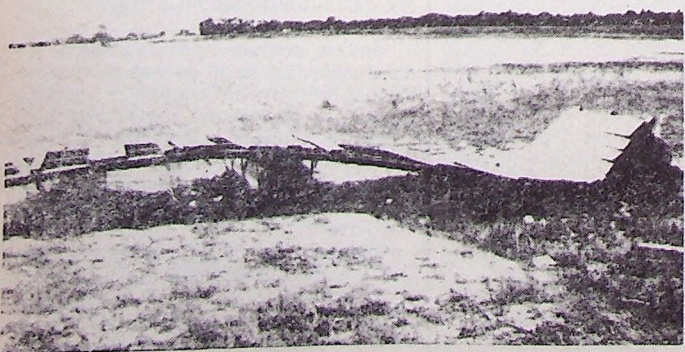
Lub - bogaty i energiczny kontrahent. Władze Lubina próbowały zarządzić rozpadowi kompleksu rekreacyjnego w Małomicach już wielokrotnie poprzez oddawanie go w ręce kolejnych dzierżawców. Z ostatnim (Piotrem Krzywiciem), który, według OSiR, przekroczył znacznie swoje uprawnienia, zerwano umowę w 1991 roku. Co nie znaczy, że OSiR nie chce zrzec się praw do "małomickiego kłopotu". Uczyniłby to bezzwłocznie, gdyby znalazł się odpowiedni kontrahent: podtrzymujący i rozwijający oprócz własnej - również działalność rekreacyjną ośrodka.

Interes za miastem jest ryzykiem, chętnych odstrasza spora odległość od centrum. Niepokoi także pytanie: czy uda się zachęcić do przyjazdu do Małomic na tyle liczne rzesze turystów, by kompleks nareszcie stał się placówką rentowną? Niewiadomych nie brakuje.

Na razie jedynym pewnym elementem historii o zalewie są jego mieszkańcy: labędzie. Nikt chyba nie pamięta, kiedy pojawiły się w Małomicach po raz pierwszy, ale przez te lata stały się integralną częścią sztucznego jeziora. Zdążyły także oswoić ludzi ze swoimi "wymaganiami" (dużo chleba!).

Dzisiaj wiele wskazuje na to, że będą musiały przenieść się w inne miejsce. A może jednak nie?

PS. Nawet teraz, gdy zalew przypomina ogromną kałużę a nie centrum rekreacji, można spotkać tu wielu lubinian uciających od skwaru miasta.



Fot. Wincenty Kołodziej

Miało być rajcownie. Jeden dziennikarz spekulował nawet, czy w Jezierzanach, gdzie w niedzielę rozgrywano konkurs „Królowej Lata 92” zobaczymy panie w strojach kąpielowych, czy też tylko w klipsach. Było tradycyjnie, bo impreze opanowali tekstylni, ale też fajnie...

Humor zepsuły mi ceny w „barze-kawiarni”, gdzie za pepsi trzeba było wybulić 5 tys. zł, za piwo - 11 tys., za frytki - 7 tys., a kotlet mielony lub bigos mógł być mój za 10 tys. zł. Pewnie właściciel wkułował w cenę możliwość oglądania Olimpiady w kolorowym telewizorze. A oglądało się długo, bo kolejka do bufetu posuwała się wolno.

Gdy nieco pokrzepiony zająłem miejsce na trawce tuż przy zielonym podium okazało się, że impreza będzie, ale godzinie później. W „przedbiegach” stanęły panie, które nie mają jeszcze nawet tymczasowych dowodów osobistych. W konkurencji 1-14-latek wzięło udział 13 zawodniczek i od początku wszyscy byli pewni, że zwycięży Kamilka Małkiewicz. Odczucia widowni podzieliło jury pod przewodnictwem p. Andrzeja Gaski, szefa legnickiego OSiR-u i w ten sposób poznaliśmy „Księżniczkę Lata 92”.

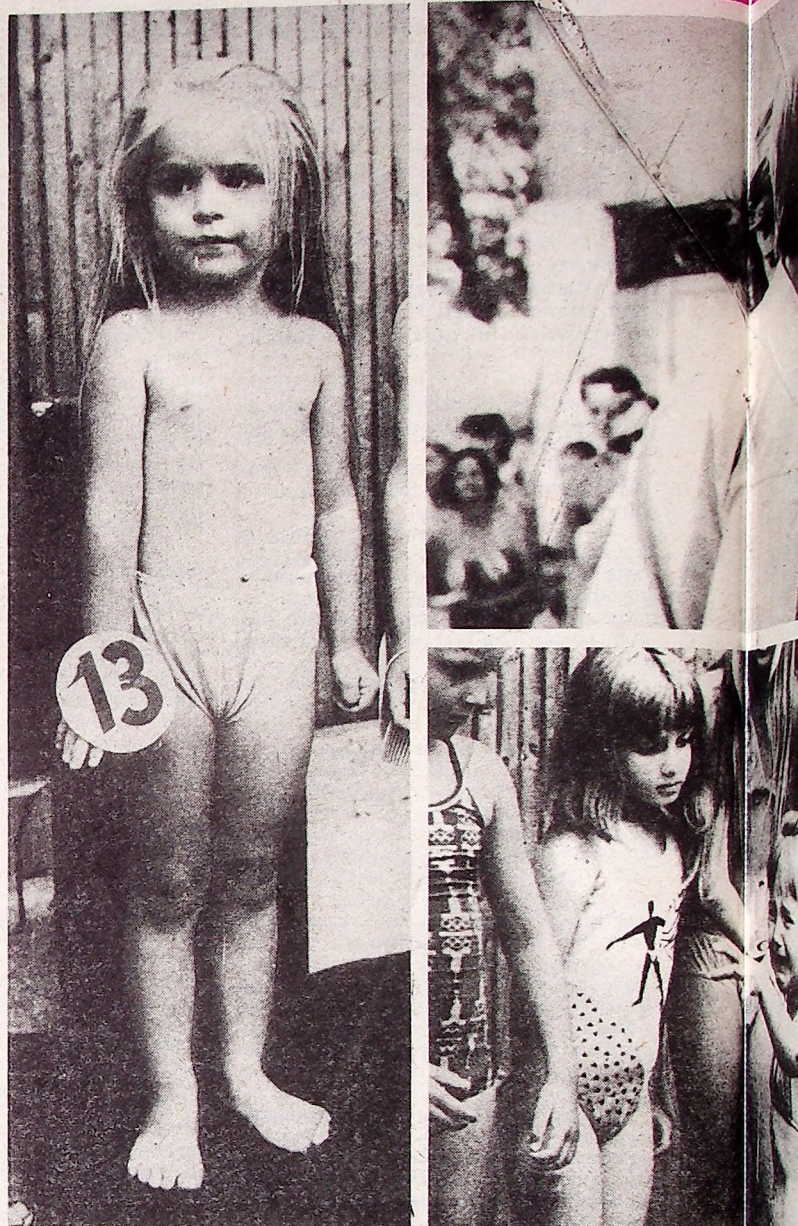
Konkurencja pań w wieku 14-99 była już bardziej zacięta. Zgłosiło się 19 zawodniczek, z których dziewięć zakwalifikowało się do finału. Nastąpiły przesłuchania. Agnieszka Jednorak powiedziała, że chce spędzić wakacje na Hawajach. Agnieszka Sokołowska na Florydzie. Ewa Brzezinska i Iza Muszyńska zadeklarowały wierność swoim chłopcom. Dorota Szkop postawiła na bogactwo wewnętrzne. Agnieszka Bilńska przyznała się, że woli „mężczyzn we włosach”. Beata Tadla lubi takich, którzy zapraszają na smażenie kielbaski przy ognisku. Asia Łaskowska ujawniła, że do konkursu namówił ją tata, a Alina Spirydowicz ze wszystkich kolorów lubi najbardziej czerń i biel.

Po tych wyznaniach panie zaprezentowały swój sposób spędzania czasu w dyskotekę (taniec), pospacerowały po podium i przystąpiono do rozdawania nagród.

Nikogo nie zdziwiła nagroda fotoreporterów, którzy za najbardziej fotogeniczną uznali Agnieszke Jednorak, Miss publiczności została Agnieszka Sokołowska. Emocje wzrosły do maksimum, gdy ogłoszono zdobywczynię dwóch „wice”. Pierwszą wicekrólową została Beata Tadla - ku radości licznej ekipy Radia „Legnica”, a druga Iza Muszyńska. Natomiast „Królową Lata 92” została Ewa Brzezinska.

Jak zwykle w takich sytuacjach było trochę gwizdów i znacznie więcej braw. Niestety, organizatorzy nie przewidzieli bankietu, podczas którego mógłbym poznać lepiej wdzięki i zalety laureatek. Ten zwyczaj, praktykowany na wielkich konkursach miss do Jezierzan jeszcze nie dotarł. Ale może w przyszłym roku?...

# Mamy kró





# królową!

W mieście L. bracia Zygmunt i Jan M., wozaki, właściciele dwunastoletniej chabety i platformy na pompownych gumach, pobili szwagra. Cóż, żadna sensacja. Ostatecznie szwagier nadaje się tak samo dobrze do mordobicia, jak każdy inny obywatel. Oczywiście zwykły szwagier, miejscowy. Ale szwagier cudzoziemiec, szwagier Amerykanin na dodatek - nie, absolutnie nie nadaje się. Wszak taki szwagier - cudzoziemiec i Amerykanin - to już jest, rzecz można, superszwagier, a przed takimi szwagrami, to my, wiadomo, na kolanach. A jednak, cholery, pobili - fakt.

I za co, z przeproszeniem, pobili? Mianowicie za to tylko, że gadał po polsku. A nie powinien, nie miał prawa. No, bo skąd do Amerykanina polska mowa? Właśnie, skąd? dziwili się bracia, kiedy zjawiała się policja i karetka pogotowia ratunkowego. Policja - żeby w kulturalny sposób przedyskutować incydent, karetka - żeby ofiarę incydentu przetransportować do szpitala na zszywanie i gipsowanie. Za oceaniczny szwagier miał bowiem coś tam porobione z głową, żebrami i fizjonomią. At, takie same duperele.

Posprzątał tedy mieszkanie, powynosił puste butelki po wyborowej, wnieśli dwa tuziny pełnych - i czekali na szwagra Dżeka.

\*\*\*

W poniedziałek, 8 czerwca br., bracia otrzymali telegram: „Oczekujcie mnie za dziołek, tj. we wtorek rano. Dżek”. Telegram nadany był z Wrocławia, a więc szwagier Dżek był już w drodze do nich. No i bracia zaczęli czekać. Z nudów zaś i ze zniecierpliwienia delektowali się wyborową. I to delektowali tak ostro, że kiedy we wtorek około dziesiątej zjawił się szwagier Dżek, nie od razu pojęli, z kim honor, bo początkowo wzięli go za chodzącego po kołędzie księdza. Kiedy jednak zorientowali się w końcu, że ksiądz nie jest żadnym księdzem, lecz szwagrem Dżekiem, zaraz rzucili się do całowania. I częstowania. Czym chata bogata. A chata bogata była w wyborową, mineralną i szprota w oleju. Szwagier Dżek okazał się nad podziw równym facetem: na mineralną i szprota nie spojrzał nawet, za to wyborową przypadła mu tak bardzo do gustu, że już po godzinie wszedł na orbitę, po drugiej zaś zwał się pod stół, chrząpął i usnął. Bracia, nie chcąc znowu gościowi przeszkadzać, wynieśli się do kuchni. Tu wyduldali jeszcze flakonik - i też chrząpeli.

Pierwszy obudził się Zygmunt M. Suszyło go trochę i coś tam w głowie warczało, ale zaraz machnął szklaneczkę i poczuł się lepiej. Wtedy przypomniał sobie o pozostawionym

## Awantura rodzinna

Ryszard Adamów



\*\*\*

W maju br. bracia Zygmunt i Jan M. otrzymali z dalekiego Buffalo (USA, stan Nowy Jork) list od swej amerykańskiej siostry, Mańki, która jeszcze w połowie lat siedemdziesiątych wybrała wolność, poderwawszy we Wiedniu (podczas handlowej ekskursji) sierżanta piechoty morskiej z ochrony tamtejszej ambasady USA. Sierżant, chłopisko mocno kochliwe, całkiem zgłupiał na punkcie Mańki, ponieważ kiedy wracał do tego swojego Buffalo, zabral ją ze sobą, ale już w charakterze sierżantowej. W taki oto sposób Mańka M., wówczas dwudziestolatka, stała się amerykańską damą i obywatelką wolnego świata. O braciach jednak nie zapomniała, bo od czasu do czasu posyłała im po parę dolarów, a w okresie stanu wojennego - po 2-3 paczki żywnościowe miesięcznie.

W roku 1988 na jej zaproszenie bawił z miesięczną wizytą w Buffalo starszy brat Zygmunt. Młodszy, Jan, też miał bawić, bo też otrzymał zaproszenie, ale nie bawił, niestety, gdyż akurat w tym czasie kłówał za zagarnięcie mienia w postaci platformy cementu.

Teraz Mańka pisała, że w najbliższych tygodniach wybiera się do Polski jej małżonek Dżek, by zrobić tu wielki biznes. W związku z tym ona, Mańka, ma do nich, kochanych braciśzków, gorącą prośbę, by zechcieli pomóc Dżekowi w jego pierwszych krokach na polskiej ziemi. Za co on, Dżek, weźmie ich później do tego biznesu i będą se biznesmeni jak Pan Bóg przykazał, to znaczy długo, bogato i szliewie.

List Mańki, rzecz jasna, ucieł braci, ponieważ o takim właśnie bizn

pod stołem szwagrze Dżeku i zaniepokojony zajął do pokoju. Szwagier Dżek leżał rozwalony na podłodze, brzuchem do góry i - Bogu dzięki - całkiem żywy, poświstywał cichutko przez nos. Szwagier Dżek ciągle, znaczy się, spał. Ale na litość Boską, to nie był żaden szwagier Dżek! Przecież tamten szwagier Dżek, którego poznał w czasie pobytu w Buffalo, był całkiem łysy, ten zaś miał włosy i to nawet rude, tamten był łysy i przysadzisty jak dynia, ten wysoki i chudy jak parasol, tamten po polsku ani w ząb, ten... Zaraz, zaraz... przecież tamten Dżek nie był żaden Dżek, tylko Żonatan... U - u - u, lachmyta, farmazon! Mańka jego w cara była.

Zygmunt M. zaklął i jął kopniakami wymiatać z podłogi rzekomego szwagra Dżeka, który tak boleśnie obudzony, narobił zaraz, na swoje nieszczęście - szczęście, niebawomego wrzasku. Na swoje nieszczęście, ponieważ wrzask ów obudził Jana M., który o nic nie pytając włączył się z mety do kopania, i na swoje szczęście, ponieważ przywabił sąsiadów, a ci z kolei wezwali policję zbrojną w sprawne pałki.

\*\*\*\*

No i to by było wszystko. Gdyby nie jedna bagatela. Rudy Dżek okazało się, że nie był żadnym kanciarzem - farmazonem, lecz jak najbardziej autentycznym - szwagrem Mańki M. i - co za tym idzie - również autentycznym szwagrem jej braci, Zygmunta i Jana M. Tyle że Dżek, i mężem, i szwagrem. Mańka bowiem dwa lata temu rozwiódła się z łysym sierżantem Żonatanem i wyszła za rudego biznesmena Dżeka. Niestety, zapomniała poinformować o tym braci. I stąd cały harmider i mordobicie.

Tekst:  
Adam Spychała  
Zdjęcia:  
Wincenty Kołodziejski





## Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Legnicy, ul. Gwiezdna 8

oferuje do sprzedaży

w drodze przetargu

mieszkania własnościowe kategorii M-2, M-3, M-4, M-5  
w budynku przy ul. Ściegiennego 18 i 26.

Koszt 1m<sup>2</sup> wg wstępnej kalkulacji wynosi 5 317 200 zł. Warunkiem przydzielenia mieszkania jest wpłacenie co najmniej 20 proc. wkładu budowlanego i 1 proc. wadium z przeznaczeniem na fundusz zasobowy spółdzielni.

W poczet członków zostaną przyjęte te osoby, które wpłacą najwyższy procent wkładu budowlanego.

Zgłoszenia przyjmujemy w ciągu 5 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Przetarg odbędzie się w dniu 12.08. 1992 o godz. 10.00 pok. 124 w siedzibie spółdzielni.

Osoby zainteresowane zakupem mieszkania winny spełniać wymogi statutowe.

Informacji udzielamy telefonicznie pod nr 210-81 wewn. 260. Osoba przyjęta w poczet członków LSM po zrezygnowaniu z przydzielonego mieszkania zostanie automatycznie skreślona z rejestru członków LSM.

Zastrzega się przepadek wpłaconego wadium w przypadku wycofania się z umowy po wygraniu przetargu. Pierwszeństwo w przydziale mieszkań mają członkowie LSM. Dogodne warunki spłaty kredytu.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

202-k



Powszechny Zakład Ubezpieczeń  
na Życie S.A.

Inspektorat w Legnicy

uprzejmie zawiadamia wszystkich  
swoich klientów, że

z dniem 1 sierpnia 1992 r.  
przedstawicielstwo w Głogowie  
rozpocznie działalność  
w nowym lokalu przy placu  
1000-lecia nr 1 - budynek  
Polskiej Poczty.

Wszystkich naszych klientów oczekujemy  
pod wyżej podanym adresem na drugim piętrze.

SERDERCZNIE ZAPRASZAMY.

060-gm

**Nowa rewelacyjna oferta!**

**Komputery 486 w cenie 386!**

**Akcje promocyjne na oprogramowanie!**  
(DOS 5.0 50% taniej)

**Kompleksowa komputerowa obsługa!**

**TECHNET**  
Computers Network Software

**LEGNICA**  
ul. Gwiezdna 8  
Tel/Fax 280-03

**Windows 3.1**

**Czy masz tę kartę?**

14 KONKRETY

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

„AMAZONKA”

LEGNICA, ul. Wrocławska 45

Zapraszamy sklepy, kupców

codziennie od 8 do 18, sobota 8 - 14

Oferujemy: garnitury męskie i młodzieżowe, bluzki, garnsonki z jedwabiu i mikrofibry, duży wybór bielizny importowanej damskiej i męskiej, koszulki T-shirt (12 kolorów), klapki, dresy, rajstopy, skarpetki oraz duży wybór kompletów dziecięcych.

ZAPRASZAMY

012-gm

**MONTAŻ  
DOMOFONÓW**

**Gwarancja  
12 miesięcy**

Legnica, tel. 231-26 po 17

1231-g

sport

## Parada tabel

**Tabela końcowa klasy  
trampkarzy starszych, grupa  
pierwsza, w sezonie 1991/92:**

|                     |    |       |
|---------------------|----|-------|
| 1. Chojnowianka     | 16 | 30:17 |
| 2. Miedź Legnica    | 15 | 27:16 |
| 3. Górnik Złotoryja | 15 | 25:16 |
| 4. Kuźnia Jawor     | 14 | 32:22 |
| 5. Konfeks Legnica  | 13 | 27:33 |
| 6. Zagłębie Lubin   | 6  | 14:36 |
| 7. LZS Snowieda     | 5  | 19:34 |

Do ostatniej kolejki rozgrywek trwała walka o prymat w grupie. Do finału wojewódzkiego awansowała ostatecznie jedenastka Chojnowianki.

**Tabela końcowa klasy  
trampkarzy starszych, grupa  
druga, w sezonie 1991/92:**

|                       |    |       |
|-----------------------|----|-------|
| 1. Chrobry I Głogów   | 20 | 29:10 |
| 2. Zagłębie III Lubin | 18 | 47:14 |
| 3. Miedź II Legnica   | 14 | 29:27 |
| 4. Stal Chocianów     | 12 | 38:19 |
| 5. Zagłębie II Lubin  | 12 | 17:22 |
| 6. Górnik Polkowice   | 5  | 18:53 |
| 7. Chrobry II Głogów  | 3  | 13:46 |

Przed ostatnią kolejką Chrobry I i Zagłębie III miały tyle samo punktów i spotykały się w bezpośrednim pojedynku. Mecz odbył się w Głogowie i zakończył zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy 3:0.

W finale rozgrywek (spotkanie rozegrano jako przedmecz trzecioligowego pojedynku Kuźnia Jawor - Polonia Świdnica) Chrobry pokonał Chojnowiankę 4:2.

**Tabela końcowa klasy  
trampkarzy młodszych, grupa  
pierwsza, w sezonie 1991/92:**

|                     |    |       |
|---------------------|----|-------|
| 1. Miedź Legnica    | 22 | 77: 6 |
| 2. Zagłębie Lubin   | 18 | 67:12 |
| 3. Konfeks Legnica  | 18 | 40:27 |
| 4. Kuźnia Jawor     | 12 | 48:35 |
| 5. LZS Snowieda     | 6  | 14:71 |
| 6. Górnik Złotoryja | 5  | 20:62 |
| 7. Chojnowianka     | 3  | 15:68 |

Do finału rozgrywek bez większych kłopotów awansowała jedenastka legnickiej Miedzi.

**Tabela końcowa klasy  
trampkarzy młodszych, grupa  
druga, w sezonie 1991/92:**

|                       |    |       |
|-----------------------|----|-------|
| 1. Chrobry Głogów     | 21 | 66:13 |
| 2. Miedź II Legnica   | 19 | 34:12 |
| 3. Stal Chocianów     | 15 | 37:23 |
| 4. Zagłębie III Lubin | 10 | 39:37 |
| 5. Zagłębie II Lubin  | 9  | 25:27 |
| 6. Górnik Polkowice   | 5  | 23:7  |
| 7. Chrobry II Głogów  | 5  | 16:4  |

W tej grupie prym wzięli trampkarze pierwszej drużyny Chrobrego Głogów i oni awansowali do finału. Odbił się on przed meczem trzeciej ligi Konfeks Legnica - Kuźnia Jawor i przyniósł zdecydowane zwycięstwo Miedzi Legnica 7:1.

**Tabela końcowa klasy  
okręgowej juniów w sezonie 1991/92:**

|                       |    |       |
|-----------------------|----|-------|
| 1. Mieszko Ruszowice  | 34 | 88:21 |
| 2. Flomien Radwinice  | 28 | 48:21 |
| 3. Park Targosz       | 28 | 45:34 |
| 4. Cement Racibórz    | 24 | 35:17 |
| 5. Rodło Granowice    | 19 | 41:44 |
| 6. Cicha Woda T. Leg. | 19 | 46:51 |
| 7. Spółdzielnia Gaw.  | 18 | 38:53 |
| 8. Sparta Rebovice    | 15 | 25:37 |

|                     |    |       |
|---------------------|----|-------|
| 9. Orkan Szczedrzyk | 13 | 30:59 |
| 10. LZS Ostaszów    | 11 | 20:45 |
| 11. Czarni Rokittki | 11 | 24:58 |

Młodzi piłkarze z Ruszowic niezagrożeni tryumfowali w tej klasie rozgrywek. Trenerem zespołu jest wyróżniający się szkolenowiec młodzieży, Alojzy Polonek.

Dwóch podopiecznych pana Alojzego trafiło do reprezentacji spartakiadowej naszego okręgu. Są to: Łukasz Umiński i Grzegorz Wilk.

**Tabela końcowa klasy "A"  
juniorów, grupy druga, w sezonie 1991/92:**

|                        |    |        |
|------------------------|----|--------|
| 1. Rycerz Legnickie P. | 33 | 98:24  |
| 2. Zjednoczeni Snów    | 33 | 78:35  |
| 3. Rataj Paszowice     | 28 | 70:44  |
| 4. Unia Mścowice       | 28 | 76:53  |
| 5. Nysa Włodów         | 26 | 53:40  |
| 6. Bieniowiczanka      | 22 | 81:62  |
| 7. Czarni Golanica     | 22 | 64:59  |
| 8. Zryw Klebanowice    | 20 | 67:79  |
| 9. Unia Mitoradz       | 19 | 62:70  |
| 10. Victoria Rzeszów   | 17 | 50:71  |
| 11. Znicz Rosochat     | 10 | 24:139 |
| 12. Górnik Myślinów    | 6  | 13:60  |

**Tabela końcowa klasy "A"  
juniorów, grupa pierwsza  
sezonie 1991/92:**

|                      |    |        |
|----------------------|----|--------|
| 1. Odra Leszówice    | 38 | 15:15  |
| 2. Zryw Kotł         | 28 | 100:26 |
| 3. Iskra Książ       | 28 | 48:44  |
| 4. Orzeł Żytna       | 27 | 62:35  |
| 5. Iskra Długołęcie  | 24 | 82:36  |
| 6. LZS Trzcin        | 24 | 58:54  |
| 7. Polon Krzeszyn W. | 22 | 60:57  |
| 8. Nowa Wieś Ubińska | 19 | 33:58  |
| 9. LZS Studzinki     | 14 | 44:87  |
| 10. ŁS Sert          | 13 | 34:79  |
| 11. ŁS Koźce         | 12 | 40:90  |
| 12. Łokot Kzmanowa   | 6  | 17:119 |

**Tabela końcowa klasy "A"  
juniorów, grupa trzecia, w sezonie 1991/92:**

|                        |    |        |
|------------------------|----|--------|
| 1. Gwiazdka Gromadka   | 37 | 108:34 |
| 2. Unia Olszanica      | 30 | 59:28  |
| 3. Smierń Michów       | 27 | 49:33  |
| 4. Olejarz Miłkowice   | 26 | 62:50  |
| 5. Victoria Twardocice | 21 | 62:38  |
| 6. Orzeł Zagrodno      | 18 | 46:43  |
| 7. Gryf Wysoko         | 18 | 44:46  |
| 8. Flomien N.W. Grodz. | 14 | 26:66  |
| 9. Warta Bolesławiecka | 13 | 32:58  |
| 10. Radziechowianka    | 9  | 26:65  |
| 11. Skora Jadwisin     | 7  | 25:91  |

Finał tych rozgrywek odbył się w Chojnowie. Wzięły w nim udział zespoły, które wygrały poszczególne grupy. Wyniki spotkań finałowych: Odra Leszówice - Rycerz Legnickie Pole 4:0, Rycerz - Odlewnik Gromadka 1:1, Odlewnik - Odra 1:2.

**Tabela:**

|                          |   |     |
|--------------------------|---|-----|
| 1. Odra Leszówice        | 4 | 6:1 |
| 2. Odlewnik Gromadka     | 1 | 2:3 |
| 3. Rycerz Legnickie Pole | 0 | 1:5 |

Mimo wyraźnego zwycięstwa, jedenastka Odry nieznacznie przewyższała Odlewnika. Obie drużyny prezentowały dość dobry poziom, chłopcy z Leszowic grali jednak mądrzej.

\*\*\*

Oceny rozgrywek dokonał trener koordynator OZPN "Zagłębie Miedziowe" w Legnicy - Tadeusz Wiśniewski.

Cląg dalszy za tydzień

## Olimpijskie ciekawostki

- Po raz ostatni drużyna słynnych kubańskich bokserów brała udział w olimpiadzie w 1980 r. w Moskwie. Amerykanie zostali wtedy w domu, a Rosjanie byli obecni w Afganistanie. Igrzyska w Los Angeles i Seulu Kubańczycy zbojkotowali. W tym roku chcą zwyciężyć we wszystkich dwunastu kategoriach wagowych.
- Po siedmiu "straconych" olimpiadach, powraca na stadiony reprezentacja Republiki Południowej Afryki. W skład ekipy weszło 100 zawodników, zarówno białych jak i czarnych obywateli RPA.
- Kenijczycy już dawno zdominowali biegi długodystansowe. Za źródło ich sukcesów uważa się trening wysokośćowy (większość obszaru Kenii znajduje się powyżej 1500 m n.p.m.), wychowanie (dzieci pokonują dziennie wiele kilometrów, biegając do szkoły) i szczególne cechy genetyczne członków dwóch małych plemion, z których pochodzi większość "długodystansowych" gwiazd.
- Niepełnosprawni też zwyciężali w igrzyskach. W 1952 i 1956 duńska amazonka Lis Hartel zdobyła srebrne medale pomimo, że była sparaliżowana od kolan w dół.
- Jedynym sportowcem-biegaczem, któremu w czasie jednej olimpiady udało się zdobyć cztery złote medale była Fanny Blankers-Koen. W 1948 w Londynie, jako 30-letnia i matka dwójki dzieci, wygrała "plotki" na 80 i 100 m, bieg na 200 i sztafetę 4x100.
- Andrzej Salacki - mistrz Polski w ujeżdżeniu został w 1988 roku zaszczycony prywatną audiencją u królowej angielskiej - Elżbiety. Salacki, właściciel prywatnej stajni w Zakrzowie, aby wystartować w Barcelonie musiał sprzedać swojego konia.
- Specjaliści od gimnastyki, szczególnie dziewczęta, nigdy nie przypominali gigantów. Koreańka Kim Hwang Suk jest jednak wybitnym "drobiazgiem". Faworytka turnieju olimpijskiego mierzy 147 cm, waży 31 kg.

(roz)



## CIA - sport

## W rękach konia

Jedynym olimpijczykiem reprezentującym w Barcelonie woj. legnickie jest Rafał Chojnowski z Chojnowa. W związku z tym, w tamtejszym Urzędzie Miasta odbyło się tajne posiedzenie radnych, którzy podjęli uchwałę o ewentualnej zmianie nazwy miejscowości na Chojnow. Stanie się tak wówczas, gdy pan Rafał zdobędzie złoty medal w jeździectwie. A więc teraz wszystko w rękach konia.

## Ploty z peloty

Ostatnia niedziela była pierwszym dniem, w którym wręczano olimpijskie medale. Był to również pierwszy olimpijski blamaż telewizyjny, która do godz. 20 nie podawała praktycznie żadnych wyników. Jedynie miłośnicy peloty (!) mogli przekonać się komu najlepiej idzie z „wolnej ręki” a kto, komu dołożył z „dużej palaty”. Teraz niech się PKOl tłumaczy, dlaczego nie wysłał do Hiszpanii silnej ekipy pelotników.

## Jupiler

Jupiler (nie mylić z jubilerem), to marka belgijskiego piwa, w którym zasmakował jeden z najlepszych piłkarzy, Jacy przewinęli się przez nasze boiska. Dariusz M. (były reprezentant młodzieżowej kadry Polski) twierdzi, że woli wypić jedno piwo, niż spojrzeć na gorzałkę. Nieco innego zdania jest jego belgijski menadżer, który na pytanie o polską wodkę odpowiedział krótko: „je l'a-doré” (uwielbiam ją), no ale on już karierę piłkarską ma dawno za sobą, a teraz, oprócz transferowania piłkarzy zamierza, „wyrwać” z Legnicy współpracownika CIA - Piotra K., któremu obiecuje młodą, przystojną Belgikę. Czy miejscowe dziewczyny na to pozwalają?

## Paniś oko...

Ledwie opuścił zgrupowanie w Czechach menadżer lubińskiego Zagłębia - Ryszard P., a już jego zespół przegrał 0:5 z Spartą Praga. Powtarza się stara prawda, że paniś oko konia tuczy. Na podczerzenie pozostał fakt, że i tak lubinianie zajęli drugie miejsce w turnieju Otto Heizego. My oświadczamy, że ze spokojem przyjmujemy każdą porażkę, nawet tak wysoką, byle w lidze również było drugie miejsce.

## Wybrała medal

Organizatorzy IO w Barcelonie długo namawiali legnicką fuzniczkę, aby to ona zapaliła olimpijski znicz celnym strzałem z łuku. Nasza zawodniczka postanowiła jednak zrezygnować z tego zaszczytu i wystartowała we Wrocławiu w mistrzostwach Polski juniorów. Oplotło się, gdyż przywozła stamtąd brązowy medal.

## Tak trzymać

Powrócił z obozu w Czecho-Słowacji piłkarz legnickiej Miedzi. W czterech meczach strzelił 18 bramek, tracąc tylko siedem. Przedstawiciele Monaco, na wieść o tych wyczynach rozważają możliwość rezygnacji ze spotkań pucharowych. Miejmy jednak nadzieję, że duch szlachetnej rywalizacji zwycięży i obejrzymy w akcji kłującą drużynę.

AGENT

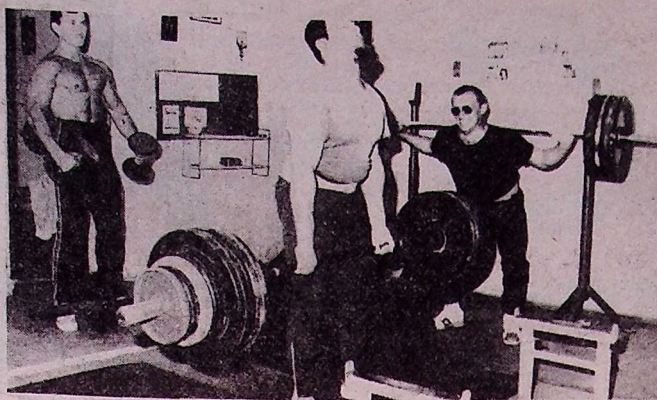
## Obraz nędzy i rozpacz?

Przed głogowskim stadionem przy Wita Stwosza od wielu tygodni stoi zdezelowany fiat. Karoserię już zaczęły nadgryzać robaczki a powietrze z kół już dawno uciekło. Czyżby symbol upadku głogowskiego sportu?

## Nocne partyjki

Nasz wysłannik wytopił, grubo po północy, dwóch obywateli miasta Legnica grających na przystanku przy Piastowskiej partyjkę szachów. Albo żony wygrały, albo miłośnicy i fanatycy. Matowiana.

bond



Fot. Wincenty Kołodziejski

## Bez dotacji

Grzegorz T. Szczepaniak, Waldemar Skiba

Na początku lat osiemdziesiątych ówczesny dyrektor PPBRol. przekazał kilku zapaleńcom pomieszczenie w piwnicy świeżo oddanego do użytku budynku mieszkalnego. Po kilku tygodniach, w lokalu przy ulicy Kraszewskiego, znalazły się setki kilogramów żelastwa. Codziennie ten „złom” przerzuca kilku mężczyzn - członków klubu trójboju siłowego Prim Legnica.

Przysiad ze sztangą na plecach, „wyciskanie” sztangi leżąc i tzw. martwy ciąg (polegający na dźwigniu jak najwyższe ciężaru z ziemi. Bój jest zaliczony, gdy zawodnik stoi, trzymając sztangę w opuszczonych rękach) - oto najkrótszy charakterystyka tej dyscypliny sportu. Dwa lata temu doszło do rozłamu w światowej federacji trójboju siłowego. Tajemnicza poliszylna było, że większość zawodników nie rozpoczynała treningu bez zażycia odpowiedniej ilości „prochów”. Postanowiono temu przeciwdziałać i utworzono alternatywną organizację. Wszyscy, którzy zgłaszają do niej akces zobowiązani są podpisać certyfikat o niezazywaniu środków dopingujących. W razie przyłapania członka federacji na korzystaniu z niedozwolonych anaboli, automatycznie jest on dożywotnio dyskwalifikowany (bez możliwości odwołania). Nowa federacja daje możliwość znacznie częstszych startów. W „starej” zawody odbywały się niezwykle rzadko - były to tylko imprezy rangi mistrzostw kraju, kontynentu lub świata. Teraz wolni od dopingu sportowcy (jak dotąd wszystkie kontrole dawały wynik negatywny) mają okazję spotykać się nieporównywalnie częściej.

Polska jest prawdziwą potęgą w tej

dyscyplinie sportu, białoczerwoni to wielokrotni medaliści mistrzostw Europy i świata. Przewodzącym ośrodkiem w naszym kraju jest Zakopane. Czołowi siłacze pochodzą także z Warszawy, Kielc, Gdyni i Legnicy. Drużynę Prima tworzą: Tadeusz Hul, Jan Pająk, Brunon Gerschman, Adam Szpakowski, Wojciech Masny. W dorobku klubu jest wiele medali mistrzostw Polski, Europy i świata zdobytych indywidualnie, jak i drużynowo.

Zwykły trening polega na „przerzuceniu” około 30 ton dziennie. W sezonie startowym zawodnicy spędzają w siłowni ok. 18 godzin tygodniowo. Miesięcznie trójboiści dźwigają przeszło 700 (!) ton.

Nie polecają oni swej dyscypliny młodym ludziom. Aby ją uprawiać, potrzeba przygotowania kulturalistycznego. Jest ona znacznie bezpieczniejsza od podnoszenia ciężarów, ale młody rozwijający się i nie przyzwyczajony do takich obciążeń organizm, może nie sprostać stawianym wymaganiom.

Kłopotem spędzającym sen z powiek zawodników. Primu jest problem lokalny. Kierownictwo będącego w likwidacji PPBRol. niechętnie patrzy na użytkowników piwnicy przy Kraszewskiego. Sportowcy dobrze wiedzą, że nie wytrzymają konkurencji handlowców lub kantorów. Działają bez dotacji (często brakuje funduszu nawet na wyjazd na zawody), nie mogą więc zaoferować pieniędzy za wynajęcie lokalu. Mimo to wierzą w dobrą wolę nowego właściciela budynku. Trudno sobie wyobrazić działalność klubu i starty zawodników pozbawionych sali treningowej, z której korzystają również młodzi ludzie ćwiczący dla rekreacji kulturalistycznej.

Przyszłość trójboju siłowego w naszym mieście leży w gestii urzędników. Miejmy nadzieję, że swoimi decyzjami nie zniszczą oni dotychczasowego dorobku.

## Trzymaliśmy kciuki!

Jedyny sportowiec z naszego województwa, który pojechał do Barcelony, Rafał Chojnowski z LKS Chojnowa wczoraj (czwartek) w godzinach wieczornych zakończył swój start w igrzyskach. Pisząc te słowa nie mamy jeszcze wyniku jeźdźca z Jarosławki. Jesteśmy jednak pewni, że nasz reprezentant we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierchowego dał z siebie wszystko.

Przypomnijmy, że LKS Chojnow jest trzecim klubem trzydziestodwuletniego Rafała Chojnowskiego. Swoją karierę rozpoczął w roku 1970 w Cwale Poznań, potem był epizod w Legii Stara Miłosna. Od kilku lat Chojnowski jest związany ze stadnią w Jarosławce. Koń dzięki któremu Chojnowski ma swojego olimpijczyka to Dresden (koń pełnej krwi angielskiej). Rafał Chojnowski jest w kadrze narodowej od 1988 roku. Miejmy nadzieję, że największe sukcesy jeszcze przed nim.

(maw)

## Ligowcy wrócili

Piłkarze Zagłębia Lubin i Miedzi Legnica powrócili ze zgrupowań w Czecho-Słowacji. Obie drużyny rozegrały kilka kontrolnych meczów na boiskach naszych południowych sąsiadów. Oto wyniki: Zagłębie wzięło udział w turnieju memoriale Otto Heizego. W eliminacjach przegrali z jedenastką Hradec Kralove 0:1 i zremisowali bezbramkowo z Byszanami (w karnych lepsi byli lubinianie 4:3). W finale podopieczni trenera Płaczka doznali klęski, ulegając Sparcie Praga 0:5.

Miedź Legnica pokonała 7:0 reprezentację Moraw, przegrała z Hebem 2:4, zremisowała 1:1 z Vlasimem, 2:2 z Benesowem i wygrała z Rakownikami 6:1.

(ktr)

## Wakacje na kortach

Taka nazwę nadano akcji przeprowadzonej przez legnicki OSiR na kortach przy ulicy Ogrodowej w Legnicy. Wzięło w niej udział 301 dziewcząt i chłopców. Wstęp na korty, instruktaż i sprzęt był za darmo. W ramach akcji rozegrano turniej „Lato 92”. Startowało 36 osób. W poszczególnych kategoriach triumfowali:

- dziewczęta 10-15 lat-Iwona Wermko
- chłopcy do 10 lat-Karol Cimochowski
- chłopcy 10-15 lat-Marcin Niemietuk
- chłopcy powyżej 15 lat-Jarosław Rojczyk

(gts)

## Z notesu

● **Ogromny sukces odniosła uczniowska Strzelca Legnica, Katarzyna Mazur na zakończonych w ubiegłym tygodniu mistrzostwach Polski juniorów młodszych we Wrocławiu. Legniczanka w silnej stawce zajęła trzecie miejsce.**

● **W tenisowym Pucharze Golea Polskę reprezentowali Adam Skrzypczak i Paweł Motylewski. Nasi zawodnicy, po porażce z Czecho-Słowacją zajęli czwarte miejsce.**

● **Sławomir Marszałek z Orla Polkowice został mistrzem Polski juniorów w biegu na 1500 metrów. Inna lekkoatletka z naszego regionu, Monika Ciach (Zagłębie Lubin) była piątą w skoku w dal.**

## Drugi garnitur

**W Lubinie rozegrano, na stadionie OSiR, 8 Mityng Polskiej Miedzi zaliczony do turniejów Grand Prix Polski w lekkiej atletyce.**

**W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:**

## KOBIECY:

● 200 m - **Monika Warnicka** (AZS Wrocław, czas - 24.32), piąta Barbara Schreck (Zagłębie Lubin - 25.52)

● 100 m - **Agnieszka Pirog** (Zagłębie Lubin - 13.03)

● dysk - **Renata Katewicz** (Zagłębie Lubin - 55.46 m)

● kula - **Mirosława Znojek** (AKS Chorzów - 15.90 m)

● oszczep - **Jadwiga Kubicka** (Zagłębie Lubin - 42.28 m)

● wżwyz - **Donata Jancewicz** (SKLA Sopot - 188 cm)

● 1500 m - **Renata Sobiesiak** (Polcolor Piaseczno - 4.26.39)

● w dal - **Ała Nieczyporiew** (Ukraina - 6.61 cm)

## Głogów podbił Myślenice

W Myślenicach odbyły się 5. Eliminacje Motocrossowych Mistrzostw Polski. Suchy i nie najlepiej przygotowany tor był przyczyną wielu groźnych wypadków, często z udziałem zawodników APZM Głogów. Mimo to nasi reprezentanci dominowali w większości wyścigów. W klasie 80 ccm Robert Warchoł był ósmym w pierwszym starcie (wygrał Michał Rotor z Olsztyna) i siódmym z drugim (zwyciężył Jan Zaręba z Myślowic). W klasie 125 ccm najszybszy w obu wyścigach był Maciej Wróbel. Wiktor Iwański był drugim i zwyciężył, Wojciech Rzec trzeci i szósty oraz Paweł Królikowski czwarty w drugim wyścigu. Klasa 250 ccm: w pierwszym biegu triumfował Jacek Lonka (dziewiąty Bogdan Warchoł), drugi zakończył się również zwycięstwem Jacka Lonki. W klasie 500 ccm w obydwu biegach najlepszy był Waldemar Lonka. W pierwszej dziesiątce był też Dymitr Skiczko (6 i 7 lokata).

Drużynowo zdecydowanie wygrali glogowianie. Prowadzą oni także w klasyfikacji ogólnej po pięciu eliminacjach, w poszczególnych klasach przodują zaś: 80 ccm - Michał Rotor, 125 ccm - Maciej Wróbel, 250 ccm - Jacek Lonka i 500 ccm - Andrzej Szalbiarz (Unia Poznań).

(greg)

## Co jest grane?

## PIŁKA NOŻNA

**Miedź Legnica - Lech Poznań (mecz o Supercup „Gloria Victis”) 1.08 godz. 17.00 stadion GOS Lubin. Zorganizowane grupy kolonijne i półkolonijne mają występ wolny. W przerwie licytacja piłek z autografami piłkarzy Miedzi i Lecha.**

(greg)

## MĘŻCZYŹNI:

● 110 ppł - **Piotr Wójcik** (Śląsk Wrocław - 13.90), piąty Jakub Pyszczyk (Piast Głogów - 17.77)

● 200 m - **Dariusz Perdon** (Krokus Leszno - 23.69), Jakub Pyszczyk (24.26)

● dysk - **Marek Majchrzak** (Chemik Kędzierzyn - 56.60 m), drugi Marek Stolarczyk (Zagłębie Lubin - 55.78 m), szósty Piotr Bojanowski (Piast Głogów - 38.80 m), ósmy Piotr Walkowski (Piast Głogów - 31.88 m)

● 100 m - **Artur Marcinişzyn** (Śląsk Wrocław - 11.25), drugi Krzysztof Łuczak (Piast Głogów - 11.56)

● w dal - **Marek Orzepowski** (Lechia Gdańsk - 7.56 m)

● 800 m - **Andrzej Jakubiec** (Orle Szczecinek - 1.50.35)

● kula - **Helmut Krieger** (Chemik Kędzierzyn - 19.00)

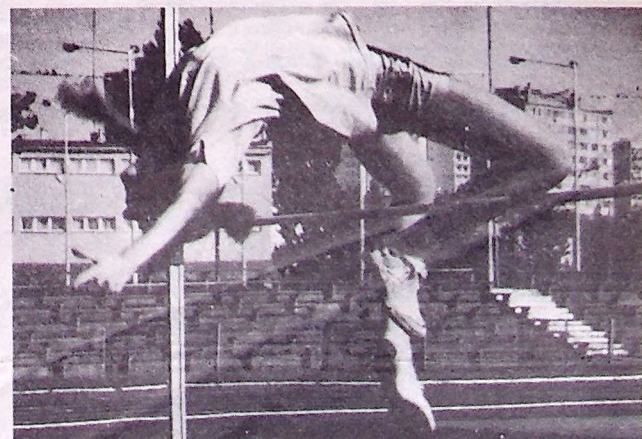
● 1500 m - **Sławomir Myszkę** (Oleśniczanka - 3.58.72)

● oszczep - **Rajmund Kółko** (Zagłębie Lubin - 72.58)

● 5000 m - **Michał Bartoszak** (Olimpia Poznań - 14.17.30)

Sędzią głównym zawodów był Bogdan Dąbrowski.

(greg)



Fot. Wincenty Kołodziejski



# MAG-AS

## ■ MATERIAŁY I URZĄDZENIA BUDOWLANE:

- papa asfaltowa
- papa zgrzewalna
- papa izolacyjna
- lepik asf.
- bit-gum
- abizol
- cegła pełna - 1500
- cegła dziurawka - 1500
- cegła klinkier żółta - 4100
- suporex - 15 tys. 24x24x59
- suporex 1/2 - 10 tys.
- blacha 0,55 - 7,2 tys.
- blacha 0,5 - 7,4 tys.
- płyty faliste (poliester) - 175,-/szt.
- eternit - 45 tys./szt.
- grzejniki płytowe rozm. 84-204 cm
- grzejniki stalowe
- grzejniki żeliwne (żeberkowe)
- siatka Rabitza ogrodzeniowa 1, 1.25, 1.5, 2 m
- gwoździe 10 tys. poniżej 50 mm - 15 tys.
- rury czarne i ocynkowane (pełny asortyment) oraz kształtki
- rury żeliwne i kształtki
- rusztowania warszawskie
- betoniarki 250, 150, 50 l
- maszyny do obróbki drewna (m.in. Dyma 8)
- piece CO 0,8 - 24 kW (najlepszych firm krajowych)
- rury kamionkowe, żłoby
- styropian 2 - 20
- wełna mineralna 12,5 - 30 m<sup>3</sup>
- szkło okienne, zbrojone
- rury i rynnny ocynk.
- zawiasy pasowe 40 - 120
- garaże blaszane 12 mln
- płyty pilśniowe, paździerzowe, sklejk meblowe, penelinki kolorowe, wodoodporna sklejka (10 kolorów), drzwi okleinowane białe, czarne, imitacje dębu i inne, drzwi kasetonowe drewniane pokojowe, wejściowe, garażowe, drzwi garażowe podnoszone, ościeżnice, kasetony ze sklejk, okna drewniane i z PCW, spawarki, prostowniki.

## ■ ARTYKUŁY SANITARNE:

- » miski ustępowe, kompaktły czeskie 850,
- » umywalki,
- » postumenty, zlewozmywaki, wanny plastik. kolorowe,
- » kabiny natryskowe 1.650.000 zł
- » kształtki i rury PCW pełny asortyment, np. rura PCW 2 mb - 45 tys., rynnny PCW, baterie, zawory, syfony, dolno- i górnopłuki, zlewozmywaki nierdzewne 2-komorowe i z ociekaczem, termy i bojler elektr. bojler z węzownicą i bez
- » podgrzewacze przepływowe jedno- i wielopunktowe,
- » kolana, nypie, śrubunki, redukcje - pełny asortyment,
- » wanny 1, 1.4, 1.5, 1.7

## ■ ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA MIESZKAN:

- karnisze aluminiowe i inne kolorowe
- kasetony styropianowe i ze sklejk
- drzwi harmonijkowe
- wykładzina Lenteks, Rekord 47,5 tys./m<sup>2</sup>
- farby, emulsje, kleje, rozpuszczalniki, silikon, makroflex
- kuchnie gazowe, elektryczne
- butle gazowe
- boazeria i listwy wykończeniowe
- dywany tradycyjne, nowoczesne
- płytki ścienne, podłogowe, mrozoodporne ponad 100 rodzajów do wyboru włoskie, czeskie, hiszpańskie oraz OPOCZNO - również najmodniejsze T&A 52, 75, 76 oraz medalista targów poznańskich TOPAZ
- płytki elewacyjne.

## ■ ODZIEŻ ROBOCZA:

- rękawice 8-22 tys.
- ubranie robocze 99 tys.
- koszule flanelowe 53 tys.
- fartuchy drelchowe 65 tys.
- gumowce, wodery
- ścierki, ręczniki 67x137 - 29 tys., 76x152 - 35 tys., (import Chiny, Egipt)
- kurtki podgumowane 175 tys.
- trzewiki robocze 118 - 134 tys.
- gumofilce 150 tys.
- kalesony, berety, czapki
- bezrękawniki, bluzy, spodnie

## ■ HURTOWNIA CHEMICZNA, TEL. 31-94

Reklamowane proszki, mydła, dezodoranty:  
Pollena 2000, Vizir - 13.900,-, Ariel - 17.100,-,  
OMO - 17.200,-, Clif - 11.200,-, Lanza - 14.200,-, Sunlicht - 21.350,-

Wyroby "chemil" Jawor w cenach fabrycznych:  
Fa białe - 23.900, pasta Colgate - wszystkie rodzaje.

### TO PRZECZYTAJ TRZY RAZY

- 1) U nas można się dogadać co do ceny
- 2) Transport do Waszej firmy, domu - gratis przy realnej wartości.
- 3) Doradzimy co jest lepsze i tańsze.
- 4) Sprzedajemy na przelew.
- 5) Jeśli czegoś nie znalazłeś u nas - zapytaj sprowadzimy.
- 6) Jeśli możesz nam coś doradzić - podpowiedzieć ZROB TO (najlepiej do szefa firmy).
- 7) Zagospodarujemy zbędne zapasy.
- 8) Podejmiemy się kompleksowych dostaw.

**Rzeczy niemożliwe  
załatwiamy od ręki.**

**Cuda w ciągu 3 dni.**

**ZANIM KUPISZ**

**U INNYCH,**

**WSTĄP DO NAS.**

**MAG-AS**

TEL. 42-90, 31-94 od 8-17  
wszystkie soboty 8 do 14  
TEL/FAX 4290 TLX 787443  
JAWOR  
ul. Kuziennicza 5



# Biuro Konsultingowe Wydawnictwa "Konkrety" Spółka z o.o.

59-220 Legnica, pl. Chopina 2, IV p., tel. 602-26, fax 241-46, ttx 0782624

**Prowadzi:** Wyceny majątku trwałego i ruchomego. Oceny stanu technicznego obiektów budowlanych oraz sposobu ich zabezpieczenia przed awarią. Oceny możliwości nadbudowy i rozbudowy obiektów budowlanych. Okresowe przeglądy sprawności technicznej i wartości użytkowej obiektów. Powiernictwo inwestorskie. Projektowanie w budownictwie. Kupno i sprzedaż gruntów, mieszkań, budynków i budowli.

**Wysoko kwalifikowana kadra - najlepsi fachowcy!**

1bgd

## HURTOWNIA KOSMETYKÓW

Legnica, ul. Kaczawska 32  
(róg Świerczewskiego), tel. 285-75

proponuje produkty firm:  
**PROCTER AND GAMBLE** (Ariel, Vizir, Old Spice, Always, Vidal Sassoon, Lenor, pasty)  
**COTY:** Wild Musk, Masumi,  
**MAX FACTOR:** Blase - wody, dezodoranty  
**BOURJOIS:** Flamme, Kobako, Evasion  
**VIPERA:** kosmetyka kolorowa oraz wiele innych atrakcyjnych przyborów kosmetycznych.

WYDAWNICTWO „KONKRETY” Sp. z o.o.  
LEGNICA, pl. Chopina 2,  
tel./fax 241-46, telex 0782624

4bgd

## FABRYKA PRZEWODÓW NAWOJOWYCH

**ELPEN**

**zaprasza**  
do sklepu firmowego w Legnicy  
przy ul. św. Wojciecha 21  
i poleca:

- przewody: emalowane, kabelkowe i samochodowe
- przewody mieszkaniowe i telekomunikacyjne
- materiały izolacyjne do silników takie jak: koszulki elektroizolacyjne olejowe i szklane, terespan, szkło flex
- zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego i kucharki gazowe produkcji „Me-sko” o wym. 600x600x850 mm - po cenach konkurencyjnych
- Polonezy Caro 1,5 i 1,6 GLE

Na wszystkie wyroby stosujemy konkurencyjne ceny - chcesz się przekonać? Przyjdź, zobacz w sklepie „Elpeny”.

Zapraszamy w godzinach 8.00 - 16.00.

039-gM

## Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Legnicy, ul. Gwiazdna 8

**informuje,**  
**że posiada wolne**  
**lokale handlowe**  
**i biurowe**

- **Heweliusza 7 - 531 m<sup>2</sup>**
- **Gwiazdna 27 - 79 m<sup>2</sup>**
- **Mickiewicza 37/38 - 202 m<sup>2</sup>**
- **Gwiazdna 8**

Wszelkich informacji udziela dział eksploatacji LSM, pokój nr 4, tel. 233 - 19.

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert pisemnych w sekretariacie spółdzielni lub w dziale eksploatacji

200-k

**PHU ALEX**

Legnica  
ul. Wrocławska 183  
tel. 223-27

Nowe, rewelacyjnie niskie ceny  
oferuje w sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- Commodore C-64, Amiga 500
- Atari 800 XE; 130 XE; ST
- PC AT/286/386/486; ASI Computer
- monitory, drukarki, joysticki, disk box, dyskietki, kasety itp.

**Uwaga - sprzedaż na raty!!!**

Czynne od poniedziałku do piątku 9-17, soboty 10-14.

0524-g

## Hurtownia Konfekcji

Biura Handlowego  
Wydawnictwa „Konkrety”  
Legnica, pl. Chopina 2, tel. 602-26

**poleca ubiory letnie**  
**z importu**  
**szeroka gama kolorów**  
**- ceny konkurencyjne!**

Zapraszamy od 8 do 16.

3bgd

## Pieluchomajtki

**Kajtuś**

Hurtownia „AS”  
Legnica, ul. Parkowa 4, tel. 231-37

0907-g

- Telewizory, magnetowidy, odtwarzacze
- Szeroki wybór anten satelitarnych
- Sprzęt komputerowy
- Zamrażarki i lody chłodnicze

bez podatku obrotowego (20 proc.)  
**Niskie ceny**

**WSZYSTKO NA RATY!**

Od 6 do 12 miesięcy:  
3,3 proc. miesięcznie

„ELCOLD” - DANIA

także na cele zaopatrzeniowe i inwestycyjne

Pawilon Audio - video - AGD,  
Legnica, Izerska 34.

1198 - g

PIWO ■ PIWO ■ PIWO LEGNICA, ul. Bagienka 1 tel. 219-09

**JAMA**

- |                     |           |                                |               |
|---------------------|-----------|--------------------------------|---------------|
| ■ UŁAN Zielona Góra | 5600,-    | ■ Piwo czeskie - Złoty Bążant, |               |
| ■ ZDRÓJ Wrocław     | 5100,-    | ■ Piwa importowane - DAB,      |               |
| ■ Książ             | 5900,-    | ■ BECK'S, STEFFL, KAISER,      |               |
| ■ Pils              | 5600,-    | ■ Grolsch.                     | już od 7800,- |
| ■ Leżajsk           | od 6200,- | ■ NAPOJE 1,5                   | 1400,-        |
| ■ Okocim            | od 6300,- | ■ NAPOJE 0,33                  | 700,-         |
| ■ Żywiec            | od 7300,- | ■ WODA MINERALNA               |               |
|                     |           | ■ ZAPRASZAMY od 8.00 do 16.00  |               |

## Produkcja odzieży i bielizny

Legnica, ul. Kręta 13a/1,

**poleca**  
**do sprzedaży**  
**wyroby z bawełny**  
**100%**

**po cenach zbytu**  
**koszule polo, półgolfy,**  
**golfy, bluzki damskie**  
**i dziecięce oraz bieliznę**  
**osobistą.**

Zainteresowanych serdecznie  
zapraszamy od godz. 7 do 17,  
tel. 257-65

053-gM

## Hurtownia piwa Merkury

Bartoszew 6, k. Legnicy poleca  
Piwa oryginalne  
bezpośrednio z browaru

- Zielona Góra - 4.900
- „Piatowski” - 5.000
- „Miejszczański” - 4.900
- Leżajsk - 6.600
- Okocim - 6.300
- Żywiec - 7.800
- oraz piwa bawarskie DEININGER i Oettinger w cenie 14.000 zł

Proponujemy również:  
Coca Colę  
• butelka 0,25 l - 1.900 zł  
• 1 l - 6.300

• puszka 0,33 l - 4.900

Przy większych dostawach zapewniamy bezpłatny transport.  
Hurtownia czynna od 8 do 16

0925-g

**LITOS**



Jezierzany 18, gm. Miłkowice  
Tel. 265-92 Legnica, po 18

**WYKONUJEMY NOWOCZEŚNIE**  
**SOLIDNIE, UDZIELAMY 5-LETNIEJ**  
**GWARANCJI NA FUNDAMENTY.**

**Uwaga:**  
**Na terenie zakładu codzienna**  
**wystawa nagrobków.**

1069-g



**BEZPOŚREDNI IMPORTER !!!**

**Przedsiębiorstwo  
Handlowo-Produkcyjne**

**mercus**

**oferuje atrakcyjne meble ogrodowe  
i sprzęt turystyczny w cenach  
hurtowych i detalicznych.**

Posiadamy w sprzedaży:

- krzesła składane i monobloki
- stoły okrągłe i owalne (φ 70, φ 93, φ 93x150) różnej wielkości
- komplety ogrodowe 6-częściowe z parasolem
- parasole z różnych tkanin
- naczynia turystyczne
- lodówki turystyczne i zapasowe wkłady do tych lodówek.

**ZAPRASZAMY do naszej hurtowni w hali sportowej w Polkowicach oraz do naszych sklepów:**

- » LEGNICA - ul. Sikorskiego - os. Piekary
- » LUBIN - ul. Kościuszki, ul. Piłsudskiego - os. Przylesie, ul. Grabowa
- » GŁOGÓW - ul. Łużycka
- » POLKOWICE - ul. Legnicka
- » CHOJNÓW - ul. Kościuszki

Szczegółowych informacji dotyczących zakupów hurtowych można zasięgać pod numerami telefonów w Polkowicach: 45-19-05 i 45-15-85

**ZAPRASZAMY !!!**

114-k

**Jaworskie Zakłady  
Chemii Gospodarczej**

**„POLLENA”**

59-400 Jawor, tel. 30-31, tlx ZCHG PL 0787521

**oferują najwyższej jakości wyroby  
swojej produkcji:**

- Proszki do prania (EX-E, Diament)
  - Proszki do czyszczenia (Izo, WC)
  - Płyn do prania delikatnych tkanin - Maxi
  - Płyn do płukania tkanin - Elfik
  - Płyny do mycia naczyń - Ela i Bela
  - Szampony
- oraz
- mydło rumiankowe produkowane przez „Pollenę” Ostrzeszów.

051-gm

**WYDAWNICTWO „KONKRETY” sp. z o.o.**

Legnica, pl. Chopina 2

**zatrudni  
kierownika hurtowni konfekcji**

Dobrze widziane przygotowanie i praktyka w handlu

Kandydaci mogą zgłaszać się w siedzibie spółki w godz. 7.30-12.30, tel. 602-26

bg

**REWELACYJNE MATE-  
RACE EKO Z WŁÓKIEN  
KOKOSOWYCH**

Naturalne, atestowane surowce ■ prze-  
wlewno, elastyczne i  
trwałe ■ wymiary, gru-  
bość i kształt na życze-  
nie ■ szczególnie  
wskazane dla osób z  
dolegliwościami kręgo-  
stupa.

BOLESŁAWIEC,  
ul. Żeromskiego 19, tel. 38-59.  
1175-g

Zgromadzenie Wspólników  
Spółki występującej pod fir-  
mą „POLMET” Spół-  
ka z o.o. w Legnicy, ul.  
Poznańska 96

na mocy swojej uchwały  
objętej protokołem notarial-  
nym z dnia 6 czerwca 1992 r.  
Rep. A numer 4314/92 - po-  
stanowiło rozwiązać Spółkę i  
ogłosić otwarcie jej likwidacji.  
Wzywa się wszystkich wierzy-  
cieli Spółki, aby na ręce likwi-  
datora zgłosili swe  
wierzycielskie wagi trzech  
miesięcy od daty ostatniego  
ogłoszenia.  
Niniejsze ogłoszenie jest  
ogłoszeniem trzecim.  
Likwidator  
1054-g

**Haisig & Knabe**

**Biuro Podróży**

- **tanie bilety lotnicze**
- **bilety autobusowe  
do 73 miast Europy**
- **wynajem  
samochodów**

Legnica, Hotel „Cuprum”, p. 109,  
tel. 281-92  
Czynne w godz. 11-16

**Gromax**

**BIURO HANDLOWE „GROMAX”**

59-220 LEGNICA \* Rynek 34

tel. 252-99 \* telefaks 281-47 \* telex 0782645 grom pl

**OFERTA SPRZEDAŻY - KONCENTRAT LODÓW**

wg BN-83/8133-11, w opakowaniach po 25 kg

w następujących smakach:

- |                |                 |                      |                    |
|----------------|-----------------|----------------------|--------------------|
| 1. Waniliowe   | 7. Ananasowe    | 13. Orzechowe        | 19. Cytrynowe      |
| 2. Mleczne     | 8. Brzoskwińowe | 14. Truskawkowe      | 20. Czekoladowe    |
| 3. Kawowe      | 9. Pistacjowe   | 15. Wiśniowe         |                    |
| 4. Malinowe    | 10. Miętowe     | 16. Bananowe         | Zawartość tłuszczu |
| 5. Poziomkowe  | 11. Śmietankowe | 17. Czarna porzeczka | pow. 11%           |
| 6. Porzeczkowe | 12. Kakaowe     | 18. Pomarańczowe     | 028-gm             |

**tim**

**Przedsiębiorstwo Tim**

**sp. z o.o.**

**oferuje  
materiały elektryczne  
w cenach zaopatrzeniowych  
i detalicznych:**

- ☞ **kable elektroenergetyczne do 20 KV**
- ☞ **przewody - wszystkich asortymentów**
- ☞ **linki AL i AFL**
- ☞ **oprawy i źródła światła**
- ☞ **oprawy biurowe, przemysłowe, uliczne: świetłowe, rtęciowe, sodowe**
- ☞ **źródła światła: świetłówki 40 W, LRF, WLS**
- ☞ **styczniki SLA, ID**

- ☞ **przekazniki termiczne TSM**
- ☞ **mufy i głowice kablowe oraz zalewy**
- ☞ **folie kablowe**
- ☞ **taśmy Scotch**
- ☞ **izolatory NN, SN**
- ☞ **rurki PCV i stalowe**
- ☞ **elektronarzędzia HILTI**

**Największy wybór -  
atrakcyjne ceny!**

**Adres: Legnica, ul. Bagienna 12, tel. 200-83,  
czynne od godz. 7 do 15**

189-k

**NASZE BIURA OGŁOSZEN**

- » Legnica (PIPK Zarząd Oddziału), ul. Złotoryjska 2
- » Legnica (Redakcja „Szansy”), ul. Wrocławska 65, tel. 270-26
- » Jawor („Tygodnik Jaworski”), Rynek 5a, tel. 28-25, w godz. 9.00-15.00
- » Głogów, ul. Świerczewskiego 25, tel/fax 33-55-41, w godz. 8.30-15.30
- » Złotoryja (sklep chemiczny), ul. Bohaterów Getta 6, codziennie w godz. 9.00-17.00
- » Świdnica (agencja Bimicar), ul. Staszica 30, tel. 53-02-25, codziennie w godz. 9.00-17.00
- » Lubin (Dom Towarowy), ul. Kopernika 17, od godz. 15 do 18.
- » Przedsiębiorstwo Wielobranżowe METEOR, ul. Armii Czerwonej 22, codziennie w godz. 9-19
- » w redakcji „Konkretów”, Legnica, pl. Chopina 2, tel. 279-92, fax 241-46, tlix 0782624, w godz. 8-16



GŁOGÓW



POLKOWICE



GŁOGÓW

# minimarket

59-220 Legnica \* ul. Poznańska 9 \* tel. 264-36 \* fax 231-28 \* tlx 782684

## ZAPRASZA

## DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU MEBLOWEGO W GŁOGOWIE

ul. Budowlanych 10 (Skarbek), tel. 33-41-13

**W obrębie miasta Głogowa i Polkowic meble do-  
wozimy bezpłatnie**

### SPRZEDAŻ RATALNA



**OŚRODEK  
SPORTU I REKRE-  
ACJI**

w Wałbrzychu  
ul. Wysockiego 11a

ogłasza

pisemny konkurs ofert

na remont  
i modernizację  
istniejącego węzła  
ciepłego w hali  
sportowo-widowskowej  
przy ul. Wysockiego 11a  
w Wałbrzychu.

Wartość zlecenia wynosi 120 mln zł

Oferty zawierające:

- koncepcję poprawy go-  
spodarki cieplnej
- projekt i dobór aparatu-  
ry pomiarowej
- analizę ekonomiczną
- termin realizacji zlece-  
nia

należy składać w sekretariacie  
OSiR przy ul. Wysockiego 11a w  
Wałbrzychu w terminie 14 dni od  
daty ukazania się ogłoszenia.

Szczegółowych informacji udziela  
Dział Techniczny tel. 262-77.

1239-g

203-k

### Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza przetarg nieograniczony publiczny ustny dla nieruchomości położonych na terenie miasta.

Przedmiotem przetargu jest oddanie w użytkowanie wieczyste gruntów wraz ze sprzedażą znajdujących się na nich budynków (poz.2 dotyczy lokali mieszkalnych)

| Przedmiotem przetargu jest oddanie w użytkowanie nieruchomości gruntowej wraz z budynkiem mieszkalnym i lokalami mieszkalnymi |                                                          |                                |                                             |                                 |                 |                                    |                         |                                          |                                           |                                    |                                    |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------|--------------------------------|---------------------------------------------|---------------------------------|-----------------|------------------------------------|-------------------------|------------------------------------------|-------------------------------------------|------------------------------------|------------------------------------|
| Lp.                                                                                                                           | Adres nieruchomości wraz z oznaczeniem księgi wieczystej | Oznaczenie w ewidencji gruntów | Powierzchnia nieruchomości w m <sup>2</sup> | Charakter zabudowy              | Cena            |                                    |                         |                                          | Łączna wartość (cena wywoławcza) w mln zł | Postąpienie w mln zł               | Wadium w mln zł                    |
|                                                                                                                               |                                                          |                                |                                             |                                 | gruntu          |                                    | budynku ogółem w mln zł | lokalu mieszkalnego w mln zł             |                                           |                                    |                                    |
|                                                                                                                               |                                                          |                                |                                             |                                 | ogółem w mln zł | lokalu w mln zł                    |                         |                                          |                                           |                                    |                                    |
| 1.                                                                                                                            | 2.                                                       | 3.                             | 4.                                          | 5.                              | 6.              | 7.                                 | 8.                      | 9.                                       | 10.                                       | 11.                                | 12.                                |
| 1.                                                                                                                            | ul. Magnoliowa nr 3 KW 40758                             | obręb Czarny Dwór dz. nr 232   | 890                                         | dom jednorodzinny wolno stojący | 100             | -                                  | 200                     | -                                        | 300                                       | 3                                  | 15                                 |
| 2.                                                                                                                            | ul. Kasprzaka nr 14 KW 41291                             | obręb Czarny Dwór dz. nr 339/1 | 873                                         | dom dwurodzinny wolno stojący   | 65              | lokal nr 1 - 27<br>lokal nr 2 - 38 | 299,6                   | lokal nr 1 - 126,5<br>lokal nr 2 - 173,1 | lokal nr 1 - 153,5<br>lokal nr 2 - 211,1  | lokal nr 1 - 2<br>lokal nr 2 - 2,5 | lokal nr 1 - 10<br>lokal nr 2 - 10 |
| 3.                                                                                                                            | ul. Kardynała Bolesława Kominka nr 8 KW 42052            | obręb Fabryczna dz. nr 264     | 284                                         | dom mieszkalny wielorodzinny    | 28,623          | -                                  | 580,975                 | -                                        | 609,598                                   | 7                                  | 35                                 |
| 4.                                                                                                                            | ul. Jaworzyńska nr 12 KW 41713                           | obręb Ochota dz. nr 155        | 150                                         | dom mieszkalny wielorodzinny    | 60              | -                                  | 300                     | -                                        | 360                                       | 4                                  | 18                                 |

Wysokość opłat z tytułu użytkowania wieczystego:

- pierwsza opłata roczna płatna najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej - 15 % ustalonej na przetargu ceny gruntu;
- opłaty roczne, począwszy od roku następnego po zawarciu umowy - 1 % ceny gruntu ustalonej w drodze przetargu.

Cena ustalona w drodze przetargu na budynek (lokal) płatna jest najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej. Opłaty roczne płatne są w terminach do 31 marca każdego roku za dany rok. Opłaty mogą być zmieniane (w okresach nie krótszych jak jeden rok) w przypadku aktualizacji ceny gruntu.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 sierpnia 1992 r. o godz. 8.00 w siedzibie Urzędu Miasta w sali nr 226 II piętro. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości ustalonej według tabeli, kolumna nr 12, najpóźniej do dnia 11 sierpnia 1992 r. w kasie Urzędu Miasta (pok. 108). Wygrywający przetarg w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy traci prawo do wpłaconego wadium. Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać pod nr tel. 220-21 w. 281 lub w. 248. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

204-k





## Przedsiębiorstwo

### Budownictwa Komunikacyjnego "ABM"

spółka z o.o. w Legnicy, ul. Słubicka 4

zatrudni natychmiast

## brukarzy

Osoby ubiegające się o przyjęcie do pracy powinny posiadać udokumentowane kwalifikacje w ww. zawodzie i praktykę zawodową.

Zapewniamy dogodne warunki płacowe.

Bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych, telefon 288-03.

201-k

## PKP Oddział Budynków

w Legnicy

ogłasza

### przetarg ofertowy nieograniczony na zagospodarowanie niżej wymienionych pomieszczeń:

- ☛ Legnica, ul. Wrocławska 96 - lokal użytkowy o pow. około 86,3 m<sup>2</sup>
- ☛ Ścinawa, ul. Kościuszki (budynek w podwórzu) pomieszczenie po byłej świetlicy o pow. użytkowej 80 m<sup>2</sup>
- ☛ Ścinawa, ul. Kościuszki 43 - pomieszczenia na II piętrze o pow. użytkowej około 110 m<sup>2</sup>
- ☛ Krzepów - pomieszczenia w budynku stacyjnym o pow. użytkowej 21 m<sup>2</sup>
- ☛ Kotła - pomieszczenia na parterze budynku stacyjnego o pow. użytkowej około 100 m<sup>2</sup>
- ☛ Wińsko - na parterze budynku stacyjnego pomieszczenia o pow. użytkowej 114 m<sup>2</sup>
- ☛ Serby Zachodnie - pomieszczenia w budynku stacyjnym o pow. użytkowej 40 m<sup>2</sup>
- ☛ Gaworzyce - magazyn towarowy o pow. użytkowej 73 m<sup>2</sup>
- ☛ Czerna pomieszczenia w budynku stacyjnym (parter) o pow. użytkowej 53 m<sup>2</sup>
- ☛ Wilków Głogowski - pomieszczenia na parterze budynku stacyjnego około 90 m<sup>2</sup> pow. użytkowej oraz magazyn towarowy o pow. użytkowej 52 m<sup>2</sup>

Oferty powinny zawierać rodzaj prowadzonej działalności oraz propozycję stawki za 1 m<sup>2</sup>.

Oferty należy składać pod adresem: Oddział Budynków PKP w Legnicy, ul. Kartuska 8. Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia licząc od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10.00 w siedzibie tuż. Oddziału.

199-k

## WYCENY PRZEDSIĘBIORSTW

Wykonują specjaliści posiadający licencję Ministerstwa Przekształceń Własnościowych.

**BIURO KONSULTINGOWE WYDAWNICTWA  
KONKRETY**

Sp. z o.o. 59-220 Legnica, pl. Chopina 2,  
tel. 602-26, tlx. 0782624, fax 241-46.

bg

## MATERIAŁY BUDOWLANE

Hurt - Detal codziennie od 7 do 17  
Dostawa na życzenie

- Cement P-35 (570.000 do 610.000)
- Wapno
- Węlna mineralna
- Styropian (400.000 - m. sześć.)
- Cegła dziurawka (1.140 - szt.)

PHU „EKO”, Legnica, tel. 293-09  
Punkt sprzedaży: Legnica, ul. Okrężna 23,  
1183-g

Hurtownia nr 1 w woj. legnickim  
MARCUS s.c.

ul. Ściegiennego 1, tel. 234-52

proponuje po niskich cenach

- art. szkolne
- art. biurowe
- art. papiernicze, w tym papier samokopiujący w formacie A3 w cenie od 43 tys. do 46 tys. zł za 1 kg
- druki samokopiujące

W ciągłej sprzedaży papier pakowy 40g kkw, torby handlowe, papier dla poligrafii, papier kserograficzny produkcji Kwidzińskich Zakładów Papierniczych.

056-gm

## UWAGA KAMIENIARZE!

Litery kute i plaskowane  
można najtaniej wykonać  
w firmie

# LITOS

Dysponujemy  
około 100 wzorami liter.  
Adres: Jezierzany 18.

1169-g

## Likwidator Spółki z o.o. „Balerina”

w Złotoryi

zawładam, że zgodnie  
z uchwałą Zwyczajnego  
Zgromadzenia Wspólników  
z dnia 1992.06.25  
(repertorium A 1906/92)  
spółka została postawiona  
w stan likwidacji z dniem  
1 lipca 1992r.

Wzywa się wszystkich  
wierzycieli Spółki z o.o. „Balerina” do zgłaszania swoich  
roszczeń w terminie miesiąca  
od ukazania się ogłoszenia.

1183-g

## Żaluzje montaż

Legnica,  
tel. 299-31, 221-07

1290-g

## HURTOWNIA

### Lider

IMPORT - EKSPORT

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 41, Piasa 9, tel. 247-23

POLECA:

odzież tajlandzką ♦ turecką ♦ sprzęt  
AUDIO-VIDEO ♦ telewizory ♦ video ♦  
radiomagnetofony ♦ compacty ♦ radia  
samochodowe ♦ itp.

w cenach konkurencyjnych.

Zapraszamy od 9 do 18

w soboty od 9 do 14.

041-gm



## KANCELARIA PRAWNICZA

Piotr Rojek & S-ka. Spółka jawna  
59-220 Legnica, pl. Chopina 2  
tel. 602-26, 270-18, fax/tel. 235-77

**Kompleksowa obsługa osób prowadzących działalność gospodarczą.**  
Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-18.00.

AMP

1024-g

**Zakład Gospodarczy Fundacji Ekologicznej Ziemi Legnickiej**  
wykonuje na telefoniczne zlecenie koszenie trawników i pielęgnację zieleni dla firm, instytucji i mieszkańców Legnicy.  
Informacje pod numerem telefonu 294-30 w godz. 9 do 15.

064-gM

Prokuratura Rejonowa w Legnicy

poszukuje maszynistki do pracy.  
Wiadomość: ul. Łotnicka 15, 234-35 lub 36, 37, 46.  
1236-g

## Nieruchomości

- Sprzedam rozpoczęty szereg, Piekary, 600-61. 054-gm
- Sprzedam dom z restauracją lub wydzierżawię pomieszczenia na hurtownię przy trasie Jelenia Góra - Wrocław, Kaczorów, tel. 88. 22-kb
- Sprzedam pawilon o pow. 218 m kw. w dobrym punkcie w Polkowicach. Wiadomość: tel. 44-10-26. 41-gSz

## Nauka

- Nauka języka angielskiego 276-44. 1230-g

## Sprzedaż

- Sprzedam przyczepę campingową "Niewiadów". Legnica, ul. Grabowa 10. 1189-g
- Oferujemy po obniżonych cenach do 50 proc. towar pełnowartościowy z wyprzedzący w asortymencie: pończosznictwo, kosmetyki, chemia gospodarcza, artykuły szkolne, AGD, rowery, bielizna, kapcie, Legnica, Wrocławska 63, czynne codziennie od 9 do 17. 1058-g
- Sprzedam kiosk typu "Jaś 91" na targowisku w Legnicy, tel. 240-31 po 20. 1225-g
- Sprzedam nowy automat do lodów - możliwość dzierżawy lokalu, tel. 240-31 po 20. 1226-g
- Płytki lastriko 240-37. 1234-g

## Usługi

- Naprawa, przestrajanie TV, video, dekoder, transkodery, 220-80. 1086-g
- Glazura, tel. 269-85, 279-73. 1187-g

- Wodomierze, przerabianie instalacji, gwarancja. Legnica 61-322. 1193-g
- Malowanie, tapetowanie, remonty 606-47 po 18. 1197-g
- Videofilmowanie - fotoreportaże, tel. 297-69. 35-aog
- Tapicerstwo u klienta 233-23. 1249-g
- Dezynsekcja. Lubin 44-58-62. 37-gSl
- Wodomierze, junkersy, kucharki, inne hydrauliczne - gwarancja. Legnica 206-41. 1212-g
- Układanie, cyklinowanie 600-61. 55-gM
- Videofilmowanie, 628-23. 1035-g
- Dezynsekcja, deratyzacja, 600-52. 0988-g
- Czyszczenie dywanów. 262-63. 1017-g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych. Jaworzyńska 42, 247-36. 1053-g
- Czyszczenie dywanów, 295-23. 1077-g
- Malowanie, tapetowanie, 253-68. 1060-g
- Układanie, cyklinowanie, wyciszanie drzwi 282-28. 1128-g
- Glazura 295-30. 1134-g
- Żaluzje - zwykłe i kolorowe oraz pionowe, rolety okienne antywłamaniowe, tel. 262-71. 046-gM
- Naprawa, przestrajanie TV, video. Lubin 44-78-64. 31-gsl
- Żaluzje zwykłe - ekspres 605-44. 1235-g
- Żaluzje zwykłe i kolorowe oraz pionowe. Legnica 647-84 od 16 do 20. 1202-g
- Żaluzje zwykłe i kolorowe oraz pionowe. Legnica 290-59 od 16 do 20. 1202-g

- Znakowanie pojazdów "SOMERW", blokada skrzyni biegów "MUL-T-LOCK". Głogów, Reja 17a, tel. 34-17-50. 64-g
- Układanie, cyklinowanie. Lubin 42-29-09. 1166-g
- Videofilmowanie 61-965. 1136-g
- Elektroinstalatorstwo 265-03. 1220-g
- Malowanie, tapetowanie 253-68. 1229-g
- Układanie, cyklinowanie 229-68. 1238-g
- Układanie, cyklinowanie 604-39. 1242-g
- Żaluzje tanio. Lubin 42-22-57, 42-12-30. 1251-g

## Lokale

- Sprzedam M-3, 46 m kw. 64-573. 18-kb
- Sprzedam M-3, 46 m kw. - Chojnów, oraz garaż lub zamienię na Legnicę. Wiadomość: Chojnów, tel. 444. 063-gM
- Sprzedam własnościowy sklep spożywczy w ruchu z kompletnym wyposażeniem. Legnica, tel. 284-87. 1057-g
- Odstąpię niedrogo czynną hurtownię. Wiadomość: Lubin, Kilińskiego 29A/2, tel. 42-64-96 po 18. 1218-g
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 41 m kw. Os. Piekary 274-12. 1221-g
- Sprzedam M-3 - osiedle Piekary, ul. Karkonoska 28/12. 1223-g
- Poszukuję lokalu do 35 m kw. w Legnicy lub Lubinie. Legnica, tel. 292-09, godz. 20 do 21. 1224-g
- Sprzedam M-4 z telefonem w Lubinie. Lubin 44-55-04, czwartek, sobota po 18. 1240-g

- Mieszkanie umeblowane z telefonem oddam w najem. Lubin, tel. 44-37-88 od 9 do 12. 1241-g
- Wynajmę mieszkanie dwupokojowe w starym budownictwie 61-145. 1245-g
- Sprzedam własnościowy pracujący sklep spożywczy z wyposażeniem, tel. 204-04 po 20. 1250-g
- Sprzedam mieszkanie M-4, 68,5 m kw. Lubin 44-63-93. 39-gSl
- Sprzedam mieszkanie 100 m kw. w Jaworze, tel. 24-95 po 19. 15-4j

## Lekarskie

- Lekarz chorób wewnętrznych Barbara Kobierzycka, poniedziałki, środy, piątki, 16-17. USG jamy brzusznej. Przychodnia-Piekarska. 0994-g
- Gabinet ginekologiczny czynny codziennie od 16, antykoncepcja, prowadzenie ciąży, drobne zabiegi (nadżerki, wycinki, polipy), ul. Piekarska (boczna Rynku) - Przychodnia. 1014-g
- Lekarz Halina Śliwińska specjalista chorób oczu przyjmuje poniedziałki i środy. Legnica, ul. Św. Trójcy 7/9, tel. 253-34. (Soczewki kontaktowe.) 1023-g
- Poradnictwo małżeńskie, bioenergoterapia - REIKI, poniedziałki, piątki od 15 do 17, mgr Urszula Bednarczyk. Złotoryja, tel. 115. 1130-g
- Specjalista psychiatra Piotr Behnke - wizyty uzgadniać telefonicznie, 268 Złotoryja, od godz. 14 do 17. 1129-g
- Dr nauk med. Krzysztof Stawik specjalista chorób wewnętrznych gastroenterologii przyjmuje codziennie 10-14, 16-18, soboty 9-13. Wykonuje USG i EKG. Legnica, Bukowa 6, tel. 238-13. 107-g

## Motoryzacyjne

- Sprzedam przedpłatę 202-69. 1228-g

## Praca

- Zatrudnię technologa konstruktora branży obuwniczo-skożarzanej. Wymagany kilkuletni staż pracy w przemyśle obuwniczym. Legnica, Wrocławska 161, tel. 246-33. 1213-g
- Absolwentka Studium Hotelarskiego - znajomość języka szwedzkiego i niemieckiego poszukuje pracy. Informacje, tel. 64-596. 1222-g
- Ładownia FORTSCHRITT T174/2 wraz z kierowcą do wynajęcia. Chojnów, tel. 553 po 20. 1227-g
- Agencja Towarzyska zatrudni ładne, atrakcyjne Pannie, tel. 280-41, wewn. 238 w godz. 13 do 19. 1233-g

## Matrymonialne

- ROMEO kojarzy małżeństwa. Wrocław 3, skr. 1008. 186948-g

## Części rowerowe i ogumienie

oferuje: sklep przemysłowy Legnica ul. Szpakowa 16 tel. 274-57

czynny od 10 do 18, w soboty od 10 do 14 1237-g

Zakład Produkcyjno-Usługowy "MARBOG"

ul. Św. Elżbiety 7

Poleca usługi w zakresie: obciąganie guzików do wolnym materiałem (wzory ozdobne)

nabijanie nap Niskie ceny - najwyższa jakość tel. 207-05 po 15.00 Zapraszamy

Z dniem 11.05.92 ogłaszam likwidację Przedsiębiorstwa

Produkcyjno-Handlowo-Usługowego

"ASTON" sp. z o.o., Legnica, ul. Galaktyczna 9/6 Wzywam wierzycieli do zgłoszenia swoich roszczeń w terminie 3 miesięcy. Niniejsze ogłoszenie jest ogłoszeniem trzecim. 1217-g

Hurtownia "GRON-POL" Lubin, H. Sawickiej 5, tel. 42-64-96

oferuje: chemię gospodarczą, opakowania jednorazowego użytku, kwiaty sztuczne, doniczki, zegarki, suszarki, kosze druciane, zabezpieczenia drzwiowe, świeczki grające i pocztówki. 1219-g

Art. szkolne

P.H.U. "PAL-MAR"

Legnica ul. Wrocławska 65 tel. 270-26

Biuro ogłoszeń tel. 279-92



## Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza przetarg ofertowy

na sprzedaż 100 % udziałów Przedsiębiorstwa Innowacyjnego "INPRO" - Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Legnicy.

Przedmiotem działania Spółki są m.in.:

- usługi projektowe, budowlane, handlowe i produkcyjne,
- projektowanie systemów informatycznych i zarządzania,
- wykonywanie ekspertyz i konsulting w dziedzinie budownictwa, elektroniki, informatyki i zarządzania,
- edycja dokumentacji,
- pośrednictwo w pracach specjalistycznych w dziedzinie architektury, budownictwa, elektroniki i informatyki, i inne.

Szczegółowych informacji na temat nabycia udziałów oraz sytuacji spółki udziela

Wydział Polityki Gospodarczej Urzędu Miasta, tel. 220-21 w. 248 lub 251-51 pok. 118/119.

Oferty należy składać w Zarządzie Miasta pok. 205 Urzędu Miasta, pl. Słowiański 8 do dnia 31 sierpnia 1992 r. 205-k



## Wakacje w mieście

**MDK „Dom Harcerza”, Legnica**  
- 31.07, godz. 11.00 - Plener fotograficzny, 12 - Z komputerem na „ty”, 1.08, godz. 9.00 - wycieczka do Gross Rosen i Jawora, 10 - konkurs piosenki własnej, 3.08 godz. 11.00 - gry komputerowe, 12 - wyjście na basen, 14.00 - wyjści na deskorolkach, 4.08, godz. 10.00 - zwiedzanie Legnicy z przewodnikiem, 11.00 - zabawy z komputerem, 14.00 - „Poznajemy ciekawych ludzi”, 5.08 godz. 10.00 - mały wyścig kolarski, 13.00 - konkurs parodii piosenek, 14.00 - turniej gier komputerowych, 6.08 godz. 10.00 - wyprawa do Łasku Złotoryjskiego, 14.00 - wybór Miss „Lata w mieście” 12.00 - pokaz wykonania i

degustacja napojów owocowych.  
**SDK „Kopernik”, Legnica** - 1.08 godz. 12.00 - projekcja video, 2.08, godz. 11.00 - projekcja filmów video dla dzieci, 4.08, godz. 11.00 - gry i zabawy z komputerem, 6.08 - wycieczka autokarowa (informacje i zapisy w DK, tel. 287-88).

**DKZM, Lubin** - 4.08 godz. 12.00 - projekcja filmowa w kinie „Muza”, 5.08 godz. 11.00 - turniej gier zręcznościowych, 6.08, godz. 12.00 - projekcja w „Muze”

**Klub „Labirynt” Lubin, ul. Topolowa** - 3.08 godz. 10.00 - Przeboje świata - dyskoteka oraz rozpoczęcie II tury akcji „Lato w mieście”, 4.08 godz. 10.00 - „Turystyczna przygoda” - wyjście w teren, gry i zabawy, 5.08, godz. 10 - wyjazd nad jezioro, 6.08, godz. 10.00 - „Blizję badmintona” - turniej dla dziewcząt i chłopców.

## Kapeliada - Lubin'92

OK „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie jest organizatorem I Dołnośląskiej Konfrontacji Zespołów Koncertujących w Warunkach Plenerowych. Przegląd odbędzie się w terminie 11-12.09 br. Mogą wziąć w nim udział klasyczne kapela, grupy podwórkowe, zespoły grające folk, country, reggae. Główna wygrana to 7 mln złotych. Warunkiem uczestnictwa jest przesłanie zgłoszenia w terminie do 15.08 oraz taśmy video z zarejestrowanym programem (ok. 20 min.). Szczegółowe informacje w OK „Wzgórze Zamkowe”, ul. Piastowska 15, tel. 44-16-78.

## Dziecięcy Plener Malarski

OK „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie zaprasza 14.08 o godz. 11.00 wszystkie dzieci do wzięcia udziału w konkursie plastycznym, którego tematem będzie „Co w trawie piszczy” (Jak widziałbym świat, gdybym był wielkości trawy?, Jakie spotkałbym zwierzęta, owoady, rośliny?). Organizator zapewni materiały malarskie, a także napoje chłodzące. W ramach imprezy odbędą się konkursy, gry, zabawy sprawnościowe. Przewidziano ciekawe nagrody.

## Uliczna sztuka

OK „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie zaprasza wszystkich miłośników teatru na spektakle teatrów ulicznych. W ramach X Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych, w Lubinie odbędzie się 11 spektakli 2, 3, 6 i 8 bm. w godz. 16-19 (rynek). Wystąpią teatry polskie i z zagranicy.

## Sztuka Trzeciego Obiegu

W legnickiej Państwowej Galerii Sztuki (dawna BWA) można jeszcze oglądać wystawę kultur „podziemnych”. Nie jest to tylko ekspozycja stała. 31 bm. o godz. 16.00 odbędzie się projekcja filmów: „Santimania”, „Nick Turvey”, „Hipernadializm”, 1.08 o godz. 16.00 z cyklu „Inne kino”: „Wyścig” Serafińskiego, „Teatr” (m.in. Pamaraficzowa Alternatywa, Ponton), „Subkultura młodzieżowa”, „The Embriental Position”, „Akcie legnickie” (m.in. koncert na odkurzacze, Molotov Cocktail), „Psychic TV”, koncert zespołu „The Strike” (muzyka konceptualna). Zamknięciem bloku i jednocześnie wystawy będzie dyskusja.

## Telefony

999 - pogotowie ratunkowe, 998 - straż pożarna, 997 - policja, 981 - pogotowie drogowe, 991 - pogotowie energetyczne, 992 - pogotowie gazowe, 994 - pogotowie wodno - kan., 235 - 41 - pogotowie weterynaryjne, 281 - 51 - informacja medyczna, 210-99 - taxi, 910 - informacja PKP, 917 - budzenie, 925 - program telewizyjny, 926 - zegarynka, 927 - horoskop, 988 - Młodzieżowy Telefon Zaufania (wtorek - piątek od 16.00 do 20.00).

## Szpitala

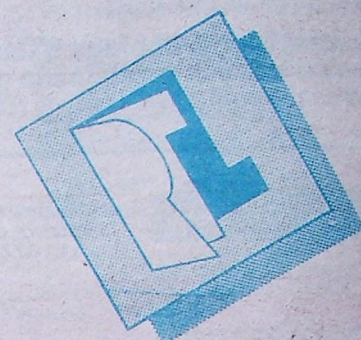
Całodobowe dyżury pełnią w:  
● **CHOJNOWIE** - przy ul. Nowotki 20, ● **GŁOGOWIE** - przy ul. Kościuszki 15, ● **JAWORZE** - przy ul. Szpitalnej 2, ● **LEGNICY** - przy ul. Jaworzyńskiej 151 - ginekologiczno - położniczy, pediatryczny przy ul. Iwaskiewicza 5 (w nieparzyste dni miesiąca - dyżury ostre), ostry dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, ● **LUBINIE** - szpital przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział okulistyki i laryngologiczny), ● **ZŁOTORYI** - szpital przy ul. Hożej 11.

## Apteki

● w **GŁOGOWIE** - 31.07 - 2.08: przy ul. Perseusza 2, tel. 33-96-71, 3-6.08: przy ul. Morcinka (pawilon), tel. 33-31-63,  
● w **LEGNICY** - 31.07, 1 i 4.08: przy ul. Złotoryjskiej 1, tel. 257-72, 2 i 5.08: przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 3 i 6.08: przy ul. Izerskiej 35, tel. 64-787,  
● w **LUBINIE** - 31.07: przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 1, 2, 4 i 6.08: przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 3.08: przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 5.08: przy ul. Wyszyńskiego (centrum handlowe), tel. 42-44-25.

## Kina

● w **LEGNICY** - Ognisko - Ognisko - 31.07-6.08: „Freddy nie żyje” (USA) od 15 lat, 2-6.08: „Kommando Foki” (USA) od 15 lat,  
● w **LUBINIE** - Muza - 1 - 3.08: „Ostatni skaut” (USA) od 15 lat, 4-6.08: „Spokojnie tatuśku” (USA) od 15 lat. W każdy wtorek i piątek o godz. 12 w cyklu „Wakacje z filmami” odbywają się projekcje filmowe dla dzieci.



## Piątek, 31 lipca

08.55 Owen Marshall (serial)  
09.50 Piękni i bogaci (serial)  
10.15 Dr med. Marcus Welby (serial)  
11.30 Pojedynek rodzinny (turniej)  
12.00 Punkt 12 (mag. południowy)  
12.30 Życie jest grą (serial)  
13.15 Santa Barbara (serial)  
14.05 Historia Springfieldów (serial)  
14.50 Sześć (serial)  
15.45 Chips (serial)  
16.40 Rzykowne! (show)  
17.15 Der Preis ist heiss (telegra)  
18.00 Elf 99  
18.45 Wiadomości  
19.15 Explosiv - magazyn  
19.45 Dobre czasy, złe czasy (serial)  
20.15 Spotkanie z nieboszczykiem - krym.  
22.00 Miłość i fascynacja (erot.)  
23.25 Powrót galopujących trupów (horror)  
00.05 Dracula  
02.10 Nocny myśliwy (film)  
03.00 Himmel vorhanden Engel gesucht - film fab.  
04.30 Formula I

## Sobota, 1 sierpnia

08.00 - 13.30 Filmy rys. dla dzieci  
08.00 Die Flintstone Kids  
09.20 Beverly Hills Teens  
09.45 Lucky Luck  
10.10 Piotruś Pan  
10.30 Kapitan Planeta i Planetarianie  
11.00 Marvel Universum  
12.30 Michael Vaillant  
13.00 Wojownicze żółwie Ninja  
13.30 Amerykańscy gladiatorzy  
14.30 Adam 12 (serial)  
15.00 Knight Rider (serial)  
16.00 Das A-Team (serial)  
16.55 Jump Street 21 (serial)  
17.45 Der Preis ist heiss (telegra)  
18.15 Pojedynek rodzinny (turniej)  
18.45 Wiadomości  
19.15 Beverly Hills 90210 (serial)  
20.15 Film fabularny  
22.00 Film fabularny  
23.00 Tutti Frutti (show erot.)  
02.55 Sexy Folies  
05.05 Adam 12

## Niedziela, 2 sierpnia

08.00 Super Mario Brothers  
08.45 Samurai Pizza Cata  
09.10 Z guzikiem dookoła świata  
10.30 Śpiąca królewna (bajka)  
11.10 Tydzień z Geertem Muellerem - Gerbesem  
12.00 Sztuka i przesłanie  
12.05 Wujek Buck (serial)  
12.30 Major Dad (serial kom.)  
13.00 Mój ojciec jest kosmitą (serial)  
13.30 Rodzina Munsterów (serial)  
14.00 Ultraman - Moje drugie życie (serial)  
14.25 Raport policyjny  
14.50 Specjaliści są w drodze  
15.45 Louis i jego kosmiczne główki kapusty  
17.45 Dr Westphall (serial)  
18.45 Wiadomości  
19.10 Sielmann 2000 (serial)  
20.15 Film fabularny  
21.55 Spiegły TV  
22.40 Prime Time  
23.00 Playboy Late Night  
00.00 Formula I  
00.25 Kanał 4

## Poniedziałek, 3 sierpnia

08.55 Owen Marshall (serial)  
09.50 Piękni i bogaci (serial)  
10.15 Dr med. Marcus Welby (serial)  
11.05 Tic Tac Toe (telegra)  
11.30 Pojedynek rodzinny (turniej rodzinny)  
12.00 Punkt 12 (mag. południowy)  
12.30 Życie jest grą (serial)  
13.15 Santa Barbara (serial)  
14.05 Sześć (serial krym.)  
15.45 Chips (serial)  
16.40 Rzykowne! (telegra)  
17.15 Der Preis ist heiss (telegra)  
17.45 Szczęście w grze (telegra)  
18.00 Elf 99

## 18.45 Wiadomości

19.15 Piłka nożna  
20.15 Film fabularny  
21.10 Columbo (krym.)  
23.20 M - magazyn dla mężczyzn  
00.00 Strasznie miła rodzinia (serial)  
00.30 Airwolf (serial)  
02.30 Dr med. Marcus Welby (serial)  
04.00 Chips (serial)  
05.15 Elf 99 (powt.)

## Wtorek, 4 sierpnia

08.55 Owen Marshall (serial)  
09.50 Piękni i bogaci (serial)  
10.15 Dr med. Marcus Welby (serial)  
11.05 Tic Tac Toe (telegra)  
11.30 Pojedynek rodzinny (turniej rodzinny)  
12.00 Punkt 12 (mag. południowy)  
12.30 Życie jest grą (serial)  
13.13 Santa Barbara (serial)  
14.05 Historia Springfieldów (serial)  
16.40 Rzykowne! (telegra)  
17.15 Der Preis ist heiss (telegra)  
17.45 Szczęście w grze (telegra)  
18.00 Elf 99 (mag. młodzieżowy)  
18.45 Wiadomości  
19.15 Explosiv - magazyn  
19.45 Dobre czasy, złe czasy (serial)  
20.15 Film fabularny  
23.00 Telewizyjna gorączka (serial)  
00.05 Strasznie miła rodzinia (serial)  
00.30 Airwolf (serial)  
01.30 Sześć (serial krym.)  
02.30 Dr med. Marcus Welby (serial)  
03.30 Explosiv - magazyn

## Środa, 5 sierpnia

08.55 Owen Marshall (serial)  
09.50 Piękni i bogaci (serial)  
10.15 Dr med. Marcus Welby (serial)  
11.05 Tic Tac Toe (telegra)  
11.30 Pojedynek rodzinny  
12.00 Punkt 12 (magazyn południowy)  
12.30 Życie jest grą  
13.15 Santa Barbara (serial)  
14.05 Historia Springfieldów (serial)  
14.50 Sześć (serial krym.)  
15.45 Chips (serial)  
16.40 Rzykowne! (telegra)  
17.15 Der Preis ist heiss (telegra)  
17.45 Szczęście w grze (telegra)  
18.00 Elf 99 (magazyn dla młodzieży)  
18.45 Wiadomości  
19.15 Explosiv - magazyn  
19.45 Dobre czasy, złe czasy (serial)  
20.15 Hotel nad jeziorem (serial)  
21.15 Morderstwo jest jej hobby (krym.)  
22.10 Stern TV - reportaże  
23.00 Właśnie Alaski! (serial)  
23.50 Wiadomości  
00.00 Strasznie miła rodzinia (serial)  
00.30 Airwolf (serial)  
02.30 Dr med. Marcus Welby (serial)  
03.30 Explosiv - magazyn  
04.00 Chips (serial)  
04.50 Dobre czasy, złe czasy (serial)  
05.15 Elf 99 (mag. dla młodzieży)

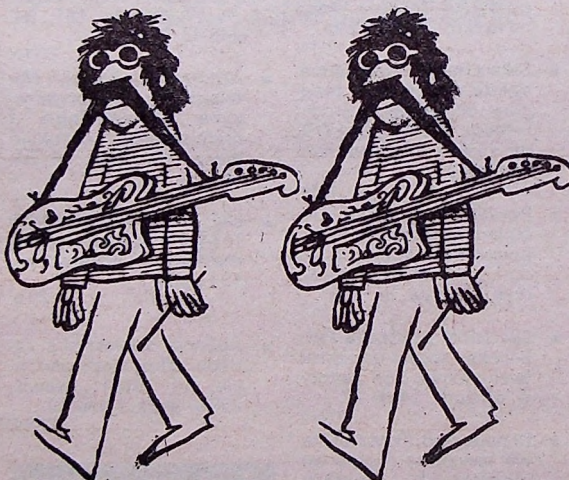
## Czwartek, 6 sierpnia

08.55 Owen Marshall (serial)  
09.50 Piękni i bogaci (serial)  
10.15 Dr med. Marcus Welby (serial)  
11.05 Tic Tac Toe (telegra)  
11.30 Pojedynek rodzinny (turniej rodzinny)  
12.00 Punkt 12  
12.30 Życie jest grą  
13.15 Santa Barbara (serial)  
14.05 Historia Springfieldów (serial)  
14.50 Sześć (serial krym.)  
15.45 Chips (serial)  
16.40 Rzykowne! (show)  
22.10 Film fabularny  
00.00 Strasznie miła rodzinia (serial)  
00.30 Airwolf (serial)  
01.30 Sześć (serial krym.)  
03.30 Chips (serial)  
04.50 Dobre i złe czasy (serial)

## Blues nad Bobrem

15.08 o godz. 19.00 w bolesławieckim amfiteatrze (bulwar nad Bobrem) wystąpią: Ireneusz Dudek, Blues 66, Dżem, Jan Skrzek, Obstawia Prezydenta, De Facto Blues Band, Nocna Zmiana Bluesa, Swawolny Dyzio i inni. Koncert będzie prowadził Janusz Kosiński. Bilety można już nabyć w Legnicy w DK „Hutnik” przy ul. Złotoryjskiej 84, tel. 257-44.

Zapowiadane są również inne atrakcje związane z imprezą: 10 - 16.08 - w BOK - warszaty bluesowe, jam session - od 10 do 12.08 w klubie „Pegaz” oraz 13 i 14.08 w amfiteatrze.



# PRZYJDŹ!

# ELMA

## WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

- **BOAZERIE**
  - drewniana
  - okleinowa RFN
  - PVC Belgia
- **TAPETY**
- **I .... wiele innych artykułów do remontu Twojego mieszkania, Twojej firmy**

## ATRAKCYJNE CENY!

**Nasz adres: Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny 5a (biały pawilon obok Megasamu), tel. 209-64**

# ELMA

## ZOBACZ!



## Piątek

31 lipca 1992 r.

9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Telefe: Interpodwórko 5-10-15 oraz film produkcji francuskiej z serii Zoom  
10.00 Barcelona 92: wioślarstwo, pływanie - eliminacje, lekka atletyka - eliminacje,

boks - eliminacje  
ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)  
16.05 Kino Telefe: Gruby (5): Zasadzka - serial TP  
16.40 Teleexpress  
17.00 Barcelona 92: boks - eliminacje, strzelanie, pływanie  
19.00 Wieczorynka: Kacper i jego przyjaciele  
19.30 Wiadomości  
20.05 Dzień czwarty - film fabularny prod. polskiej

21.30 Barcelona 92 - podnoszenie ciężarów, judo, kolarstwo torowe, szermierka, boks - eliminacje, koszykówka mężczyzn  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)

## Program 2

7.30 Panorama  
7.40 Przeboje MTV  
8.00 Kto rano wstaje...

8.30 Przygody Supermana - serial anim. prod. USA  
8.55 Pokolenia - serial prod. USA  
9.15 Gospodarka USA - serial dok. USA  
16.30 Panorama  
16.40 Benny Hill  
17.10 Festiwal Piosenki Dziecięcej - Konin 92 (4)  
17.40 Ad vocem - program Jerzego Bralczyka  
18.00 Fakty  
19.00 Barcelona 92 - pływanie,

lekka atletyka, gimnastyka, boks - eliminacje  
21.00 Panorama  
21.30 Zakład o stówę - komedia  
22.45 Benny Hill  
23.15 Rivenalia 92 - przegląd kabaretowy  
24.00 Panorama  
0.10 Modliszki (1) - film ang.

## Sobota

1 sierpnia 1992 r.

7.35 Wieści  
7.55 Wszystko o dziecku  
8.15 Rynek - agro  
8.35 Desant (2) - widowisko publ.  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Ziarno  
9.35 Walt Disney przedstawia: Najbogatszy kot świata (2)  
10.55 Magazyn 60/90  
11.20 Wędrowniki dalekie i bliskie: Królestwo Leonu z lotu ptaka - film dok. prod. hiszp.  
12.00 Wiadomości  
12.10 Kroniki Powstania Warszawskiego - film dok.

13.10 Powstanie Warszawskie po latach  
13.55 Domek na prerii (7) - serial prod. USA  
14.45 Z archiwum teatru telewizji - A. Fredro Dwie blizny  
16.00 Barcelona 92: I. a. - start maratonu, skoki do wody, kajaki - slalom  
ok. 17.00 Teleexpress (w przerwie transmisji)  
18.40 Małe wiadomości DD  
18.50 Dobranoc: Przypadek kilka wróbla Cwirka  
19.10 Wiadomości  
19.50 Barcelona 92: I. a. - finał 100 m mężczyzn, zakończenie maratonu kobiet, podnoszenie ciężarów  
21.00 Wielkie drzewa - western produkcji USA

22.30 Barcelona 92: boks - eliminacje, gimnastyka, szermierka  
ok. 23.00 Wiadomości wieczorne

## Program 2

7.30 Panorama  
7.35 Lato 92 - wojsk. pr. publ.  
8.00 Halo lato  
8.10 Mała księżniczka: Łzy bólu - serial anim. prod. japońskiej  
8.35 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów  
9.05 Auto - magazyn  
9.35 Halo lato  
9.40 Tacy sami - program w języku migowym  
10.00 Róbita co chęta - rockowe spotkania  
10.20 Magazyn przechodnia

10.30 Barcelona 92: wioślarstwo, I. a., kajaki - slalom  
13.00 Zwierzęta świata: Woda albo śmierć - film dok.  
13.25 Halo lato  
13.40 Polska Kronika Filmowa  
13.50 Między Limpopo i Wisłą - film dok.  
14.25 Notowanie minilisty przebojów  
14.40 Ostatni skok gangu Olsena - komedia prod. duńskiej  
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego  
16.30 Panorama  
16.40 Rodzinny bumerang (9) - serial  
17.10 Halo lato  
17.20 Za chwilę dalszy ciąg programu  
17.40 Halo lato  
18.30 Z panią balonem nad Bar-

celoną - recital A. Rosiewicza  
19.00 Barcelona 92: I. a. - maraton kobiet, finał 100 m kobiet, boks - eliminacje  
19.50 Halo lato  
20.00 Edward i jego córki (5) - serial  
21.00 Panorama  
21.25 Słowo na niedzielę  
21.30 Barcelona 92: I. a., judo  
22.30 Szare szeregi - film dok.  
22.50 Biała magia - wiersze K. K. Baczyńskiego recytuje Mirosław Konarowski  
23.20 Halo lato  
23.30 37,2 stopnia Celsjusza - rano w Barcelonie - impresja filmowo-muzyczna  
24.00 Panorama  
0.10 Modliszki (2-ost.) - film fab. prod. angielskiej

## Niedziela

2 sierpnia 1992 r.

8.00 Rolnictwo na świecie  
8.15 Przystanki codziennosci  
8.35 Notowania  
9.00 Kino Telefe: Wyspa skarbów - cz. 1 pięcioczęściowego serialu prod. włoskiej  
10.45 Kartki z podróży (5): Miami - serial dok. prod. ang.  
11.40 Telewizyjny Koncert Życzeń  
12.20 Tydzień

13.00 Wakacyjny koncert życzeń tęczowego music boxu  
13.30 Raport  
13.50 Alfabet komediów - Piotr Fronczewski  
14.30 Schulz w Krakowie  
14.50 Standardy jazzowe gra All Stars Jarosława Smietany  
15.20 Pieprz i wanilia: Wyspa złotych  
16.00 Rhythmic  
16.40 Teleexpress  
17.00 Barcelona 92: boks - eliminacje, kajaki - slalom, łuki, strzelanie, żagle  
19.00 Wieczorynka: Nowe przygody Kubusia Puchatka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Zawsze się znajdzie jakaś

roboty (1) - serial prod. franc.  
21.00 Pub - gabinet cieni  
21.30 Barcelona 92: podnoszenie ciężarów, judo, gimnastyka, szermierka, boks, koszykówka mężczyzn

## Program 2

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)  
8.00 Film dla niesłyszących: Zawsze się znajdzie jakaś roboty (1) - serial prod. franc.  
8.45 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)  
8.50 Halo lato  
9.00 Świat jest jeden: Szczęśliwe

rodziny (3)  
9.30 Antena 5  
10.30 Barcelona 92: kolarstwo indywidualne mężczyzn, wioślarstwo - eliminacje, boks - eliminacje  
14.30 Droga ku wojnie (3): Związek Radziecki - serial dok. ang.  
15.25 Halo lato  
15.30 Godzina z Hanną - Barberą  
16.30 Panorama  
16.40 Rodzinny bumerang (10) - serial  
17.10 Halo lato  
17.15 Japońskie spotkanie z baladą  
17.55 Halo lato  
18.00 Alternatywy 4 (5): Dwu-

dziesiąty stopień zasilania - serial  
19.00 Barcelona 92: finał skoku wzwyż mężczyzn, boks - eliminacje, skoki do wody  
21.30 Panorama  
22.00 Baja Oklahoma - film USA  
23.40 Ciśnienie - recital Joli Kaczmarek  
24.00 Panorama  
0.10 Halo lato

## Poniedziałek

3 sierpnia 1992 r.

11.00 Barcelona 92: kajaki - eliminacje, I. a. - eliminacje, tenis stołowy - finał debła kobiet, boks - ćwierćfinały  
ok. 12.00 Wiadomości (w prze-

rwie transmisji)  
15.45 Telefe: Luzem  
16.40 Teleexpress  
17.00 Barcelona 92: I. a. - finały, skoki do wody - trampolina - finał kobiet, hippona, tucznictwo, boks - ćwierćfinały  
19.00 Wieczorynka: Raskil i Sida (2) - widowisko teatralne  
19.30 Wiadomości  
20.10 Teatr Telewizji - spektakl na

bis: Friedrich Duerrenmatt - Jesienno wieczór  
21.10 Rozmowy z Nikodemem  
21.30 Barcelona 92: lekka atletyka - finały, boks - ćwierćfinały, podnoszenie ciężarów, żagle - finały  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)  
0.30 Poezja na dobranoc

## Program 2

7.30 Panorama  
7.40 Przeboje MTV

Program 2  
16.30 Panorama  
16.40 Ojczyzna - polszczyzna  
17.00 Ulica Sezamkowa  
18.00 Fakty  
18.30 Pokolenia - serial prod. USA  
19.00 Barcelona 92: lekka atletyka - finały, hippona - ujeżdżenie, boks - ćwierćfinały  
21.00 Panorama  
21.30 Reportaż Dwójki przed-

stawiają  
22.00 Bohaterowie (3) - serial  
22.55 Wybór - film o Krzysztofie Kamili Baczyńskim  
23.25 Melduje - film dok. o pierwszych dniach w wyzwolonym Krakowie  
24.00 Panorama

## Wtorek

4 sierpnia 1992 r.

8.05 Dynastia - serial prod. USA  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Telefe: Kolorowe lato oraz film z serii Ramona

10.05 Dzień dobry  
10.30 Barcelona 92  
ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)  
16.05 Kino Telefe: Gruby (4): Na tropie - serial TP  
16.40 Teleexpress  
17.00 Barcelona 92  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Dynastia - prod. USA

21.00 Jesteście skazani, ale nie potępieni  
21.30 Barcelona 92  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)  
0.30 Poezja na dobranoc

## Program 2

7.30 Panorama  
7.40 Przeboje MTV

8.00 Kto rano wstaje...  
8.30 Kapitan Planeta i Planetaria - serial anim.  
8.55 Pokolenia - serial prod. USA  
9.15 Teleklinika dra Anatolija Kaspirowskiego  
16.30 Panorama  
16.40 Moja wiara  
17.00 Ulica Sezamkowa  
18.00 Fakty

18.30 Pokolenia - serial USA  
18.55 Europuzzle  
19.00 Barcelona 92  
21.00 Panorama  
21.30 Kogel - mogel - komedia prod. polskiej  
23.10 Powrót Józefa Hofmana  
23.30 Teleklinika dra Anatolija Kaspirowskiego  
24.00 Panorama

## Środa

5 sierpnia 1992 r.

8.00 Dzień dobry  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Telefe: Camel Trophy na Kaszubach oraz film z serii: Przygody psa Cywila (6)  
10.00 Pod jednym dachem - serial  
10.40 Był sad pełen rzeźb - reportaż

11.00 Barcelona 92: kajaki - półfinały, lekka atletyka - eliminacje, hippona - ujeżdżenie, tenis stołowy - finał singla kobiet  
ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)  
16.05 Kino Telefe: Gruby (7) - serial TP  
16.40 Teleexpress  
17.00 Barcelona 92: lekka atletyka - finały, hippona  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Szkoci w Moskwie - koncert

zespołu Big Country  
20.55 Barcelona 92: lekka atletyka - finały, szermierka, baseball - turniej pokazowy  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne (w przerwie transmisji)  
1.30 Poezja na dobranoc

## Program 2

7.00 Panorama  
7.40 Przeboje MTV  
8.00 Kto rano wstaje...  
8.30 Piłkarze (8) - serial anim. jap.

8.55 Pokolenia - serial prod. USA  
16.30 Panorama  
16.40 Zwiedzisz w jednym dniu - samochodowy przewodnik znawcy sztuki  
16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego  
17.00 Ulica Sezamkowa  
18.00 Fakty  
18.30 Pokolenia - serial prod. USA  
18.55 Barcelona 92: lekka atletyka - finały, zapasy w stylu klasycznym  
21.00 Panorama  
21.30 Ekspres reporterów

22.00 Odlecieć stąd (6) - serial USA  
22.45 Przegląd Kronik Filmowych - Powstanie Warszawskie w kronikach niemieckich 1944, cz. 1  
23.10 Legendy filmu - Marilyn Monroe (w 30. rocznicę śmierci)  
24.00 Panorama

## Czwartek

6 sierpnia 1992 r.

8.00 Dzień dobry  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Kino Telefe: W piątą stronę świata - serial TP  
10.00 Barcelona 92: kajaki - pół-

nały, tenis stołowy - finał singla mężczyzn, lekka atletyka, boks - półfinały  
ok. 12.00 Wiadomości (w przerwie transmisji)  
16.05 Kino Telefe: Powrót Grubego - serial TP  
16.40 Teleexpress  
17.00 Barcelona 92: koszykówka mężczyzn - półfinały, lekka atletyka, pływanie synchroniczne

19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 Zawód policjant (6) - serial prod. USA  
21.30 Barcelona 92: lekka atletyka, szermierka, koszykówka mężczyzn  
ok. 22.30 Wiadomości wieczorne

## Program 2

7.30 Panorama  
7.40 Przeboje MTV

8.00 Kto rano wstaje...  
8.30 Nowe przygody He-Mana  
8.55 Pokolenia - serial prod. USA  
16.30 Panorama  
16.40 Łemkowie 92 - folklorystyczna opowieść o powrocie Łemków na swoje ziemie  
7.00 Ulica Sezamkowa  
18.00 Fakty  
18.30 Pokolenia - serial prod. USA  
18.55 Europuzzle (powt.)

19.00 Barcelona 92: lekka atletyka, gimnastyka artystyczna - eliminacje  
21.00 Panorama  
21.30 Bez znieczulenia  
21.55 Galimatias, czyli kogel mogel II - film prod. polskiej  
23.30 Wspólna Europa (9) - normy i standardy  
24.00 Panorama

## horoskop

## Gwiazdy mówią

- BARAN (21.03. - 20.04.)** Pomyślny czas dla inwestycji. Możesz liczyć na wsparcie rodziny i przyjaciół. Szybka decyzja zapewni Ci powodzenie na dłuższy czas. Nie bądź zbyt wylewny względem Wagi.
- BYK (21.04. - 21.05.)** Zbliża się miły i udany okres. Pewne romantyczne zdarzenie mocno zawróci Ci w głowie. Potrzebny będzie namysł dla sprecyzowania stanowiska w sprawie, którą trzeba będzie rozstrzygnąć w środku tygodnia.
- BLIŹNIĘTA (22.05. - 21.06.)** Sprawy zawodowe zawiązną w próżnię, trudno więc będzie o jakąś decyzję; lepiej przeczekaj. To taktyczne posunięcie podwyższy Twoją wartość jako pracownika.
- RAK (22.06. - 22.07.)** Niespodziewany prezent zaskoczy Cię i wzruszy, ale nie próbuj się rewanżować, bo osiągniesz efekt odwrotny od zamierzonego. Swoje zawodowe zobowiązania ureguluj jak najszybciej.
- LEW (23.07. - 22.08.)** Najbliższego tygodnia nie poświęcaj na rozmyślanie, snucie planów, dokonywanie bilansów - jest on przeznaczony na radość, śmiech i flirt. Dużo nowych znajomości, z których co najmniej jedna będzie kształcąca.
- PANNA (23.08. - 22.09.)** Przygotuj się na wzięcie na swoje barki nowych obowiązków. Nie będą one łatwe, ale poradzisz sobie dzięki zaplanowaniu czasu i wsparciu duchowemu innej Panny.
- WAGA (23.09. - 22.10.)** Przyływ uczuć przyjacielskich i gotówki skłonią Cię do wyjazdu, choćby weekendowego. Wykorzystaj go na przemyślenie spraw rodzinnych i uczuciowych. Na pewno musisz się nieco zmienić.
- SKORPION (23.10. - 22.11.)** Wkrótce okaże się, że Twoje plany i pomysły zaczynają się pomyślnie rozwijać, a Twoja obecność jest przez wszystkich mile widziana. Twojej aktywności nie przytłumić nawet upały.
- STRZELEC (23.11. - 21.12.)** To, że podziwiasz Cię ukochana osoba, nie musi znaczyć, że masz oczekiwać tego samego w pracy. Udowodnij niedowiarkom, że jesteś wart opinii o sobie. Ale nie popadaj w samozachwyty, bo to zniweczy Twój wysiłek.
- KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.)** Cierpisz w tych dniach na kompleks Atlasa, tzn. wydaje Ci się, że masz cały świat na swoich barkach. A przecież takiego ciężaru nie unieś nikt. Daj rozwinąć skrzydła swoim współpracownikom, zaskocz Cię swoimi pomysłami.
- WODNIK (21.01. - 20.02.)** W tych dniach panuj nad swoimi nerwami. Pamiętaj, że nie tylko Ty jesteś zmęczony upałami, inni też potykają się nawet na prostej drodze. Szukaj sił w starannie dobranej lekturze.
- RYBY (21.02. - 20.03.)** Wybierz sobie jeden cel i skoncentruj wszystkie siły na jego osiągnięciu. Takie postępowanie sprowadzi Ci pomoc z najmniej oczekiwanego kierunku. Udzieli Ci jej ktoś, komu możesz zaufać w najbardziej intymnych sprawach.



## Ludzie plotą

### Nieśmiały

Różnie podchodzą władze samorządowe do inicjatyw swoich mieszkańców. Ostatnio pod Głogowem zebrała się grupa rolników broniących natury.

Na spotkaniu nie zabrakło także ojców (i matek) trzech rolniczych gmin. O ile panie jeszcze zabierały głos w dyskusji i wspierały żądania gospodarzy, to wójt gminy Głogów potraktował rzecz całą towarzysko. Przez pierwsze dwie godziny żywo dyskutował z koleżankami, by potem wyjść z sali.

Może lepiej umawiać się w kawiarniach?

### Spotkanie

Lipcowy sesja legnickiego samorządu przyniosła kilka ciekawych spostrzeżeń. Poza salą obrad doszło do zaplanowanego (?) spotkania radnej K. z szefem miejscowego KPN. O czym rozmawiali nie wiadomo, ale zastanawia czemu działaczka niezależna - oficjalnie nie należąca do żadnej partii - prowadzi konsultację ze skrajnymi orientacjami. Szykuje się kolejny za-



Fot. Wincenty Kołodziejcki

**Mariola Grzejdzia z Legnicy**

### Lipcowe wykopki

Chociaż ziemniaki jeszcze na polach, w Chojnowie trwają nieustające wykopki. Nie należy jednak tego faktu wiązać z wcześniejszymi zbiorami kartofli, ale ciągnięciem się od kilku miesięcy robotami ziemnymi. Mieszkańcy nie mogą się przyzwyczaić do utrudnień w poruszaniu przez miasto, a jeszcze gorzej reagują przyjezdni. Miejmy nadzieję, że po wykopkach nie nastąpiorka.

### Mohikanie z Udanina

Niedługo cieszyli się mieszkańcy Udanina z wodociągów. W stolicy gminy bez przerwy płynie z kranów ciemnoczerwona ciecz. Nadmiar tlenków metalu brudzi ubrania i zmienia smak wody. Jeśli tak dalej pójdzie, to niedługo będzie można rozpoznawać mieszkańców Udanina po kolorze. Niemożliwym już zresztą...

### PODSŁUCHANE

(przy okienku w głogowskiej poczcie nr 2)

Janusz C. do pani w okienku:  
- Czy nie znudziło się pani przystawianie tych stempek?  
- Ależ skąd, przecież codziennie przybijam inną datę...

## Ołowiane mleczko

Ciekawe, kto wypija mleko, które dają krowy z Żukowa wypasane przy trasie szybkiego ruchu za Polkowicami. Był "człowiek z żelaza", będzie z "ołowiu"?

## Na miękko...

Podczas ostatnich upałów w Lubinie ujawniły się miejsca w których można... ugrzeznąć. Należy do nich asfalt przed Cuprum Bankiem. Gdy słonko lekko przygrzeje, momentalnie zamienia się w lepistą maź. Czyżby robota konkurencji?

## Dla biedniejszych

Czasy mamy ciężkie. Wiadomo - kryzys. Biednym jednak nie zawsze wiatr w oczy i tak dalej. 17 lipca sklep nabiałowy sprzedawał przeterminowane mleko "wiejskie" w kartonikach. Nie, nie! Wszystko w porządku. Przeterminowane witaminki były tańsze o 700 złotych od "wiejskiego" świeżego.

## Góra lenia?

Tuż przy wjeździe do Legnicy od strony Lubina ładny, zielony kierunkowskaz pokazuje kierowcom, w którą stronę należy jechać do Je Leniej Góry. Może tam i jest kilku leni, ale przecież legniczanie to też nie giganci pracy.

## Biznes i wypoczynek

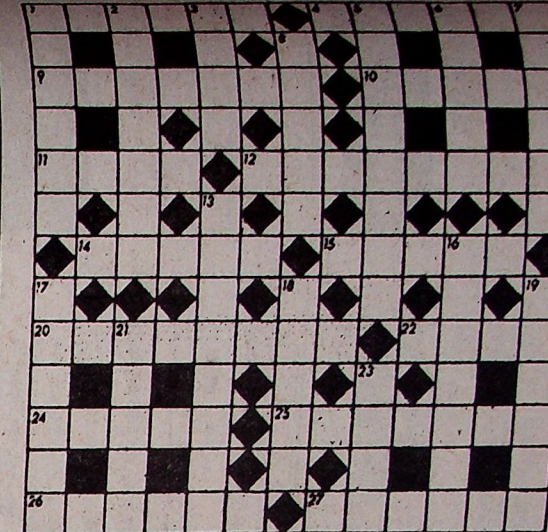
Przepisy ustalone przez jaworski samorząd mówią jednoznacznie o zakazie hodowania kur w obiektach sąsiadujących z Parkiem Pokoju. Rzeczywistość niestety, gdańskie. Wiadomo, kury nie potrafią czytać, stąd nie znają odpowiednich przepisów. A ich właściciele mają poważniejsze sprawy na głowie?

## Obserwatorium gastronomiczne

Po raz ostatni odważyliśmy się odwiedzić Bar Bistro na ścinawskim Rynku. Po raz ostatni, bo więcej nie chcemy się narażać na tak okrutne zdzierstwo. Oto przykłady: 100 gram parówki (słona jak sól z Wieliczki) - 6.500 zł, mała łyżeczka krajowej musztardy - 400 zł, półtora kromki (małej) chleba - 1.000 zł. Marza na pepsi coli złodziejska (mała butelka kosztuje 3.800 zł).

Do tego śpiewająca bufetowa (fałszuje!!!) i szczypawka spacerująca po stole. Czy trzeba czegoś więcej?

## MF bliżej natury



## Krzyżówka z "Real-Tourem"

**POZIOMO:** 1) cecha perfum, 4) uszczerbek, 9) tam kupują mundurowi, 10) prawie owad, 11) u Rzymian patron miłości, 12) czekała na Odyseusza, 14) tam targują, 15) do piwa, 20) biegle w rozbiórce pojęć i sądów, 22) ziele o kwiatach w koszykach, 24) ostry wierzchołek, 25) waga ponad normę, 26) trzech muzykańcy, 27) efekt przeobrażenia.

**PIONOMO:** 1) umowa między mającymi odmienne zdanie, 2) w mitologii: wypuścił nieszczęścia na świat, 3) postępek, 5) wiceszef piekła, 6) kiedy ryby składają ikrę, 7) wiązanie pod jabłkiem Adama, 8) staropolska pieszczota, 13) guzik z pętelką, 16) najwyższy stopień zachwytu, 17) piskliwy głos męski, 18) tędy leci woda z dachu, 19) szkoda w majątku, 21) jednostka natężenia prądu, 23) pierwszy człowiek.

**NAGRODĘ** - trzydniowy pobyt w Karpaczu lub Szklarskiej Porębie za rozwiązanie krzyżówki z numeru 29 wylosowała: **Elżbieta KOZDRAS, ul. Górników 3/1, 59-220 Polkowice**. GRATULUJEMY! Na rozwiązanie krzyżówki z „Real-Tourem” czekamy do 21 sierpnia br. Nagroda - trzydniowy pobyt w Karpaczu lub Szklarskiej Porębie. **FUNDATOREM jest BIURO USŁUGOWO-TURYSTYCZNE "REAL-TOUR"**, które oferuje wczasy krajowe - Sarbinowo, Dziwnów, Mrzeżyno, wczasy zagraniczne - Włochy, Hiszpania, Węgry, Czecho-Słowacja z przejazdem, kolonie dla dzieci nad morzem. Informacje w biurze: LEGNICA, HOTEL „CUPRUM”, pok. 107, tel. 280-49, wew. 223, codziennie w godz. 8.00 - 16.00

**Kodak EXPRESS**

**LABORATORIA - SKLEPY FIRMOWE**

Legnica, Rynek 33  
Wrocław, pl. Kościuszki 21/23

## ZAPRASZAJĄ

Zawsze z Kodak - EXPRESS dzięki  
Karcie Stałego Klienta

JUŻ OD 1 LIPCA:

5 % taniej - kupując u nas

10 % taniej - powierzając nam swoje wspomnienia

Szczegóły w Laboratoriach Kodak - EXPRESS  
na terenie całego kraju

Twoje wakacje tylko na slajdach - Kodak -  
Nowa promocja w laboratoriach  
Kodak EXPRESS

Kupując:

\* 3 dowolne filmy Kodak lub

\* 2 slajdy - Kodak

otrzymasz

1 slajd Kodak EKTACHROME - GRATIS

**PAMIĘTAJ: KODAK TO KOLOR I KOLOROWE WSPOMNIENIA!**